

# Jan Lutyński

---

## Pojęcie liberalizmu w badaniach nad myślą społeczną XIX w. i w pracach Marksa, Engelsa i Lenina

---

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 11, 162-230

---

1957

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN LUTYŃSKI — ŁÓDŹ

## POJĘCIE LIBERALIZMU W BADANIACH NAD MYŚLĄ SPOŁECZNĄ XIX W. I W PRACACH MARKSA, ENGELSA I LENINA

Treść: „Co znaczą wyobrażenia liberalne”. — Pojęcie i ocena liberalizmu w pracach Marksa i Engelsa. — Lenin o liberalizmie jako ideologii burżuazji i o liberalnych partiach. — Pojęcie liberalizmu jako światopoglądu i ideologii burżuazji w pracach działaczy radykalnego marksistowskiego ruchu robotniczego i w marksistowskiej nauce. — Pojęcie liberalizmu jako światopoglądu i ideologii i próby sformułowania innego pojęcia liberalizmu.

### „CO ZNACZĄ WYOBRAŻENIA LIBERALNE”

„Od roku przeszło — czytamy w artykule *Co znaczą wyobrażenia liberalne* w »Pamiętniku Warszawskim« z 1816 r. — nowe hasło obija się o uszy nasze. Wyobrażenia liberalne, mówią jedni, obalają ołtarze i mieszają świat cały; wyraz ten jest rewolucyjny i znaczenie przywiązane do niego. — Co za błuźnierstwo! mówią inni [...] wyobrażenia liberalne są to wyobrażenia rozumne; podobało się nam dać im nowe nazwisko, lecz pod jakimkolwiek bądź imieniem one to powinny kierować rządami i ludami”<sup>1</sup>.

Zacytowany wyjątek z artykułu umieszczonego w naukowym czasopiśmie warszawskim z pierwszych lat Królestwa Kongresowego świadczy o tym, że dyskusje o liberalizmie nie są bynajmniej czymś nowym. Już przed 140 laty liberalizm był w Polsce przedmiotem sprzecznych ocen i opinii, podobnie jak i obecnie. Oczywiście różnice zdań dotyczyły czego innego w r. 1816, a czego innego dotyczą w pięćdziesiątych latach XX wieku. Nikt nie oskarża teraz liberalizmu o rewolucyjność i dążenie do obalenia ołtarzy, nikt nie kruszy u nas kopii o to, aby jego zasady stanowiły podstawę działania rządów i ludów. Nie wydaje się jednak, aby artykuł *Co znaczą wyobrażenia liberalne* był całkowicie pozbawiony

<sup>1</sup> „Pamiętnik Warszawski, czyli Dziennik Nauk i Umiejętności”, t. IV, z. 1, styczeń 1816, s. 30.

aktualności w chwili obecnej. Aktualny jest niewątpliwie jeden z głównych problemów tego artykułu sformułowany w jego tytule. Aktualne jest zagadnienie pojmowania liberalizmu. Podobnie jak w 1816 r. daje się odczuć potrzeba analizy znaczenia tego terminu, „które — jak czytamy w artykule w »Pamiętniku Warszawskim« -- wtenczas tylko niebezpieczne być może, gdy określenia mieć nie będzie”<sup>2</sup>.

Próba znalezienia odpowiedzi na pytanie, czym jest liberalizm, wyglądać musi dzisiaj siłą rzeczy inaczej niż analogiczna do pewnego stopnia próba sprzed półtora niemal wieku. W 1816 r. terminy „idee liberalne” czy „liberalizm” były, jak o tym będzie mowa szerzej za chwilę, terminami nowymi, których historyczna kariera dopiero się rozpoczynała. Autor artykułu w „Pamiętniku Warszawskim” sięgnąć mógł co najwyżej do prehistorii pojęć „idei liberalnych” i „liberalizmu”. Faktycznie on, podobnie jak i jemu współcześni, kształtował dopiero pojęcie liberalizmu. Nie potrzebując się liczyć z historią tego pojęcia kształtowali je w pewnym sensie dowolnie, kierując się swoimi pragnieniami, dążeniami i interesami. W innej sytuacji znajduje się każdy, kto współcześnie zastanawia się nad pojęciem liberalizmu. Jest ono pojęciem, które ma swoją historię i które w rezultacie tej historii otrzymało określoną postać. Stąd też we wszystkich współczesnych próbach charakterystyki znaczenia terminów „liberalizm” czy „liberalny” należy się liczyć przede wszystkim z historycznym znaczeniem tych terminów, z historycznymi pojęciami liberalizmu, ukształtowanymi przez działalność ludzi w sferze polityki, twórczości ideologicznej *stricto sensu* i w naukowej refleksji.

Punkt wyjścia niniejszego artykułu stanowi próba charakterystyki głównych elementów pojęcia liberalizmu jako ideologii i światopoglądu — a więc tego pojęcia, które występuje najczęściej we współczesnych pracach z zakresu historii myśli społecznej. Charakterystyka poprzedzona zostanie uwagami na temat historii terminu i pojęcia liberalizmu. Uwagi te mają charakter fragmentaryczny i nie roszczą sobie bynajmniej pretensji do wyczerpania zagadnienia, co wymagałoby przeprowadzenia rozległych badań źródłowych. Następna część artykułu poświęcona jest analizie stanowiska w kwestii pojęcia i oceny liberalizmu w pracach tych najwybitniejszych przedstawicieli myśli marksistowskiej, na których poglądy w tej kwestii powoływano się najczęściej w dotychczasowej dyskusji. Ostatnia część artykułu dotyczy zagadnienia stosunku pojęcia liberalizmu jako ideologii i światopoglądu do innego pojęcia liberalizmu, które próbowano sformułować u nas w badaniach nad myślą społeczną XIX w.

<sup>2</sup> Tamże, s. 31.

Przymiotnik „liberalny” (*liberalis*), utworzony od *liber* (wolny), występował już w klasycznej łacinie i oznaczał m. in. tyle, co „godny człowieka wolnego”. Przymiotnik ten spotykamy w pochodnych znaczeniach w łacinie średniowiecznej i w językach nowożytnych: np. we francuskim *libéral* — szlachetny, hojny. Posługiwanie się nim w odniesieniu do zjawisk życia politycznego datuje się od rewolucji francuskiej. Znany historyk rewolucji francuskiej A. Aulard spotkał go po raz pierwszy w znaczeniu „przychylny dla wolności” (politycznej), w odezwie Bonapartego wydanej bezpośrednio po zamachu z 18 brumaire’a. Odezwą wspomina o „ideach liberalnych”, które Bonaparte obiecywał przywrócić do praw. Aulard sądzi, że termin „idee liberalne” w sensie idei politycznych musiał być używany już wcześniej, ponieważ Bonaparte nie posługiwałby się w odezwie wyrażeniem nieznanym<sup>3</sup>.

„Liberalami” (*liberales*) nazywali się stronnicy reform o umiarkowanie antyfeudalnym charakterze w Hiszpanii, których dziełem była konstytucja kadykska (1812). Przeciwwstawiali się oni zwolennikom absolutyzmu, nazywanym pogardliwie „serwilami” (*serviles*). Nazwę „liberalizm” wprowadzić miał według jednych Chateaubriand, według innych pani de Staël<sup>4</sup>.

Terminy „liberalny”, „liberalizm” i „liberalowie” rozpowszechniły się szybko w Europie w latach świętego przymierza. Znaczenie, które z nim wiązano, nie było jednolite. „Termin ten — pisze o słowie »liberalizm« G. Weill — który pojawia się wówczas we wszystkich krajach, przyjmowany z zapalem przez jednych, potępiany przez innych, służy na oznaczenie poglądów bardzo różnych. Liberalizm walczy przeciwko świętemu przymierzemu, przeciwko despotom i żąda wprowadzenia konstytucji ograniczających władzę panujących. Jednocześnie jednak zachwalany jest przez biurokrację broniącą oświeconego absolutyzmu przeciwko feudalnym przywilejom. W innych wypadkach oznacza działalność świeckiego państwa przeciwstawiającego się rozszczeniu kleru. Często także omawianego słowa używa się dla scharakteryzowania — lub dla ukrycia — idei narodowej, drogiej mniejszościom narodowym.

<sup>3</sup> A. Aulard, *Histoire politique de la Révolution française. Origines et Développement de la République (1789—1804)*, wyd. V, Paris 1921, s. 625. W polskim przekładzie wyboru esejów Hume’a (D. Hume, *Eseje z dziedziny moralności i literatury*, „Biblioteka Klasyków Filozofii”, Warszawa 1955) znajdujemy kilkakrotnie terminy „liberalizm” i „liberalny” (por. s. 8, 9, 47, 51, 81 i in.). W oryginale angielskim i w przekładzie francuskim z XVIII w. terminy te nie występują.

<sup>4</sup> Por. *Большая советская энциклопедия*, art. Либерализм, wyd. I, t. XXXVI Moskwa 1938, s. 737.

aktywnym i nie poddającym się ustalonemu porządkowi. Rozpowszechnia się ono wśród tajnych towarzystw, od których roi się w tych latach, gdy panujący odmawiają swoim poddanym wolności prasy i wolności stowarzyszania się. Słowo »liberalizm« staje się również popularne w literaturze, która zajmuje ważne miejsce w życiu klas oświeconych i która przypisuje sobie wszędzie misję nie tylko intelektualną, lecz również patriotyczną, moralną i społeczną”<sup>5</sup>.

Wieloznaczność terminu „liberalizm” w omawianej epoce jest zrozumiała. Był to termin nowy. Zaczęto używać go prawie równocześnie w wielu krajach, które różniły się bardzo od siebie, o ile chodzi o ustrój społeczno-polityczny i problematykę życia politycznego. Posługiwały się tym terminem rozmaite grupy: spiskowcy walczący przeciwko „tyranom”, legalna opozycja, a nawet biurokracja absolutnego państwa. Nic więc dziwnego, że używano go w różnych znaczeniach, o których wspomina Weill. W tych rozmaitych znaczeniach dadzą się mimo to odnaleźć elementy wspólne. Z różnymi pojęciami liberalizmu wiązało się

---

<sup>5</sup> G. Weill, *L'Europe du XIXe siècle et l'idée de nationalité*, Paris 1938, s. 39. Można oczywiście spierać się, czy we wszystkich wypadkach omawianych przez Weilla chodzi o różne znaczenia terminu „liberalizm”, czy też — przynajmniej w niektórych z nich — o różne odcienie znaczeniowe mieszczące się w granicach jednego pojęcia. Rozstrzygnięcie tej kwestii nie jest możliwe bez bardziej dokładnej analizy. Biorąc pod uwagę, że zjawiska oznaczane terminami „liberalizm” i „liberalny” były naprawdę bardzo różne, będę mówił o różnych znaczeniach terminu „liberalizm” w okresie panowania świętego przymierza. Na chwilejność znaczenia terminu „liberalizm” zwracano uwagę już w tym okresie. Por. M. V. Lavergne-Penguilhen, *Der Liberalismus und die Freiheit*, Królewiec 1847, s. XV, oraz Н. Г. Чернышевский, *Борьба партий во Франции при Людовике XVIII и Карле X*, „Полное собрание сочинений Н. Г. Чернышевского“, t. IV, Petersburg 1906, s. 156. Artykuł *Борьба партий* ukazał się po raz pierwszy w czasopiśmie „Современник”, 1858, nr 3, 9.

W radykalnych demokratycznych środowiskach polskich połowy XIX w. reprezentowane było jeszcze jedno rozumienie terminu „liberalizm” związane z niektórymi znaczeniami tego terminu wymienionymi przez Weilla. Liberalizm w tym rozumieniu to, jak pisze autor artykułu *Liberalizm i liberaliści* („Demokrata Polski” 15 I 1859), stanowisko polityczne, które „stoi pośrodku pomiędzy absolutyzmem i demokracją” i którego zwolennicy chcą faktycznie nie obalenia absolutyzmu, lecz tylko złagodzenia absolutystycznych metod rządzenia. Posługując się takim określeniem „liberalizmu” autor artykułu zalicza do „liberalistów” opozycję liberalną w krajach zachodniej Europy, „liberalnych” władców, łagodnych urzędników w służbie absolutyzmu oraz, w Polsce, ruch katolicki opozycyjny w stosunku do rządów zaborczych, Polaków — urzędników i wojskowych w służbie tych rządów, ludzi, którzy są rzecznikami hasła rozwoju gospodarczego w warunkach niewoli itp. Stanowisko wszystkich tych „liberalistów” autor artykułu surowo potępia, podobnie jak i stanowisko tych Polaków, którzy wiążą się z „liberalistami” rosyjskimi i niemieckimi w imię hasła „za naszą i waszą wolność”.

zawsze przeciwstawianie się jakimś przejawom feudalnego układu życia politycznego. W jednych wypadkach stanowiły je absolutyzm lub absolutystyczne i antydemokratyczne tendencje rządów w państwach konstytucyjnych, w innych chodziło o nieliczenie się z narodowymi aspiracjami rozbudzonymi w XIX stuleciu. W jeszcze innych sytuacjach przejawami feudalnego układu życia politycznego, którym przeciwstawiał się liberalizm, były stanowe przywileje szlachty czy kleru. W tych sytuacjach rzecznikiem swoiście pojętego liberalizmu mogła być nawet biurokracja i rządy absolutnych państw. Politykę tych rządów nazywano zresztą dość powszechnie liberalną, jeśli — szczerze lub najczęściej nieszczerze, z własnej woli lub pod naciskiem — skłaniały się one ku nowym, niefeudalnym formom życia politycznego. Klasycznym przykładem takiej liberalnej polityki była działalność Aleksandra I w niektórych okresach, zwłaszcza jego polityka w Finlandii i Królestwie Kongresowym.

Różne znaczenia terminu „liberalizm” z okresu świętego przymierza nie były równorzędne. Najważniejsze z nich, zwłaszcza na kontynencie Europy, było niewątpliwie znaczenie, które Weill w cytowanym urywku wymienia na pierwszym miejscu. Jest to liberalizm ugrupowań nazywanych liberalnymi, jakie np. we Francji stanowiła parlamentarna opozycja w okresie Restauracji. Ugrupowania liberalne broniły konstytucji, przeważnie okrojonych przez monarchów. Konstytucje te — we Francji, w Królestwie Polskim, w niektórych państewkach niemieckich — zachowywały lub wprowadzały pewne przynajmniej zasady głoszone w czasie rewolucji francuskiej. Najpełniejszy teoretyczny wyraz znalazł liberalizm w doktrynie Beniamina Constanta. Punkt wyjścia doktryny Constanta stanowiło uznanie wolnej działalności jednostek ludzkich za podstawę życia społecznego i politycznego. Constant propagował konstytucjonalizm, żądał ograniczenia władzy państwa i odpowiedzialności rządu przed parlamentem, podziału władz, a przede wszystkim rozszerzenia swobód obywatelskich. Tego typu liberalizm reprezentuje właśnie autor artykułu drukowanego w „Pamiętniku Warszawskim”. Bazę klasową liberalizmu głoszonego przez Constanta stanowiło mieszczaństwo. Na wschodzie Europy zwolennikami jego była również część szlachty zainteresowana w kapitalistycznych przeobrażeniach.

Liberalizm, o którym mowa, nie był bynajmniej rewolucyjny<sup>6</sup>. Inaczej rzecz się miała z liberalizmem tajnych towarzystw. Niejednokrot-

<sup>6</sup> Por. ustępy poświęcone liberalizmowi zachodnio-europejskiemu w pracy H. Więckowskiej, *Opozycja liberalna w Królestwie Kongresowym 1815–1830*, s. 9, 20, 21 i in.,

nie głosiły one hasła bardziej radykalne niż Constant i zblizeni do niego myśliciele i działacze. W państwach rządzonych despotycznie wywrotowymi stawały się zresztą wszelkie, nawet bardzo umiarkowane hasła o antyfeudalnym i antyabsolutystycznym charakterze, zwłaszcza że ich zwolennicy mogli dążyć do ich realizacji tylko na nielegalnej drodze spisków. W tych warunkach termin „liberalny” nabierał rewolucyjnego odcienia znaczeniowego, jaki posiada np. w wyrażeniu „myśli liberalne” w dokumentach śledztwa dekabrystów i późniejszych przeciwników samodzierżawia<sup>7</sup>.

Tylko niektóre znaczenia terminu „liberalizm” rozpowszechnione w czasach świętego przymierza zachowały swą aktualność do dziś dnia. Wyjątkowo tylko nazwie się teraz „liberalną” np. działalność biurokracji absolutnego państwa skierowaną w jakimś stopniu przeciwko przywilejom stanowym szlachty, działalność całkowicie zgodną z duchem światłego absolutyzmu. Do dziś mówi się za to o liberalnej polityce Aleksandra I i o jego liberalizmie, chociaż nazwę „liberalizm” pisze się w tym wypadku często w cudzysłowie. Najbardziej żywotne okazało się pojęcie liberalizmu wiążące się z nurtem politycznej i ideologicznej działalności, który w epoce świętego przymierza reprezentowały liberalne opozycyjne ugrupowania.

Z nurtem tym związane są również przede wszystkim dalsze przemiany pojęcia liberalizmu. W czasie Wiosny Ludów, a nawet wcześniej, zwłaszcza w kontynentalnych krajach zachodnio-europejskich, omawiany nurt oddzielać się zaczął od demokratyczno-burżuazyjnych, drobnomieszczańskich ruchów społecznych<sup>8</sup>. Krystalizować się też zaczął

---

oraz art. *Co znaczą wyobrażenia liberalne*, s. 36, 40 i in. Nierewolucyjny charakter liberalizmu, reprezentowanego we Francji przez opozycję w okresie Restauracji, uwydatnia Czernyszewski w cyt. artykule.

<sup>7</sup> Por. *Восстание декабристов*, „Материалы”, t. X, Moskwa 1953, s. 82, 190, 191, 262, 263. Prowadzący śledztwo specjalnie interesowali się tym, kiedy i gdzie badania zetknęły się po raz pierwszy z „liberalnymi i wolnomysłnymi ideami”. Kontekst, w którym występuje to wyrażenie, wskazuje, że traktowano idee liberalne jako wywrotowe. Por. także И. А. Федосов, *Конституционные проекты А. В. Бердяева в 40-х годах XIX века*, „Вопросы Истории”, 1955, nr 10, s. 12. W Europie zachodniej termin „liberalny” nie posiadał takiego rewolucyjnego zabarwienia znaczeniowego. Jest rzeczą charakterystyczną, że w powstałym w 1829 r. czasopiśmie republikańskim „La Tribune” używa się na oznaczenie jego zwolenników nazwy „patriota”, a nie terminu „liberal”, który uważa się za niejasny i bezbarwny (por. Weill, *op. cit.*, s. 42).

<sup>8</sup> Inaczej wyglądała ta sprawa w krajach anglosaskich, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych. Mówiąc o oddzielaniu się nurtu liberalnego od demokratycznego należy pamiętać, że rzadko, najczęściej w okresach wzrostu napięcia rewolucyjnego, było ono

w liberalne partie, z których największe znaczenie posiadała Angielska Partia Liberalna<sup>9</sup>. W Partię Liberalną przekształcili się dawni wigowie, z którymi połączyli się mieszczańscy radykałowie różnych odcieni, zwolennicy zniesienia cel zbożowych itp. Tych mieszczańskich radykałów już przedtem nazywano liberałami.

Partie liberalne w różnych krajach stawiały sobie różne doraźne cele. Ogólnie rzecz biorąc reprezentowały one interesy średniej i wielkiej burżuazji, głosiły hasła świętości własności prywatnej, wolności prywatnej inicjatywy gospodarczej, hasła obrony i rozszerzenia swobód obywatelskich (wolność osobista, wolność słowa i prasy, sumienia, wolność badań naukowych), odpowiedzialności rządu przed parlamentem itp. Ich dziełem było wprowadzenie szeregu ustaw i instytucji gwarantujących realizację tych haseł, ustaw i instytucji często nazywanych liberalnymi. Partie te przeprowadziły również lub przyczyniły się do przeprowadzenia szeregu reform, których rezultatem była demokratyzacja ustroju politycznego. Nie one jednak były najczęściej głównymi rzecznikami tych reform, a stosunek ich do niektórych demokratycznych postulatów — np. do postulatu wprowadzenia powszechnego prawa wyborczego — był często ambiwalentny. Partie i ugrupowa-

---

zupełne i że często w okresach zaostrzenia się i utrwalenia absolutystycznych tendencji w polityce rządów (np. we Francji w latach 1852—1867) dochodziło do ponownego zbliżenia między opozycją liberalną a nurtem demokratycznym. Odejście liberałów francuskich po 1867 r. od bardziej radykalnej pozycji zajmowanej poprzednio charakteryzuje na podstawie korespondencji Z. Węgierskiej w „Bibliotece Warszawskiej” A. Kłóskowska w art. *Francja i Paryż II Cesarstwa na łamach „Biblioteki Warszawskiej”*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych”, t. IV, 1954, s. 320, 321 i in.

Bardzo ostro przeciwstawia liberalizm demokratyzmowi autor artykułu *Liberalizm i liberaliści*, a także Czernyszewski w cytowanym artykule. Stwierdza on, że „liberałów zupełnie niesłusznie łączy się z demokratami”. Demokraci jako partia dążą do zniesienia ekonomicznej i politycznej przewagi klas i stanów wyższych nad niższymi. Liberałowie natomiast są przedstawicielami klas posiadających i nie pragną bynajmniej takich przeobrażeń. Prawie zawsze sądzą oni, że realizacja ich własnych wolnościowych postulatów możliwa jest przy zachowaniu tej przewagi. Liberałowie następnie nie są także najczęściej radykałami. Nie dążą oni bowiem do gwałtownych zmian, a swoje cele chcą osiągnąć na drodze stopniowych, ograniczonych reform. Ograniczony charakter tych reform odpowiada im również z tej racji, że z liberalnych swobód korzystają zazwyczaj demokraci, którzy zwalczają liberałów i są przez nich zwalczani (por. cyt. artykuł Czernyszewskiego *Борьба напмуъ...*, s. 156—159). Nietrudno zauważyć podobieństwo między poglądami Czernyszewskiego na liberalizm i demokratyzm a niektórymi późniejszymi poglądami Lenina w tej kwestii. Poglądy Lenina będą omawiane w dalszym ciągu tego artykułu.

<sup>9</sup> Terminy „liberalny” i „liberalizm” rozpowszechniły się w Anglii później niż we Francji i do lat trzydziestych nosiły na sobie piętno cudzoziemskości.



nia liberalne z reguły przeciwstawiały się hasłom socjalistycznym. Najczęściej doskonale mieściły się w ramach konstytucyjnej monarchii i nie występowały z hasłami wprowadzenia republiki<sup>10</sup>.

Partie liberalne nie występowały we wszystkich państwach Europy i Ameryki, nawet nie we wszystkich krajach o ustroju konstytucyjno-parlamentarnym. Tam jednak, gdzie istniały, odgrywały zazwyczaj poważną rolę w życiu politycznym. Niemal wszędzie, również w państwach absolutnych, hasła głoszone przez partie liberalne miały swoich zwolenników rekrutujących się spośród burżuazji, burżuazyjnej inteligencji i części ziemiaństwa. Nazywano ich powszechnie liberałami. Liberalowie w państwach absolutnych starali się wywrzeć wpływ na bieg politycznych wydarzeń kraju. Działali głównie za pośrednictwem legalnej prasy, legalnych organizacji i instytucji i rzadko tylko uciekali się do nielegalnych form walki.

Istnienie partii i ugrupowań liberalnych oraz rola, którą pełniły one w życiu politycznym, posiadały duże znaczenie dla pojmowania terminu „liberalizm”. Sens tego terminu precyzuje się. Pod tym słowem rozumie się odąd bardzo często polityczny kierunek reprezentowany przez partie liberalne i zwolenników ich programu. Często, mówiąc o liberalizmie, różni autorzy mają po prostu na myśli określone polityczne ugrupowania czy ogół zwolenników haseł wysuwanych przez liberalne partie. W takich mniej więcej znaczeniach posługuje się terminem „liberalizm” H. Spencer<sup>11</sup>, w tym sensie używany on jest w niektórych przynajmniej encyklopediach z końca XIX i z początków XX wieku<sup>12</sup>.

Pojęcie liberalizmu jako politycznego kierunku czy nawet określonych politycznych partii i ugrupowań uzyskało szerokie rozpowszechnienie. Spotkać się z nim można często do dziś dnia, zwłaszcza w pracach historycznych poświęconych głównie dziejom politycznym<sup>13</sup>. Oma-

<sup>10</sup> Por. zwłaszcza H. Davis, *European Liberalism in the Nineteenth Century*, „The American Historical Review”, t. LX, 1955, nr 3.

<sup>11</sup> Por. H. Spencer, *Man versus the State*, London 1940, s. 5 i in.

<sup>12</sup> Por. *Meyers Konversations Lexikon*, wyd. IV, Leipzig—Wien 1890, t. X, s. 760. W *Encyklopedii powszechnej* S. Orgelbranda (Warszawa 1901) pod hasłem „Liberalizm, liberalni” znajdujemy wskazówkę „ob. Polityczne stronnictwa” (por. t. X, s. 287 i t. XI, s. 609, 610). Pod tym ostatnim hasłem znajdujemy omówienie głównych typów stronnictw (liberalne, konserwatywne itp.) i konkretnych stronnictw w głównych krajach Europy, m. in. partii liberalnych.

<sup>13</sup> Por. na przykład C. J. Hayes, *Modern Europe to 1870*, New York 1953, s. 577, 578, 607 i in. Oczywiście w pracach historycznych spotykamy się również z innymi znaczeniami omawianego terminu.

wiane pojęcie nie jest jednak jedynym pojęciem liberalizmu. W drugiej połowie XIX i w początkach XX w. precyzuje się inne znaczenie terminu „liberalizm”. Zgodnie z tym znaczeniem liberalizm to całokształt określonych poglądów na człowieka, społeczeństwo, państwo i inne społeczne zjawiska, to określona ideologia i światopogląd. Takie właśnie pojęcie liberalizmu rozpowszechniło się w historii myśli społecznej.

Pojęcie liberalizmu jako światopoglądu nie jest oderwane od omawianego ostatnio znaczenia nazwy „liberalizm”. Jego geneza związana jest z tym samym nurtem politycznym w pierwszej połowie XIX w., który w drugiej połowie tegoż stulecia skryształizował się w partię liberalne. W okresie tym liberalizmem nazywano nie tylko kierunek polityczny, partię liberalne i ogół liberalów, nazywano nim także „ogół liberalnych opinii”, ogół poglądów, które rozpowszechnione były w liberalnych środowiskach<sup>14</sup>.

Poglądy nazywane liberalnymi w połowie XIX w. dotyczyły głównie kwestii politycznych. Chodziło zwłaszcza o tzw. wolności obywatelskie, o konstytucyjne i parlamentarne rządy itp. Jednak już w pierwszej połowie tego stulecia termin „liberalizm” i nazwy od niego pochodne służyły na oznaczenie idei wchodzących w zakres polityki gospodarczej i ekonomii. Później zaczęto używać tych nazw również w odniesieniu do poglądów społeczno-filozoficznych, które stanowiły zresztą najczęściej założenia politycznych i gospodarczych liberalnych przekonań. W ten sposób pojęcie „liberalizmu” stopniowo rozszerzało się<sup>15</sup>, nabierając charakteru pojęcia nie tylko ze sfery polityki, lecz i z zakresu ekonomii i społecznej filozofii. Zawsze jednak związane było z ideą wolności jednostki, podstawową ideą liberalizmu we wszystkich odmianach.

Równoległe i później nieco dokonuje się proces systematyzacji liberalnych idei. Ujęte zostają one w mniej lub więcej zwartą całość w takich m. in. pracach, jak *Liberalizm* L. T. Hobhouse'a<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> Por. *Grand dictionnaire universel* P. Larousse, art. Libéralisme, t. X (Encyklopedia ta ukazywała się w latach 1865–1876). W tym sensie termin „liberalizm” często występuje również w *Rzeczach minionych i rozmyślniach* A. Hercena, t. I–V, Warszawa 1952. Oczywiście pod terminem „liberalizm” rozumiano często zarówno polityczne ugrupowanie, jak i ogół wolnościowych poglądów. W tym dwojakim sensie używa np. tego terminu i nazw od niego pochodnych Czernyszewski (*op. cit.*). Wyodrębnia on jednak niekiedy liberalizm jako ruch polityczny od liberalizmu w sensie ogółu wolnościowych postulatów. Gdy mówi o tym ostatnim, podkreśla, że chodzi mu o liberalizm z teoretycznego punktu widzenia (tamże, s. 156).

<sup>15</sup> Por. *Большая советская энциклопедия*, art. Либерализм, т. XXXVI, Moskwa 1938, s. 737.

<sup>16</sup> L. T. Hobhouse, *Liberalism*, wyd. I, London 1911. Wydanie, z którego korzystałem, ukazało się w 1945 r.

Rozszerzenie i sprecyzowanie pojęcia liberalizmu jako ideologii i światopoglądu dokonało się oczywiście pod wpływem określonych przyczyn. Główne przyczyny stanowiły przemiany polityczne i ideologiczne zachodzące w burżuazyjnych społeczeństwach europejskich w obliczu rozwoju ruchu socjalistycznego w ostatniej ćwierci XIX w., w okresie kiedy kapitalizm wolnokonkurencyjny przekształca się w monopolistyczny. Znamionuje ten okres kryzys partii liberalnych, wyrażający się w zmianie ich charakteru, rozłamach i secesjach<sup>17</sup>, oraz rozwój innych ruchów burżuazyjnych — nowoczesnego nacjonalizmu, unowocześnieonego konserwatyizmu, ruchów chrześcijańskich itp. Ruchy te miały odwrócić groźbę socjalizmu, czego nie potrafił dokonać ruch liberalny. Każdy z tych ruchów reprezentował własną ideologię i mniej lub więcej sprecyzowany światopogląd, różny od światopoglądowych i ideologicznych zasad przyjętych dotychczas w burżuazyjnym społeczeństwie i związanych z liberalnym programem politycznym burżuazji. Miało to, podobnie jak i rozpowszechnienie się ideologii i światopoglądu socjalistycznego, duże znaczenie dla refleksji nad tymi zasadami. Zarówno wśród ich przeciwników<sup>18</sup>, jak i ciągle licznych jeszcze zwolenników dała się odczuć potrzeba ich usystematyzowania i ujęcia w jedną całość, choćby w celu skonfrontowania jej z innymi ideologiami i światopoglądami oraz, o co chodziło zwolennikom liberalizmu, w celu przystoso-

<sup>17</sup> Zmiany dotychczasowego charakteru partii liberalnych szły w dwóch głównych kierunkach. Pierwszy polegał na stopniowej rezygnacji z haseł liberalizmu i przechodzeniu na pozycje nacjonalistyczne (np. w Niemczech), drugi na zmianie hasła nieinterwencji państwa w życie społeczne na rzecz dążeń do przeprowadzenia przez państwo reform zabezpieczających jednostkom gospodarczą i społeczną opiekę (ubezpieczenia itp.). Por. Davis, *op. cit.*; T. P. Neill, *The Rise and Decline of Liberalism*, Milwaukee 1953, rozdz. XI—XIII; *Большая советская энциклопедия*, art. Либерализм, wyd. I.

<sup>18</sup> Rola, którą w uformowaniu się pojęcia liberalizmu jako światopoglądu odegrali przeciwnicy liberalnych idei, zasługuje, jak się wydaje, na specjalne podkreślenie. Liberalizm jako kompleks poglądów był kilkakrotnie uznawany za błędną i antychrześcijańską doktrynę przez papieży, np. przez Piusa IX w *Syllabusie*. W *Encyklopedii kościelnej* znajdujemy obszerną rozprawę o liberalizmie zawierającą następujące części: „1. Liberalizm pojęcie; 2. Rodzaje; 3. Zasadnicze kłamstwa i błędy: a) ateizm, b) antyklearykalizm, c) błędne pojęcie człowieka, d) błędne pojęcie społeczeństwa; 4. Następstwa liberalizmu w dziedzinie umysłowej: a) systematyczne zbydlęcanie rozumu, b) upadek nauk, literatury i sztuki; 5. Następstwa w sferze społecznej; 6. Liberalizm katolicki” (*Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedii Wettera i Weltego...* wyd. ks. M. Nowodworski, t. XII, Warszawa 1879, s. 193; cyt. według spisu treści). Istnieją obszerne prace poświęcone liberalizmowi jako światopoglądowi i doktrynie politycznej napisane przez jego przeciwników. Por. np. A. Carhill, *Die Erbschaft des Liberalismus* (tłum. z angielskiego), Berlin 1926.

wania jej do nowych społecznych i politycznych warunków. Całość tę nazywano liberalizmem, rozumiejąc odtąd pod tą nazwą nie tylko ogół politycznych poglądów głoszonych przez liberalne partie, lecz i związane z tymi poglądami idee ekonomiczne, społeczno-filozoficzne itp.

Sprecyzowane pojęcie liberalizmu jako światopoglądu uformowało się ostatecznie stosunkowo niedawno. Nie znaczy to jednak, że ów światopogląd powstał w niedawnej epoce. Przeciwnie, twórcami wchodzących w jego skład idei, które uzyskały następnie szerokie rozpowszechnienie w burżuazyjnym społeczeństwie, byli mieszczańscy myśliciele należący do wielu generacji. Nie wdając się w bliższe omówienie historii liberalizmu jako obszernego kompleksu idei, dotyczących różnych dziedzin życia społecznego, jako ideologii i światopoglądu, trzeba wspomnieć tutaj teoretyków prawa natury na czele z Locke'm, Monteskiusza i Woltera, niektórych ideologów rewolucji amerykańskiej i francuskiej (warto zaznaczyć, że Deklarację praw z 1789 r. i częściowo z 1793 r. uważa się powszechnie za czołowe dokumenty liberalizmu), fizjokratów i ekonomistów ze szkoły klasycznej z A. Smithem, I. Kanta, W. Humboldta, B. Constanta, J. Benthama i angielskich radykałów filozoficznych, J. S. Milla, H. Spencera i innych.

Nie wszystkich wymienionych myślicieli z XVII i XVIII w. można nazwać zwolennikami całości liberalnego światopoglądu, chociaż wszyscy oni, obok wielu innych, przyczynili się do jego uformowania<sup>19</sup>. Idee znamienne dla liberalizmu łączyły się u nich często z ideami o odmiennym nieco charakterze, a ogół ich poglądów da się lepiej przedstawić w ramach innych niż liberalizm światopoglądowych prądów. Inaczej przedstawiała się sprawa od końca XVIII wieku, a zwłaszcza w wieku XIX. W odniesieniu do tego okresu można z pełnym uzasadnieniem mówić o światopoglądzie liberalnym jako o całości, którą zresztą początkowo nie zawsze wyodrębniano<sup>20</sup>. Całość tę światopogląd liberalny stanowił dlatego, że zwolennicy jednych charakterystycznych dla niego idei byli jednocześnie zwolennikami innych, że głoszone te idee łącznie i że ich całokształt stanowił wyraz filozoficzno-społecznych zapatrywań i postawy wobec życia nie tylko poszczególnych myślicieli, lecz i określonych społecznych klas i kategorii, zwłaszcza burżuazji i burżuazyjnej inteligencji. Biorąc pod uwagę te fakty można stwierdzić, że

---

<sup>19</sup> Historię powstania liberalizmu pojętego bardzo szeroko przedstawia m.in. H. J. Laski, *The Rise of European Liberalism. An Essay in Interpretation*, wyd. I, Londyn 1936, przedruk z 1947.

<sup>20</sup> *Большая советская энциклопедия*, art. Либерализм, wyd. I. ♣

pojęcie liberalizmu jako światopoglądu nie zostało utworzone dowolnie. Odpowiada mu historycznie ukształtowany kompleks ideologicznych zjawisk.

Był to kompleks względnie trwały i względnie zwarty. Między poszczególnymi ideami składającymi się na liberalny światopogląd istnieją wyraźnie logiczne związki dostrzegane przez współczesnych. Należy zwłaszcza zwrócić uwagę na to, że polityczne postulaty wchodzące w skład liberalizmu jako światopoglądu stanowią konsekwencję i praktyczne zastosowanie jego ogólniejszych społeczno-filozoficznych założeń. Ponieważ zaś w odniesieniu do tych politycznych postulatów posługiwano się nazwą „liberalizm” od czasu jej pojawienia się, rozszerzenie jej zakresu na ich społeczno-filozoficzne założenia posiada zarówno logiczne, jak i historyczne uzasadnienie.

Po tych fragmentarycznych uwagach na temat genezy pojęcia liberalizmu jako światopoglądu<sup>21</sup> przejdźmy do bardziej szczegółowego omówienia tego pojęcia. Za podstawę posłuży ta jego postać, w której występuje ono we współczesnych opracowaniach z zakresu historii myśli społecznej, analizujących klasyczny liberalizm z okresu jego rozkwitu w XIX w. W omówieniu chodzić będzie nie o słownikową definicję, lecz o przedstawienie najważniejszych idei znamienych dla liberalizmu z XIX w., idei dotyczących człowieka, społeczeństwa, państwa i różnych dziedzin życia społecznego.

Punkt wyjścia dla poglądu na świat określanego jako liberalizm stanowi indywidualistyczna i racjonalistyczna koncepcja człowieka, będąca produktem mieszczańskiej myśli pierwszych wieków epoki nowożytnej. Człowiek w światopoglądzie liberalnym pojęty jest jako racjonalna, a przy tym izolowana jednostka, pierwotna czy to w sensie historycznym, czy filozoficznym w stosunku do społeczeństwa i państwa.

Tak pojęte jednostki ludzkie i ich działalność uważa się za źródło postępu we wszystkich dziedzinach życia: w dziedzinie ekonomicznej, społecznej, intelektualnej itp. Sądzi się przy tym, że twórczość ludzka jest tym bardziej owocna, im bardziej jednostki ludzkie są wolne i nie skrupowane, im większy zakres może posiadać ich spontaniczna działalność. Jednocześnie zakłada się, że bogactwo twórczości ludzi zależy od stopnia ich rozwoju i indywidualizacji, od tego, czy są oni zróżnicowani. Im bardziej jednostki ludzkie będą rozwinięte i zróżnicowane, tym lepsze efekty przyniesie ich działalność i tym szybszy będzie ogólny

<sup>21</sup> W literaturze, którą wykorzystuję w niniejszym szkicu, nie znalazłem wyczerpującej analizy historii pojęcia liberalizmu.

postęp. Z tych względów należy usuwać wszelkie przeszkody hamujące swobodny rozwój jednostek ludzkich, rozwój umożliwiający indywidualizację tych jednostek.

Jednostki ludzkie są nie tylko twórcami wszelkich wartości. Są one również same dla siebie najwyższym autorytetem. One też tylko mogą być sędziami ludzkiej działalności, którą jako istoty racjonalne zdolne są właściwie ocenić. Na poszczególnych ludziach spoczywa także odpowiedzialność za ich własne czyny.

Z tymi poglądami na człowieka łączy się określona koncepcja społeczeństwa i życia społecznego. Jest to koncepcja atomistyczna. Społeczeństwo istnieje tylko poprzez jednostki ludzkie i jest w stosunku do nich czymś wtórnym. Stąd też nie ma dobra społeczeństwa niezależnego od dobra poszczególnych ludzi. Ogólna pomyślność polega na zaspokajaniu pragnień poszczególnych ludzi, a społeczny interes jest interesem jednostek. Z tej racji każdy człowiek ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek dążyć do realizacji swoich osobistych celów, tym samym bowiem przyczynia się do zwiększenia ogólnej pomyślności. Nie może tylko działać bezpośrednio na szkodę innych jednostek i tłumić ich spontanicznej aktywności w sposób zakazany przez prawo i normy moralne. Zasadniczą formą regulowania międzyludzkich stosunków powinien być kontrakt, na drodze którego jednostki dochodzą do uzgodnienia swoich spontanicznych dążeń. Różnorodność bezpośrednich celów poszczególnych ludzi prowadzi oczywiście do konfliktów nawet w granicach dozwolonych przez prawo. Efektem tych konfliktów jest jednak właśnie utrzymanie się tego, co jest najlepsze z ogólnego punktu widzenia, tj. z punktu widzenia pomyślności ogółu, czyli jak największej ilości ludzi. Życiem społecznym rządzi więc swoista zasada autoregulacji, dzięki której konflikty i starcia dają w efekcie właśnie powszechną pomyślność i harmonię.

Państwo i władze państwowe traktowane są z reguły w klasycznym liberalizmie XIX w. jako coś zewnętrznego w stosunku do jednostek. Ma być ono poddane ich kontroli, kontroli opinii publicznej znajdującej wyraz w różnych instytucjach. Państwu przyznaje się z konieczności rolę bardzo skromną, ponieważ nie ono, a jednostki ludzkie uznane są za źródło wszelkich wartości. Działalność państwa i organów władzy państwowej powinna ograniczać się do utrzymania porządku. Państwo powinno pełnić rolę „stróża nocnego”. Nie spełni ono nigdy dobrze swych zadań, gdy tłumi siłą działalność ludzi i ich inicjatywę. Jego ingerencja jest usprawiedliwiona tylko wtedy, gdy ludzie występują przeciwko ogólnemu porządkowi i dobru innych jednostek.

Państwo nie powinno stosować przymusu w stosunku do ludzi nawet w imię ich dobra. Na tym wszystkim polega właśnie sztuka rządzenia i w ogóle kierownictwa w każdym zakresie. Kierując ludźmi powinno się zawsze zmierzać do tego, aby dążyli oni samorzutnie do realizacji postawionych celów. Muszą oni aprobować te cele, ponieważ zaś są istotami racjonalnymi, są kompetentni w ocenie ich wartości. Tylko takie kierowanie ludźmi, które liczy się w maksymalny sposób z ich opinią, prowadzi do dobrych rezultatów. Przymus natomiast deprawuje ludzi i tym samym pozbawia wartości rezultat nawet wtedy, gdy pozwala go osiągnąć szybciej niż na liberalnej drodze.

Zasady liberalizmu miały znaleźć zastosowanie we wszystkich dziedzinach życia, w dziedzinie gospodarki i polityki, w dziedzinie religii i twórczości intelektualnej. Wszędzie powinna istnieć maksymalna swoboda działania, wszędzie powinna decydować wolna gra sił. W dziedzinie ekonomicznej zasady liberalizmu znajdują wyraz w liberalizmie gospodarczym, czyli leseferyzmie, stanowiącym osobny kompleks poglądów w ramach ogólnego systemu liberalnych idei. Zgodnie z założeniami liberalizmu gospodarczego, którego nauką podstawę stanowiła ekonomia klasyczna, czyli liberalna, państwo nie powinno się wtrącać do działalności gospodarczej jednostek zarówno w sferze produkcji, jak i handlu. Powinno natomiast starać się zapewnić jak najlepsze warunki dla samorzutnej gospodarczej inicjatywy. Do tych warunków należy przede wszystkim ochrona własności prywatnej, uznawanej zresztą za świętość i niewzruszone prawo jednostki w liberalizmie w ogóle, za konieczny warunek jej rozwoju. Państwo według zapatrywań klasycznego liberalizmu ekonomicznego nie powinno także regulować stosunków między pracą a kapitałem. Rozwój tych stosunków powinien być pozostawiony wolnej grze sił, znajdującej wyraz w kontrakcie między pracodawcą a robotnikiem. Liberalizm gospodarczy podkreśla w ogóle znaczenie swobodnej konkurencji, którą uważa za najlepszą drogę do osiągnięcia powszechnego dobrobytu.

Zastosowanie zasad liberalizmu w dziedzinie polityki prowadziło właśnie do wysunięcia haseł i postulatów, o których była już mowa w uwagach na temat liberalnych partii. Realizacja tych haseł ma się przyczynić do maksymalnej aktywizacji jednostek, którą tłumi wszelki przymus. Wszzechwładza państwa nie hamowana przez prawo zabezpieczające jednostkom wolność powoduje zawsze ujemne skutki niezależnie od tego, czy państwo to będzie absolutną monarchią, czy demokratyczną republiką, w której większość uciska mniejszość. Nie sprzyja

także realizacji zasad liberalizmu zbyt daleko posunięty egalitaryzm, gdyż prowadzi on do zatarcia indywidualności.

Ogólne zasady liberalizmu znajdują także wyraz w liberalizmie religijnym oraz w liberalizmie, który nazywa się często intelektualnym. Liberalizm religijny głosi hasła równouprawnienia wyznań i religijnej tolerancji<sup>22</sup>. Liberalizm intelektualny wychodzi z założeń, że rozwój nauki jest konieczny do rozwoju społeczeństwa, postuluje wolność badań naukowych i filozoficznych oraz wolność w ogłaszaniu ich wyników. Kładzie on nacisk na niezależność intelektualisty od wszelkich zewnętrznych autorytetów, uważa za jego obowiązek dochodzenie i głoszenie prawdy, czyni jego i tylko jego odpowiedzialnym za głoszone poglądy. Wiąże się z tym przekonanie, że kwestia prawdziwości głoszonych twierdzeń jest kwestią sumienia poszczególnych uczonych, że postępując zgodnie ze swym sumieniem mają oni prawo do błędu itp.<sup>23</sup>

Przedstawione omówienie posiada z konieczności charakter formalny i abstrakcyjny. Nie zawiera ono bynajmniej pełnej charakterystyki liberalizmu jako światopoglądu. Nie zdaje sprawy z żywej społecznej treści liberalnych idei w różnych krajach i okresach czasu. Nie zdaje sprawy z rozmaitych odcieni liberalizmu, z występującego w nim różnicowania stanowisk w kwestiach o podstawowym nieraz znacze-

<sup>22</sup> W ramach poszczególnych wyznań i religii istniały nurty liberalne, np. liberalizm katolicki, domagające się wprowadzenia niektórych przynajmniej postulatów liberalizmu do życia religijnego. O tych nurtach informuje praca: W. Nigg, *Geschichte des religiösen Liberalismus. Entstehung-Blütezeit-Ausklang*, Zürich -- Leipzig 1937.

<sup>23</sup> Przedstawiona charakterystyka koncepcji liberalizmu i jego odmian oparta jest głównie na następujących pracach: G. de Ruggiero, *Geschichte des Liberalismus in Europa*, Monachium 1930 (oryginał włoski pt. *Storia del liberalismo* ukazał się w Bari w 1925 r.) s. 333—335 i in.; Laski, *op. cit.*, s. 15—19 i in.; J. H. Hallowell, *The Decline of Liberalism as an Ideology with Particular Reference to German Politico-Legal Thought*, London 1946, s. 1—20 i in.; Neill, *op. cit.*; J. S. Mill, *On Liberty*, London 1930 (I wydanie ukazało się w 1859 r.); tenże, *Autobiografia*, Warszawa 1946; L. T. Hobhouse, *Liberalism*, London 1945 (wyd. 1, 1911); Faguet, *op. cit.*; O. H. Taylor, *Philosophies and Economic Theories in Modern Occidental Culture*, „Ideological Differences and World Order. Studies in the Philosophy and Science of the Worlds Cultures”, wyd. F. S. C. Northrop, New Haven 1949; J. H. Randall, *The Making of Modern Mind*, Boston 1940, zwłaszcza rozdz. XVII; W. A. Dunning, *A History of Political Theories*, t. III „From Rousseau to Spencer”, New York 1922, zwłaszcza s. 148—154, 235—243; G. H. Sabine, *The Historical Position of Liberalism*, „The Cultural Approach to History”, wyd. C. F. Ware, New York 1940, oraz *Большая советская энциклопедия*, wyd. I i II, art. Либерализм. Буржуазия; *Encyclopaedia of the Social Sciences* artykuły Liberalism, Liberty, Civil Liberties, Freedom of Speech and of the Press, Free Trade, Laissez faire, New York 1937; *Encyklopedia nauk politycznych*, artykuły Liberalizm, Liberalizm gospodarczy, t. III, Warszawa 1938.



niu<sup>24</sup>. Tego rodzaju zagadnienia nie mogą być oczywiście rozpatrzone w skróconym omówieniu, którego zadaniem jest jedynie wyszczególnienie głównych liberalnych idei, aby na tej drodze dojść do ustalenia zasadniczych ram koncepcji liberalizmu jako światopoglądu, liberalizmu politycznego czy intelektualnego.

Parę słów należy jeszcze poświęcić kwestii społecznych źródeł liberalnego światopoglądu oraz kwestii jego stosunku do liberalizmu jako politycznego ruchu i politycznych ugrupowań. Liberalizm jako światopogląd posiada bardzo wyraźne źródła klasowe. Powszechnie uważa się go — nawet wśród uczonych o wyraźnie idealistycznej orientacji — za ideologię i światopogląd burżuazji oraz burżuazyjnej inteligencji z okresu rozwoju i rozkwitu kapitalizmu. Niektórzy uczeni podkreślają bardzo silnie związek liberalizmu z burżuazją. „Cały etos kapitalizmu [...] polega na usiłowaniu — pisze Laski — aby uwolnić właściciela środków produkcji od potrzeby podporządkowania się prawom, które wzbraniają mu pełnej eksploatacji tych środków. Rozwój liberalizmu jest rozwojem doktryny, która zmierza do tego, aby usprawiedliwić działanie tego etosu”<sup>25</sup>. Oczywiście nie wszyscy uczeni krajów kapitalistycznych formułują swój sąd o związku liberalizmu z burżuazją w sposób tak krańcowy, jak Laski, część z nich nie zajmuje się zupełnie lub prawie zupełnie społeczno-klasowymi źródłami liberalnego światopoglądu. Niemniej jednak przekonanie o istnieniu tego związku jest bardzo szeroko rozpowszechnione.

Światopogląd liberalny posiadał wyraźnie burżuazyjny charakter. Taki sam charakter posiadały liberalne partie i ugrupowania. W swej działalności nawiązywały one do zasad tego światopoglądu. Jego część, liberalizm polityczny, stanowiła podstawę ich programu. Z liberalnym światopoglądem związana była często także taktyka tych partii i ugrupowań, taktyka kompromisu, dążenie do umiarkowanych reform, aprobata hasel stopniowego postępu. Należy jednak zauważyć, że nie można wiązać liberalizmu jako poglądu na człowieka i społeczeństwo tylko ze stronnictwami liberalnymi. I to nie tylko dlatego, że stronnictwa

---

<sup>24</sup> Por. m. in. studium J. Chałasińskiego pt. *Wiktor Hugo i Ernest Renan. Dwa nurty liberalnego intelektualizmu: postępowy i reakcyjny*, „Z zagadnień kultury kapitalizmu. Studia i szkice”, Łódź 1953 (Studium to ukazało się wcześniej w „Myśli Filozoficznej”, 1952, nr 3). Kontrowersje w ramach liberalnego światopoglądu wiązały się między innymi z różnie rozstrzyganą kwestią, czy wszyscy ludzie, np. nieoświecone masy ludowe lub ludy kolonialne, znajdują się na takim poziomie kulturalnym i moralnym, aby mogli w należyty sposób korzystać z maksymalnej swobody.

<sup>25</sup> Laski, *op. cit.*, s. 24.

liberalne, zwłaszcza gdy dochodziły do władzy, często nie realizowały zasad liberalizmu. Liberalizm w różnych odmianach stanowił światopogląd ludzi znajdujących się w różnych mieszczańskich ugrupowaniach, często nie zajmujących się czynnie polityką. Był on ogólnoteoretycznym punktem wyjścia dla ludzi, którzy w konkretnych sprawach zajmowali nieraz różne stanowiska i nie zawsze byli zwolennikami liberalnych partii<sup>26</sup>.

W przemianach liberalizmu jako ruchu politycznego i liberalizmu jako światopoglądu istnieje mimo to pewna równoległość. Występuje ona zwłaszcza w ich dziejach w XX w. W pierwszych dziesięcioleciach tego stulecia pogłębia się kryzys liberalnych partii, które w wielu krajach, m. in. w Anglii w latach dwudziestych i trzydziestych, przestają odgrywać większą polityczną rolę. Zmienia się w tym czasie również liberalny światopogląd i ideologia. Klasyczny liberalizm ulega rozkładowi, a znaczna część jego zwolenników, w tym również zwolenników zorganizowanych w liberalne partie, przestaje negatywnie odnosić się do wszelkiej pozytywnej działalności państwa. Aprobują oni zwłaszcza jego działalność mającą na celu zabezpieczenie klasom nie posiadającym znośnych warunków życia. Pragnąc uniknąć społecznych wstrząsów wielu zwolenników liberalnego światopoglądu dopuszcza możliwość ingerencji władz państwowych w stosunki między klasami. Sądzą oni jednak nadal, że nie państwo, lecz swobodna inicjatywa jednostek powinna odgrywać w życiu społecznym największą rolę i że działalność państwa powinna zmierzać do zapewnienia jak najlepszych warunków dla tej inicjatywy<sup>27</sup>.

---

<sup>26</sup> Artykuł niniejszy nie omawia wszystkich historycznych znaczeń terminu „liberalizm”, zatrzymując się tylko nad niektórymi specjalnie ważnymi z punktu widzenia historii myśli społecznej. Tak więc nie zatrzymaliśmy się dłużej nad tym, że terminu „liberalny” (rzadziej „liberalizm”) używa się często w odniesieniu do instytucji społeczno-politycznych, aktów prawnych i ustroju społeczno-politycznego, gdy chce się zaznaczyć, że są one zgodne z zasadami i ideami liberalnymi (np. sąd przysięgłych jest instytucją liberalną, ustawodawstwo liberalne, ustrój liberalny itp.). Jest to znaczenie omawianego terminu pochodne w stosunku do omówionych poprzednio. Występowanie jego świadczy o bliskim związku światopoglądu liberalnego z ustrojem i instytucjami wprowadzonymi w okresie rozwoju i rozkwitu kapitalizmu.

<sup>27</sup> Warto tu zauważyć, że efektem tego kryzysu jest m. in. pojawienie się wielu prac napisanych przez zwolenników liberalizmu lub niektórych przynajmniej związanych z nim idei. Prace te mają zadanie przystosowania liberalnych zasad do nowych warunków. Por. m. in. H. J. Laski, *Liberty in the Modern State* (wyd. I, London 1930), wyd. III, zmienione, 1948; W. Lippman, *The Good Society*, Boston 1935 (tłum. franc. *La cité libre*, Paris 1946); P. Meadows, *The Culture of Industrial Man*, Lincoln 1950; W.

## POJĘCIE I OCENA LIBERALIZMU W PRACACH MARKSA I ENGELSA

Sprecyzowana koncepcja liberalizmu jako poglądu na człowieka, społeczeństwo i życie społeczne stanowi dorobek myśli burżuazyjnej. Autorami większości prac, na których opierają się dotychczasowe rozważania, byli przedstawiciele tej myśli. Poglądy niektórych z nich były niejednokrotnie krytykowane przez przedstawicieli myśli marksistowskiej. Powstaje stąd kwestia, jaki był stosunek do tej koncepcji myślicieli marksistowskich. Analizie tej kwestii, zwłaszcza analizie poglądów na liberalizm Marksa, Engelsa i Lenina, warto poświęcić więcej miejsca, ponieważ ich stanowisko charakteryzowano w dotychczasowej dyskusji niedokładnie i, jak się wydaje, błędnie.

Przeprowadzenie takiej analizy nie jest łatwe. Wypowiedzi Marksa, Engelsa, Lenina, które powinny być wzięte w niej pod uwagę, rozsiane są w wielu pracach posiadających różnorodną tematykę. Ilość opracowań, które mogłyby służyć pomocą w analizie, choćby takich, jak praca M. G. Szestakowa o poglądach Lenina na narodnictwo<sup>28</sup>, jest minimalna. W tych warunkach niniejsza próba nie może mieć ambicji wyczerpania zagadnienia, które w sposób właściwy mogłoby być opracowane tylko w obszerniejszym studium bardziej kompetentnego w tym zakresie autora.

Nazwami „liberalizm” i pochodnymi Marks i Engels posługują się dość często. Posługują się nimi jednak w różnych znaczeniach i, co ważniejsze, nie zawsze konsekwentnie. Świadczy to o tym, że omawiane terminy nie służyły im na oznaczenie jakiegoś wyrażnie przez nich wyodrębnionego i jednolitego kompleksu zjawisk. Ogólnie rzecz biorąc Marks i Engels używają terminów „liberalizm” i „liberalny” w odniesieniu do zjawisk, na których oznaczenie używano tych nazw w epoce ich życia i działalności, zwłaszcza w połowie XIX w. Tak więc Marks pisze w 1843 r. o rządzie pruskim, iż „opadła [z niego] godowa szata liberalizmu”<sup>29</sup>, mając na myśli powrót rządu Fryderyka Wilhelma IV

---

Röpke, *Civitas humana. Grundfragen der Gesellschafts — und Wirtschaftsreform*, Erlenbach—Zürich 1946; tenże, *Die Gesellschaftskrisis den Gegenwart*, Erlenbach—Zürich 1942.

<sup>28</sup> M. G. Шестакoв, *Разгром В. И. Лениным идеалистической социологии народничества*, Moskwa 1951.

<sup>29</sup> Marks, Engels, *Listy wybrane*, List K. Marksa do A. Rugego z marca 1843, Warszawa 1951, s. 15. „Liberalizm” absolutnych władców Marks nazywa nieco wcześniej „rzekomym liberalizmem”. „Taki jest zwykły sposób postępowania rzekomego liberalizmu — pisze Marks o rządowej cenzurze i cenzorach — gdy jest zmuszony do ustępstw, poświęca ludzi, którzy służyli mu za narzędzie, i zachowuje w niezmięnionej postaci istotę rzeczy — daną instytucję. Tym właśnie odwraca uwagę powierzchow-

do zasad absolutyzmu w polityce po krótkim okresie, w którym stosowano ulgi wobec prasy itp. Chodzi więc w tym wypadku o liberalizm absolutnych rządów. Engels w artykule *Karol Marks* (1877) stwierdza, że „podczas wojny włoskiej [w 1859 r.] zwalczał Marks w wydawanej w Londynie gazecie niemieckiej »Das Volk« bonapartyzm podszywający się wtedy pod liberalizm i udający wyzwoliciela uciśnionych narodowości”<sup>30</sup>. „Liberalizm” w tym wyrażeniu kojarzy się z hasłami wyzwolenia narodowego i narodowymi aspiracjami ludów. W 1884 r. Engels w liście do Bernsteina posługuje się zwrotem „zasada liberalizmu” (użytym przez Bernsteina w artykule, którego dotyczy list), mając na myśli teoretyczne założenia monarchicznego konstytucjonalizmu przeciwstawionego demokratycznej republice<sup>31</sup>. Chodzi więc o fragment politycznego programu, którego wybitnym przedstawicielem w XIX w. był Benjamin Constant. Tego ostatniego Marks nazywa w 1842 r. „liberalnym filozofującym Francuzem”<sup>32</sup> i ocenia pozytywnie w przeciwstawieniu do przedstawicieli historycznej szkoły prawa w Niemczech.

Wymienione ostatnio zastosowania terminu „liberalizm” w pracach Marksa i Engelsa zgodne są z najbardziej rozpowszechnionym sposobem użycia tego terminu w ówczesnej epoce. Zasługują też one na największą uwagę, zwłaszcza że występują w pracach twórców naukowego socjalizmu najczęściej. Mówiąc o liberalizmie względnie posługując się nazwami takimi, jak „liberałowie”, „liberalny”, Marks i Engels w bardzo wielu wypadkach mają na myśli z jednej strony ruch polityczny, który w ciągu XIX w. skryształizował się w liberalne partie, z drugiej — program i poglądy polityczne zwolenników tego ruchu. Często chodzi im zresztą zarówno o polityczną działalność przedstawicieli ruchu liberalnego, jak i jego program. Dla analizy lepiej będzie jednak wyodrębnić od siebie obydwa zastosowania interesujących nas terminów i omówić je oddzielnie. Wyodrębnienie to jest zresztą uzasadnione tym, że Marks, podobnie jak później Lenin, przeciwstawia liberalne hasła rzeczywistości sposobowi postępowania liberałów w polityce.

Rozpoczniemy od liberalizmu jako ruchu politycznego, od ugrupowań liberalnych, ich zwolenników — liberałów i ich działalności. W *Poło-*

---

nej publiczności” (K. Маркс, *Заметки о новейшей прусской цензурной инструкции*, K. Маркс и Ф. Энгельс, „Сочинения”, wyd. II, t. I, Moskwa 1955, s. 4, 5).

<sup>30</sup> Marks, Engels, *Dzieła wybrane*, t. II, Warszawa 1949, s. 149.

<sup>31</sup> Marks, Engels, *Listy wybrane*, s. 490.

<sup>32</sup> K. Маркс, *Философствующий манифест исторической школы права*, Маркс, Энгельс, „Сочинения”, t. I, s. 90.

zeniu klasy robotniczej w Anglii Engels często posługuje się wyrażeniem „liberalna burżuazja”, mając na myśli burżuazję angielską i jej przedstawicieli głoszących wówczas hasła politycznego liberalizmu<sup>33</sup>. W artykułach *Niedawna wojna w Lipsku* i *Sytuacja w Niemczech* (List trzeci) w 1845 r. Engels omawia działalność „liberalnej burżuazji niemieckiej“, „liberałów“, „ruch liberalny burżuazji” itp.<sup>34</sup> W *Manifestie komunistycznym* twórcy naukowego socjalizmu piszą o ruchu liberalnym i liberalizmie w Niemczech<sup>35</sup>. W *Przemówieniu w sprawie polskiej* w 1848 r. Marks wspomina o liberalizmie i jego ruchu politycznym w ogóle, o liberalizmie belgijskim i jego walce z katolicyzmem<sup>36</sup>.

Terminy „liberalizm”, „liberalny” i „liberałowie” w analizach i wzmiankach poświęconych politycznemu kierunkowi i klasie, która go popierała, tj. burżuazji, pojawiają się w pracach Marksa i Engelsa dosyć często. Posługiwanie się tymi terminami nie jest jednak konsekwentne. W niektórych analizach i wzmiankach omawiane terminy w ogóle nie występują, choć jest tam mowa o zjawiskach i ludziach, w stosunku do których gdzie indziej Marks i Engels używają terminu „liberałowie”, „liberalizm” czy „liberalny”<sup>37</sup>. Ogólnie rzecz biorąc omawianymi nazwami posługują się oni najczęściej — choć bynajmniej nie zawsze — w odniesieniu do tych ugrupowań i osób, które były powszech-

<sup>33</sup> F. Engels, *Położenie klasy robotniczej w Anglii*, Warszawa 1952, s. 303—308 i in. Por. także list Engelsa do Marksa z 18 XI 1868 (K. Marx, F. Engels, *Briefwechsel*, t. IV, Berlin 1950, s. 151). Engels pisze w nim, że „małe miasta [...] ratowały mieszczańską liberalizm”, tj. angielską Partię Liberalną, w wyborach z tego roku.

<sup>34</sup> Ф. Энгельс, *Недавняя война в Лейпциге. — Рабочее движение в Германии*, Маркс, Энгельс, „Сочинения”, т. II, s. 556, 557; Ф. Энгельс, *Положения в Германии* (Письмо третье), тамże, s. 575.

<sup>35</sup> Marks, Engels, *Dziela wybrane*, t. I, s. 49.

<sup>36</sup> K. Marks, *Przemówienie w sprawie polskiej*, Marks, Engels, „Dziela wybrane”, t. I, s. 57, 58.

<sup>37</sup> Por. zwłaszcza K. Marks, *Burżuazja i kontrewolucja* (artykuł drugi), Marks, Engels, „Dziela wybrane”, t. I; K. Marks, F. Engels, *Apel Komitetu Centralnego do Związku Komunistów*, tamże; K. Marks, *Walki klasowe we Francji od 1848 do 1850* wraz ze *Wstępem* F. Engelsa, tamże; K. Marks, *Osiemnasty brumaire’a Ludwika Bonaparte*, tamże; F. Engels, *Przedmowa do Wojny chłopskiej w Niemczech*, tamże; K. Маркс, *Выборы и партии в Англии*, Маркс, Энгельс, „Сочинения”, wyd. I, Moskwa 1932, t. IX; K. Маркс, *Господин Фогт*, тамże, t. XII; Ф. Энгельс, *Военный вопрос в Пруссии и немецкая рабочая партия*, тамże, t. XIII, cz. I; Marks i Engels, *Listy wybrane*, List Engelsa do K. Kautskiego z 20 II 1889. List Engelsa do Kautskiego z 14 X 1891 i inne. W pracach tych terminy „liberalizm” i pochodne bądź nie występują, bądź występują tylko sporadycznie i nie wszędzie tam, gdzie można by było spodziewać się ich, gdyby Marks i Engels posługiwali się nimi konsekwentnie.

nie nazywane liberalnymi względnie liberałami, jak np. liberałowie niemieccy w latach czterdziestych. W innych wypadkach, gdy chodzi o ugrupowania bardzo zbliżone, lecz nazywane przeważnie lub często inaczej, Marks i Engels posługują się nazwami „liberalizm” czy „liberalne” rządu, jak np. w odniesieniu do burżuazyjnych partii francuskich czy nawet do angielskich wigów. Świadczy to o tym, że do samego terminu „liberalizm” i nazw pochodnych twórcy naukowego socjalizmu nie przywiązywali większego metodologicznego znaczenia, że posiadały one dla nich przede wszystkim techniczne, a nie ogólniejsze metodologiczne znaczenie.

Okoliczność, iż w pracach Marksa i Engelsa terminy „liberalizm” i pochodne nie pełnią poważniejszej roli — przynajmniej w zastosowaniu, o którym jest obecnie mowa — nie zwalnia od obowiązku fragmentarycznego chociażby przedstawienia ich poglądów na kierunki polityczne, które często nazywają liberalnymi. Chodzi tu zwłaszcza o oceny roli liberalnych partii i ugrupowań, występujące w pracach twórców naukowego socjalizmu.

Przy lekturze wielu prac Marksa i Engelsa nasuwa się wniosek, że rolę tę oceniali oni bardzo ujemnie. Tak więc Engels zarzuca liberalnej burżuazji angielskiej i liberałom — zwolennikom zniesienia ceł zbożowych — że zwłaszcza w 1842 r. wyzyskiwali oni robotników w walce z arystokracją o swoje cele, że zdradzili ich w sposób perfidny i okrutny<sup>38</sup>. Szereg zarzutów pod adresem liberalnej burżuazji Engels formułuje w innym miejscu *Położenie klasy robotniczej w Anglii*<sup>39</sup>. Marks stwierdza, że liberalna burżuazja w czasie rewolucji 1848 roku w Niemczech odznaczała się niezdecydowaniem, wahała się między ludem a rządem, z którym za plecami ludu była gotowa zawrzeć kompromis, że zdradziła sprawę rewolucji. Przystąpiła do rewolucji dlatego, że ją do tego popychał lud. Liberałowie nie wierzyli w lud, nie mieli także wiary w siebie. Ich hasła w praktyce okazały się frazesami. Chcieli oni rozładować rewolucyjne nastroje mas. Te cechy liberalnej burżuazji pruskiej, różniące ją od burżuazji francuskiej z 1789 r., która reprezentowała cały naród, wynikały stąd, że wrosła ona w stare pruskie społeczeństwo feudalne i nie mogła przeciw niemu wystąpić<sup>40</sup>.

<sup>38</sup> Engels, *Położenie klasy robotniczej w Anglii*, s. 303—308.

<sup>39</sup> Tamże, s. 355—380.

<sup>40</sup> K. Marks, *Burżuazja i kontrewolucja* (artykuł drugi), s. 64, 65. W tym artykule Marks nie nazywa burżuazji „liberalną”; termin „liberałowie” występuje tam tylko jeden raz.

Te i tym podobne oceny liberalnej burżuazji i ruchów liberalnych w pracach Marksa i Engelsa występują bardzo często<sup>41</sup>. Nie trudno na tej podstawie wysnuć wnioszek, że globalna ocena liberalnych ruchów burżuazji u twórców naukowego socjalizmu była negatywna. Wniosek taki byłby jednak zbyt pochopny. Należy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, z czym wiąże się ta ocena. Nie dotyczy ona celów, które stawiały sobie liberalne ruchy, celów wyszczególnionych w ich programach. Nie dotyczy więc — w tej przynajmniej formie — liberalnych idei, o których ocenie będzie jeszcze mowa dalej. Dotyczy praktyki tego ruchu, roli, którą liberalowie pełnili w czasie rewolucji lub w momentach znacznego politycznego napięcia, będąc „trzecią siłą” w stosunku do zdecydowanej reakcji z jednej strony i robotniczych lub radykalnych demokratycznych ugrupowań z drugiej. Tę rolę „trzeciej siły” w innych okolicznościach historycznych spełniać mogą inne polityczne ugrupowania i odpowiadające im klasy. „A rolę, jaką wobec ludu odegrali niemieccy liberalni bourgeois w 1848 r. — pisali Marks i Engels w 1850 r. — tę tak zdradziecką rolę przejmą w zbliżającej się rewolucji drobnomieszczańscy demokratyczni, którzy zajmują obecnie w opozycji takie samo stanowisko, jakie zajmowali liberalni bourgeois przed r. 1848”<sup>42</sup>. Potępiając liberalne partie Marks i Engels mają głównie na myśli te cechy ich postępowania, które wynikają z zajmowanego przez nie stanowiska „trzeciej siły”, trzeciego obozu między dwoma głównymi walczącymi ze sobą obozami: skryształizowanym obozem radykalno-demokratycznym lub proletariackim z jednej a rządzącą reakcją z drugiej strony<sup>43</sup>. Tę pozycję „trzeciej siły” w innych historycznych momentach mogą zajmować inne ugrupowania i klasy niż liberalowie — na

<sup>41</sup> Por. Marks, *Walki klasowe we Francji od 1848 do 1850*; tenże, *Osiemnasty brumaire’a Ludwika Bonaparte*. Terminy „liberalna burżuazja”, „liberalowie” itp. w tych pracach pojawiają się rzadko.

<sup>42</sup> Marks, Engels, *Apel Komitetu Centralnego do Związku Komunistów*, s. 101.

<sup>43</sup> Taką pozycję liberalni wigowie zajmować będą, jak stwierdza Engels w 1842 r., wtedy gdy robotnicy zyskają polityczną świadomość, której wyrazem jest energicznie działająca partia. „W ten sposób — pisze Engels — partia wigów zostanie postawiona w dwuznacznej sytuacji *juste-milieu*, jak tylko klasa robotnicza zacznie uświadamiać się. A to zachodzi właśnie w obecnym momencie. Radykalno-demokratyczne zasady czartyzmu z każdym dniem w coraz większym stopniu przenikają do klasy robotniczej, która w coraz większym stopniu uznaje je za wyraz swej zbiorowej świadomości. Jednakowoż w obecnym czasie partia ta znajduje się zaledwie w procesie kształtowania się i stąd nie może wystąpić z całą energią” (Ф. Энгельс, *Позиция политических партий*, Маркс, Энгельс, „Сочинения”, т. I, Москва 1955, s. 504, 505).

przykład demokratyczne ugrupowania drobnomieszczańskie, których Marks i Engels nie nazywają nigdzie liberalnymi<sup>44</sup>.

Negatywna polityczna ocena ruchów liberalnych, ocena wypowiedziana często w słowach pełnych oburzenia i pogardy, stosuje się więc do roli liberalizmu jako politycznego ruchu w określonych, licznych zresztą sytuacjach. Należy sobie w związku z tym postawić pytanie, jak Marks i Engels oceniali ten ruch globalnie z punktu widzenia reakcyjności i postępowości. Wskazówkę w tym zakresie stanowi ogólna ocena Engelsa politycznej działalności burżuazji w różnych krajach europejskich, m. in. w Niemczech. Ocenę tę sformułował Engels w 1891 r. w związku z krytyką programu gotajskiego, w którym za Lassalem stwierdza się m. in., że wobec klasy robotniczej „wszystkie inne klasy stanowią tylko jedną reakcyjną masę”<sup>45</sup>.

Stanowisko to Marks i Engels poddawali krytyce kilkakrotnie<sup>46</sup>. W 1891 r. Engels w liście do K. Kautskiego zwalcza je jeszcze raz, uzasadniając swoje twierdzenia powołaniem się na reformy, które dokonywali przedstawiciele liberalnej burżuazji i liberalne, a czasem nawet konserwatywne rządy w Niemczech (łącznie z Prusami), we Francji i w Anglii. Reformy te, stanowiące w większości wypadków rzeczywisty cel dążeń liberalów i liberalnych partii, Engels ocenia pozytywnie również ze względu na ich skutki dla ruchu robotniczego. W związku z tym protestuje on, aby tych, którzy przyczynili się do przeprowadzenia tych reform zaliczać do „jednej reakcyjnej masy”<sup>47</sup>, do obozu reakcji.

<sup>44</sup> We Francji drobnomieszczaństwo zajmowało pod pewnymi względami taką pozycję już w 1848—1849 r., kiedy wystąpił jako samodzielna siła proletariatu. Por. Marks, *Walki klasowe we Francji i Osiemnasty brumaire'a...*, „Dzieła wybrane”, t. I, s. 153, 154, 179, 180, 182—185, 255—258, 270, 271 i in. Przed wystąpieniem proletariatu pozycję „trzeciej siły”, trzeciego obozu między radykalnymi demokratami a absolutnymi lub zbliżonymi do absolutnych rządami, zajmowali przeważnie w chwilach rewolucyjnego napięcia liberalowie.

<sup>45</sup> Cyt. K. Marks, *Krytyka programu gotajskiego*, Marks, Engels, „Dzieła wybrane”, t. II, s. 16.

<sup>46</sup> Por. Marks, Engels, *Dzieła wybrane*, t. II, s. 5—35.

<sup>47</sup> Marks, Engels, *Listy wybrane*, List Engelsa do Kautskiego z 14 X 1891, s. 564—566. Za „jedną reakcyjną masę” można, zdaniem Engelsa, uważać różne burżuazyjne ugrupowania tylko w czasie socjalistycznej rewolucji lub w bardzo zaawansowanym stadium kapitalistycznego rozwoju, kiedy nastąpi ostateczna polaryzacja w burżuazyjnym społeczeństwie. Twierdzenie o „jednej reakcyjnej masie” może być według Engelsa czasami użyteczne w agitacji, nie należy go jednak nadużywać, jak to było dotychczas (por. tamże, List Engelsa do A. Bebla, s. 387). W związku z taką oceną ruchów burżuazyjnych pozostaje taktyka partii socjaldemokratycznych, którą Engels uważa za jedynie właściwą. Należy, jego zdaniem, popierać partie burżuazyjne „w walce o takie



Omawiany list Engelsa zawiera jego ocenę politycznej działalności burżuazji, w tym również burżuazji liberalnej. Ocena ta została wydana w latach dziewięćdziesiątych XIX w., a więc już u schyłku okresu kapitalizmu wolnokonkurencyjnego. Opierając się na innych wypowiedziach twórców naukowego socjalizmu o liberalnych ruchach z lat wcześniejszych Lenin stał na stanowisku, że oceniali oni te ruchy jako umiarkowanie postępowe<sup>48</sup>.

Pozytywna w zasadzie ocena Marksa i Engelsa liberalizmu jako ruchu politycznego z punktu widzenia jego postępowości jest oceną globalną i odnosi się do głównych krajów Europy zachodniej, środkowej (Niemcy łącznie z Prusami) i południowej (Włochy) w okresie kapitalizmu wolnokonkurencyjnego. Nie przesądza ona oceny działalności liberalnych ugrupowań w tych i innych krajach w różnych konkretnych historycznych momentach, która może być inna. Charakter tej ogólnej oceny sprawia jednak, że nie można mechanicznie przenosić dokonanych przez Marksa i Engelsa ujemnych ocen roli ruchów liberalnych w rewolucyjnych sytuacjach na całość ruchów liberalnych w XIX w. lub na ruchy liberalne w poszczególnych krajach i historycznych momentach, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę, że owe ujemne oceny posiadają często charakter aktualnych ocen nie tylko politycznych, lecz i moralnych, co nie może być równoznaczne z oceną postępowości.

Warto jeszcze dodać, że omówione dotychczas oceny Marksa i Engelsa dotyczą roli politycznej liberalizmu i liberalnej burżuazji włączając również politykę ekonomiczną. Nie dotyczą historycznej roli burżuazji i burżua jako organizatorów kapitalistycznej produkcji zarówno w krajach przodujących, jak i zacofanych w koloniach. Rolę tę Marks i Engels w odniesieniu do okresu, w którym żyli, wielokrotnie oceniają jako postępową ze względu na to, że działalność burżuazji przygotowuje grunt dla społecznej rewolucji<sup>49</sup>. Nie dotyczą także działalności burżuazji w różnych dziedzinach kultury, m. in. w rozwoju nauki, która to

---

zdobycze, które czy to pośrednio są użyteczne dla proletariatu, czy też stanowią krok naprzód w kierunku rozwoju ekonomicznego lub walczą o osiągnięcie swobód politycznych" (tamże, List Engelsa do G. Triera, s. 541, i List Engelsa do F. Turatiego, s. 607—612).

<sup>48</sup> Por. W. I. Lenin, *Pod obcą banderą*, „Dzieła”, t. XXI, Warszawa 1951, s. 137, 139, 145.

<sup>49</sup> Por. Marks, Engels, *Manifest komunistyczny*; Engels, *Przedmowa do Wojny Chłopskiej w Niemczech*; Marks, *Brytyjskie panowanie w Indiach*; Engels, *Rozwój socjalizmu od utopii do nauki* (Marks, Engels, „Dzieła wybrane”, t. I, s. 27—30, 611, 324, 325; t. II, s. 126, 127, oraz K. Marks, *Kapitał*, t. I, Warszawa 1951, s. 336—543); Marks, Engels, *Listy wybrane*, Listy Marksa do Engelsa z 8 X 1858, s. 140, 141.

działalność znajdowała swoje teoretyczne i ideologiczne uzasadnienie w światopoglądzie liberalnym i którą Engels ocenia bardzo pozytywnie<sup>50</sup>.

Terminami „liberalizm”, „liberalny” Marks i Engels posługują się nie tylko wtedy, gdy mówią o politycznych kierunkach i ugrupowaniach. Używają ich również wówczas, gdy wspominają o programie tych ugrupowań, o liberalnych poglądach w polityce. Głoszenie czy wyznawanie tych poglądów stanowiło zresztą podstawę do nazywania konkretnych ugrupowań czy klas liberalnymi. Mówiąc o liberalizmie w tym znaczeniu Marks i Engels mieli na myśli przede wszystkim idee, które wchodziły w skład liberalizmu politycznego, chodziło więc głównie, jak można sądzić na podstawie pobieżnej analizy, o hasła tzw. swobód obywatelskich: wolności osobistej, wolności prasy, zgromadzeń, o postulat odpowiedzialności rządu przed parlamentem itp. Marks uważał za charakterystyczne dla liberalizmu lat czterdziestych również antyklerykalizm i wolnomyślność<sup>51</sup>.

Co w zapatrywaniach Marksa i Engelsa na liberalizm jako na kompleks politycznych idei wydaje się najbardziej charakterystyczne? Warto przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że źródło idei liberalnych Marks widział w dorobku burżuazyjnej myśli XVIII w. i traktował je jako spuściznę tego stulecia. Tak więc pisze on, że jakobinizm i liberalizm z końca XVIII w. stały się obecnie, tj. w latach czterdzie-

<sup>50</sup> Por. m. in. Engels, *Rozwój socjalizmu od utopii do nauki*, s. 93, 94. Wspominając o poglądach Marksa i Engelsa na rolę burżuazji w rozwoju nauki warto zwrócić uwagę na ich stosunek do współczesnej im nauki burżuazyjnej, której ideologiczną podstawę stanowił przeważnie liberalizm intelektualny. Wskazując na każdym kroku na ograniczenia, błędy i zafalszowania tej nauki Marks i Engels śledzili jej rozwój z wyjątkową wprost uwagą i starali się wyzyskiwać wszystkie jej osiągnięcia. Wysoko cenili uczciwość intelektualną i niezależność umysłu uczonych (por. m. in. przedmowy Marksa i Engelsa do I tomu *Kapitału*; K. Marx, *Theorien über den Mehrwert*, t. II, Berlin 1923, cz. 1, s. 312, 313; F. Engels, *Ludwik Feuerbach i zmięrcz klasycznej filozofii niemieckiej*, Marks i Engels, „Dzieła wybrane”, t. II, s. 382). Należy tu także przypomnieć, że liberalną klasyczną ekonomię uważa się powszechnie, za Leninem, za jedno ze źródeł marksizmu. Warto również zaznaczyć, że liberalna atmosfera kapitalistycznej Anglii XIX wieku stanowiła jeden z warunków, dzięki którym mogła rozwinąć się twórczość naukowa Marksa i Engelsa, skierowana przeciwko kapitalizmowi i ustrojowi klasowemu w ogóle.

<sup>51</sup> Por. zwłaszcza Marks, Engels, *Manifest komunistyczny*, s. 49; Marks, *Osiemnasty brumaire'a...*, s. 265–267. Dokładne wyszczególnienie idei, które Marks i Engels nazywali liberalnymi, wymagałoby przeprowadzenia gruntowniejszej analizy. Należy tu zauważyć, że posługują się oni terminem „liberalizm” w tym znaczeniu również nie zawsze konsekwentnie.

stych XIX stulecia, czymś w najwyższym stopniu umiarkowanym<sup>52</sup>. W innym miejscu Marks stwierdza, że w konstytucji kadykskiej z r. 1812 w Hiszpanii „możemy prześledzić [...] niewątpliwe oznaki kompromisu między liberalnymi ideami XVIII w. a ciemnymi tradycjami epoki klerykałnej przemocy”<sup>53</sup>.

Kwestii genezy historycznej idei liberalnych twórcy naukowego socjalizmu poświęcają mniej uwagi niż kwestii społecznych źródeł tych idei. Marks i Engels traktowali oczywiście idee nazywane przez nich liberalnymi jako idee burżuazyjne, zwłaszcza idee wielkiej burżuazji. Nie ograniczali się jednak tylko do tego stwierdzenia, jak to robi wielu burżuazyjnych uczonych, a nawet do wykazywania, że idee te odpowiadają interesom burżuazji. Marks i Engels stwierdzają, że idee liberalne wynikają ze stosunków burżuazyjnych, których podstawę stanowią kapitalistyczne stosunki w ekonomice, że odzwierciedlają one te stosunki.

„W 1789 r. polityczna kwestia praw człowieka mieściła w sobie społeczną kwestię wolnej konkurencji” — stwierdza Marks<sup>54</sup>. „Idee wolności sumienia i wyznania wyrażały jedynie panowanie wolnej konkurencji w dziedzinie sumienia” — czytamy w *Manifeście komunistycznym*<sup>55</sup>. „Idea wolności — pisze Marks — jest tylko wytworem stanu rzeczy opierającego się na wolnej konkurencji”<sup>56</sup>.

W tych i w innych miejscach Marks i Engels wskazują, że liberalne idee są organicznie związane z burżuazyjnym społeczeństwem, jego strukturą i podstawowymi instytucjami. „Same wasze idee — zwracają się Marks i Engels w *Manifeście komunistycznym* do burżuazji mając niewątpliwie na myśli również idee liberalne — są wytworem burżuazyjnych stosunków produkcji i własności, podobnie jak wasze prawo jest tylko podniesioną do godności ustawy wolą waszej klasy, wolą, której treść określają materialne warunki istnienia waszej klasy”<sup>57</sup>.

<sup>52</sup> K. Marks, *Przemówienie w sprawie polskiej*, s. 57.

<sup>53</sup> К. Маркс, *Революционная Испания*, „Сочинения”, wyd. I, t. X, s. 754.

<sup>54</sup> K. Marks, *Przemówienie w sprawie polskiej*, s. 58.

<sup>55</sup> Marks, Engels, *Manifest komunistyczny*, s. 43. W późniejszych wydaniach słowa „w dziedzinie sumienia” zostały zastąpione przez wyrażenie „w dziedzinie wiedzy”, jak informuje przypis redakcyjny. Chodzi tu więc zarówno o hasła liberalizmu religijnego, jak i intelektualnego, włączane zazwyczaj zresztą w ogólnej formie do liberalizmu politycznego.

<sup>56</sup> K. Marks, *Mowa o zagadnieniu wolnego handlu*, „Nędza filozofii”, Warszawa 1948, s. 244.

<sup>57</sup> Marks, Engels, *Manifest komunistyczny*, s. 40, 41.

Obok stwierdzeń dotyczących związku idei liberalnych ze strukturą burżuazyjnego społeczeństwa i jego instytucjami w pracach Marks'a i Engels'a znajdujemy szereg uwag, które zawierają krytykę tych idei. Krytyka ta idzie w kilku kierunkach. Twórcy naukowego socjalizmu zwracają przede wszystkim uwagę na klasowy sens tych idei w warunkach kapitalistycznego ustroju. Nie są to bynajmniej wieczne ideały ludzkości, za jakie uważali je przedstawiciele burżuazji<sup>58</sup>. Wyrastając z określonego społecznego podłoża służą one określonym celom. „Panie — stwierdza Marks — nie dajcie sobie imponować temu abstrakcyjnemu słówku wolność. Czyja wolność? To słowo nie oznacza wolności poszczególnych osobników jednych wobec drugich. Oznacza ono wolność dla kapitału, by mógł swobodnie uciskać robotnika”<sup>59</sup>. „Praktycznym zastosowaniem prawa człowieka do wolności — pisze Marks w innym miejscu — jest prawo człowieka do prywatnej własności”<sup>60</sup>.

Marks wskazuje następnie na znaczne ograniczenia, którym podlegają różne konkretne liberalne swobody w burżuazyjnym państwie. Liberalna partia wigów wyrzekła się zasad liberalnych, gdy znajduje się u władzy<sup>61</sup>. Hasła swobód liberalnych znalazły wyraz w konstytucji 1848 r. we Francji. Konstytucja ta otwierała jednocześnie drogę do ograniczeń tych swobód przez ustawy szczegółowe. „Przyjaciele porządku powołali później te ustawy organiczne do życia i tak uregulowali wszystkie owe swobody, że w korzystaniu z nich burżuazja nie napotyka żadnych przeszkód ze strony równych praw innych klas”. W ten sposób „konstytucyjne istnienie wolności pozostawało nienaruszone, nietknięte, choćby nawet jej realne istnienie było doszczętnie zniweczone”<sup>62</sup>.

W krytyce liberalnych idei Marks i Engels zwracali, jak się wydaje, specjalną uwagę na możliwość infiltracji haseł liberalnych do ruchu robotniczego i demokratycznego. Z tego być może względu stale podkreślali oni, iż hasła i idee burżuazji, w tym także hasła liberalne, stanowią często zwykłe frazesy pozbawione realnej, społecznej treści.

<sup>58</sup> Tamże, s. 42, 43. Jak wiadomo, Marks i Engels krytykowali wszelkie idee, między innymi idee liberalne, jeśli przedstawiano je jako wyraz ponadczasowych ideałów i prawd oderwanych od ich historycznego podłoża.

<sup>59</sup> Marks, *Mowa o zagadnieniu wolnego handlu*, s. 244. Por. także Marks, Engels, *Manifest komunistyczny*, s. 39.

<sup>60</sup> К. Маркс, *К еврейскому вопросу*, Маркс, Энгельс „Сочинения”, wyd. II, t. I, s. 400.

<sup>61</sup> К. Маркс, *Выборы и партии в Англии*, Маркс, Энгельс, „Сочинения”, wyd. I, t. IX, s. 5.

<sup>62</sup> Marks, *Osiemnasty brumaire'a...*, s. 240, 241.

F. Mehring pisze o tym w następujących słowach: „Za najtrywialniejsze politykierstwo uważali Marks i Engels hasło »powszechnego zbratania ludów«, które nie uwzględniając ani położenia historycznego, ani stopnia rozwoju społecznego ludów nic więcej nie chciało, jak tylko czczego, pustego zbratania. »Sprawiedliwość«, »ludzkość«, »wolność«, »braterstwo«, »niepodległość« — były to według nich mniej lub bardziej moralne frazesy, które wprawdzie brzmią bardzo pięknie, lecz w sprawach i zagadnieniach politycznych lub historycznych nic zgola nie dowodzą. Ta »mitologia nowoczesna« była dla nich zawsze czymś wstrętnym”<sup>63</sup>. Tę mitologię i frazesy Marks i Engels krytykowali u Prudhona, Lassale’a i ich zwolenników, zarzucając jednocześnie temu ostatniemu, że tkwią w nim „zarazki starego liberalizmu francuskiego”<sup>64</sup>.

Negatywny stosunek do wiecznych jakoby ideałów i haseł liberalizmu nie oznaczał jednak, aby Marks<sup>65</sup> i Engels nie zwracali uwagi na ich pozytywną rolę. Już w *Manifeście komunistycznym* znajdujemy negatywną ocenę „prawdziwego socjalizmu“ niemieckiego, który rzucił tradycyjną klątwę „na liberalizm, na państwo reprezentacyjne, na konkurencję burżuazyjną, burżuazyjną wolność prasy, burżuazyjne prawo, burżuazyjną wolność i równość”<sup>66</sup>. Zwalczając to wszystko pomagał on według Marksa i Engelsa absolutyzmowi. Uznanie postępowej roli burżuazyjnych instytucji i urzędzeń ze względu na ich wartość dla ruchu robotniczego szło w parze z uznaniem postępowej roli — postępowej mimo ograniczeń — odpowiadających im idei i dążeń. „Obłudne i skryte niewolnictwo — pisze Engels o współczesnym mu położeniu proletariatu — uznaje przynajmniej prawo do pozorów wolności; korzy się przed miłującą wolność opinią publiczną, a historyczny postęp w sto-

<sup>63</sup> F. Mehring, *Karol Marks. Historia jego życia*, Warszawa 1950, s. 164.

<sup>64</sup> K. Marx, F. Engels, *Briefwechsel*, t. III, Berlin 1950, s. 23. Por. K. Marks, *Krytyka programu gotajskiego*; Marks, Engels, „Dzieła wybrane”, List do P. W. Annenkowa, t. II, s. 428.

<sup>65</sup> Należy tu dodać, że Marks zanim doszedł do poglądów komunistycznych, był zwolennikiem liberalnych haseł, przeciwstawiających się absolutyzmowi i despotyzmowi. „Rheinische Zeitung”, z którą Marks współpracował, gdy pisał artykuły w obronie wolności prasy, była gazetą liberalną. Samego Marksa w młodzieńczym okresie jego działalności Lefebvre nazywa „postępowym liberałem” (por. H. Lefebvre, *Marksa a idea wolności*, Warszawa 1949, s. 59). Zwolennikiem liberalnego światopoglądu i liberalizmu w polityce był także w pewnym okresie swego życia W. Bielinski, nie mówiąc już o Herce. Byłoby rzeczą interesującą zbadać, czy wielu działaczy ruchu robotniczego i radykalno-demokratycznego, zwłaszcza tych, którzy nie wywodzili się z mas ludowych, przechodziło w swoim życiu przez fazę liberalizmu, jak go przewyćczyli i jaką rolę ta faza pełniła w ich rozwoju.

<sup>66</sup> Marks, Engels, *Manifest komunistyczny*, s. 49.

sunku do dawnego niewolnictwa polega na tym, że proklamowano przynajmniej zasadę wolności; uciskani zaś postarają się już o to, żeby zasada ta została wprowadzona w życie”<sup>67</sup>.

W tym sensie Marks i Engels aprobuja niektóre przynajmniej liberalne postulaty. W tym sensie — rewolucyjnym, jak pisze Marks o hasle wolnego handlu<sup>68</sup>, opowiadają się oni zawsze za liberalnymi hasłami burżuazji, zwracając jednocześnie uwagę na to, aby nie były one uważane za właściwe postulaty klasy robotniczej i jej partii, aby ich realizację traktować zawsze jako środek do celu, a nie jako cel sam w sobie. Między hasłami i dążeniami burżuazji a hasłami i dążeniami proletariatu istnieje, zdaniem Marksa i Engelsa, zasadnicza odrębność, o której nie mogą zapominać robotnicze partie. W związku z tym Engels potępia tych socjalistów, którzy, jak angielscy fabianie, z lęku przed rewolucją „swoją socjalizm przedstawiają [...] jako ostateczną, ale nieuniknioną konsekwencję burżuazyjnego liberalizmu”<sup>69</sup>.

Warunkowa i ograniczona aprobata postulatów liberalizmu wynika stąd, że Marks i Engels dostrzegali możliwości, które realizacja liberalnych dążeń stwarza dla klasy robotniczej i jej walki. Wiąże się również z tym, że niektóre przynajmniej burżuazyjne hasła, m. in. wspomniana w zacytowanym wyżej urywku z *Położenia klasy robotniczej w Anglii* Engelsa „zasada wolności” — inaczej rozumiane przez lud i robotników niż przez burżuazję, mogły odegrać rolę czynnika mobilizującego ich do walki o społeczne wyzwolenie<sup>70</sup>.

<sup>67</sup> Engels, *Położenie klasy robotniczej...*, s. 254.

<sup>68</sup> Marks, *Mowa o zagadnieniu wolnego handlu*, s. 247.

<sup>69</sup> Marks, Engels, *Listy wybrane*, List Engelsa do F. A. Sorgego z 18 I 1893, s. 591.

<sup>70</sup> Interesujący przykład innego niż występujące wśród burżuazji rozumienia burżuazyjnych hasel równości i braterstwa podaje Engels w liście do Kautskiego (Marks, Engels, *Listy wybrane*, s. 529, 530). W czasie rewolucji francuskiej, pisze Engels, „Burżua byli jak zwykle zbyt tchórzliwi, aby bronić swych własnych interesów [...], od czasów Bastylli plebs musiał spełniać za nich całą robotę [...] Rewolucja jest więc tylko dziełem plebejuszy [...] Wszystko to byłoby jednak niemożliwe, gdyby ci plebejusze nie przypisywali rewolucyjnym żądaniom burżuazji takiego sensu, jakiego żądania te nie miały, gdyby nie wyciągali z hasel braterstwa i równości skrajnych wniosków, które stawiały hasła te na głowie, gdyż burżuazyjny sens tych hasel — doprowadzony do skrajności — przeistaczał się w swoje własne przeciwieństwo [...] Ta plebejska równość i braterstwo mogły być tylko marzeniem w tym czasie, kiedy szło tylko o to, aby wprowadzić właśnie ich całkowite przeciwieństwo [...] jak zawsze — o ironio historii — to plebejskie ujęcie rewolucyjnych hasel było najpotężniejszą dźwignią realizacji jego przeciwieństwa: burżuazyjnej równości — w obliczu prawa i braterstwa — w wyżysku”.

Omawiając poglądy Marksa i Engelsa na liberalizm i liberalne instytucje niesposób nie przedstawić jeszcze marksowskiej analizy stosunku wielkiej burżuazji do tych idei i instytucji w momencie, kiedy jej niepodzielnym rządom zagraża proletariats, analizy tak aktualnej dla późniejszego okresu rozwoju kapitalizmu.

Moment taki Marks analizuje w pracy *18 brumaire'a Ludwika Bonaparte*. Chodzi o okres, kiedy po zebraniu się Zgromadzenia Narodowego rządzi burżuazyjna „partia porządku”. Opozycję stanowi stronnictwo drobnomieszczańskie, opierające się w swych antyrządowych wystąpieniach na proletariacie. Obawa przed powtórzeniem się „dni czerwcowych” z r. 1848 jest ciągle żywa, tym bardziej że proletariats wykazuje znowu większą aktywność niż bezpośrednio po zgnieceniu powstania i że aktywizuje się opozycja drobnomieszczańska, posiadająca silną grupę posłów w Zgromadzeniu. W tej sytuacji wielka burżuazja i jej polityczna ekspozytura otwarcie pokazują swoje reakcyjne oblicze. Marks przedstawia, jak przedstawiciele burżuazji — niegdyś liberalowie — uchwalają ustawy, które przeczą ich liberalizmowi. „Zdumienie ogarnia na widok tego — pisze Marks — jak orleaniści, liberalni bourgeois, ci starzy apostołowie wolterianizmu i filozofii eklektycznej, powierzają rządy nad duchem francuskim swym odwiecznym wrogom jezuitom”<sup>71</sup>. Burżuazja wyrzeka się haseł liberalnych uznając je za socjalistyczne. „Socjalizmem uznano nawet burżuazyjny liberalizm — stwierdza Marks — socjalizmem — oświatę burżuazyjną, socjalizmem — burżuazyjną reformę finansów [...] Nie był to tylko czczy frazes, moda, taktyka partyjna. Burżuazja słusznie zdawała sobie sprawę z tego, że wszelki oręż ukuty przez nią przeciwko feudalizmowi zwraca się swym ostrzem przeciwko niej samej, że wszystkie wytworzone przez nią środki oświaty buntowały się przeciwko jej własnej cywilizacji, że wszystkie stworzone przez nią bogi odwróciły się od niej”<sup>72</sup>.

Słowa Marksa zapowiadają proces, który na szeroką skalę zachodzić zaczął w okresie imperializmu, proces odwracania się burżuazji od liberalizmu jako ideologii. Marks wskazał przyczyny tego procesu wykazując, że burżuazja odnosi się z niechęcią do liberalnych haseł i stworzonych niegdyś przez nią liberalnych instytucji, takich jak parlament, wolna prasa itp., wtedy gdy są wykorzystywane przez proletariats i sprzyjają zagrożeniu jej niepodzielnych rządów.

Za podstawę dotychczasowej analizy służyły te wypowiedzi Marksa i Engelsa, w których bądź bezpośrednio mówią oni o liberalizmie, bądź

<sup>71</sup> Marks, *Osiemnasty brumaire'a...*, s. 265.

<sup>72</sup> Tamże, s. 266.

o ideałach, które, jak należy sądzić, sami zaliczyliby do idei liberalnych. Chodziło przy tym o idee odnoszące się do stosunków politycznych i polityki, ponieważ pojęcie liberalizmu w pracach Marksa i Engelsa jest przede wszystkim pojęciem z tej właśnie dziedziny zjawisk. Przede wszystkim, lecz nie wyłącznie. Niekiedy „liberalizmem” nazywają oni również zasady polityki gospodarczej oparte na ekonomii klasycznej<sup>73</sup>, „liberalnymi ekonomistami” — kontynuatorów tej szkoły w ekonomii w połowie XIX w.<sup>74</sup> a „liberalną” — samą ekonomię klasyczną w ujęciu jej zwolenników z tego i późniejszego okresu<sup>75</sup>. W pracach Marksa i Engelsa znajduje więc odzwierciedlenie ogólny proces rozszerzania zakresu terminu „liberalizm” na idee nie odnoszące się bezpośrednio do działalności politycznej, lecz związane z politycznymi liberalnymi hasłami. Z tej racji warto przedstawić stosunek twórców naukowego socjalizmu do tych idei.

Analiza stosunku Marksa i Engelsa do liberalnej ekonomii, którą zresztą nazywali oni najczęściej, zwłaszcza w podstawowych dziełach ekonomicznych, ekonomią klasyczną, wykracza poza zadania niniejszego szkicu. Warto wszakże zauważyć, że ich krytyka szkoły klasycznej, a także krytyka kapitalistycznego systemu produkcji, znajdującego w ekonomii klasycznej swoje teoretyczne uzasadnienie, godzi również w podstawowe tezy liberalizmu w ogóle. „Całe ekonomiczne dzieło Marksa — pisze H. Lefebvre — daje pozytywną, naukową krytykę ideologii liberalnej”<sup>76</sup>. Głęboką analizę znajduje zwłaszcza w pracach twórców naukowego socjalizmu przekonanie o tym, że wolna gra sił w zakresie stosunków ekonomicznych prowadzi do ogólnej pomyślności i harmonii. Marks i Engels wskazują, że nie harmonia i pomyślność, ale anarchia produkcji, kryzysy i coraz większe spiętrzenie się klasowych przeciwieństw stanowią wytwór swobodnej gry sił w kapitalistycznym społeczeństwie, że wolna konkurencja prowadzi do powstania monopolu, które pogłębiają jeszcze istniejące sprzeczności.

Specjalne znaczenie dla krytyki podstawowych założeń liberalizmu jako światopoglądu posiadają zwłaszcza niektóre wypowiedzi Marksa i Engelsa zawarte w ich pracach ekonomicznych. Należy do nich m. in.

<sup>73</sup> Por. K. Маркс, *Критические заметки к статье «Пруссаки»*, Маркс, Энгельс, „Сочинения”, wyd. II, t. I, s. 434.

<sup>74</sup> Marks, Engels, *Listy wybrane*, List Marksa do redakcji „Отечественные записки” (listopad 1877), s. 415.

<sup>75</sup> Ф. Энгельс, *Наброски к критике политической экономии*, Маркс, Энгельс, „Сочинения”, wyd. II, t. I, s. 547.

<sup>76</sup> H. Lefebvre, *op. cit.*, s. 49.



następujący ustęp z *Kapitału* Marksa: „Sfera cyrkulacji, (czyli wymiany towarów, w której granicach odbywają się sprzedaż i kupno siły roboczej, jest rzeczywiście prawdziwym rajem przyrodzonych praw człowieka. Panuje tu wyłącznie Wolność, Równość, Własność i Bentham. Wolność! Albowiem nabywca i sprzedawca towaru, np. siły roboczej, działają tylko z własnej wolnej woli. Zawierają umowę jako wolne, równe w prawach osoby. Umowa jest ostatecznym wynikiem, w którym ich wole znajdują wspólny wyraz prawny. Równość! Albowiem występują jeden wobec drugiego wyłącznie jako posiadacze towarów i wymieniają ekwiwalent na ekwiwalent. Własność! Albowiem każdy rozporządza tym tylko, co do niego należy. Bentham! Albowiem każdy z nich dba tylko o siebie. Jediną siłą, która ich zbliża i nawiązuje między nimi stosunek, jest siła ich egoizmu, ich własnej korzyści, ich prywatnych interesów. I właśnie dlatego, że każdy dba tylko o siebie i nikt nie troszczy się o drugiego, wszyscy razem wskutek przedustawnej harmonii rzeczy czy też dzięki opiece pomyślnej Opatrzności spełniają dzieło wzajemnej korzyści, powszechnego pożytku, powszechnego interesu”<sup>77</sup>.

Krytykę podstawowych założeń liberalizmu jako poglądu na społeczeństwo, człowieka i życie społeczne zawierają nie tylko ekonomiczne prace twórców naukowego socjalizmu. Przytaczaliśmy już wypowiedzi Marksa stwierdzające, że burżuazyjna wolność oznacza w praktyce wolność dla kapitalisty, aby mógł wyzyskiwać robotnika. Analogiczny sąd o hasle wolności i drugim podstawowym postulacie liberalizmu — prawie do indywidualności — znajdujemy w *Manifeście komunistycznym*. „W społeczeństwie burżuazyjnym — piszą Marks i Engels — kapitał posiada samodzielność i indywidualność, podczas gdy działająca jednostka jest pozbawiona samodzielności i indywidualności [...] I zniesienie tego oto stosunku nazywa burżuazja zniesieniem indywidualności i wolności. I słusznie. Tylko że chodzi tu o zniesienie burżuazyjnej indywidualności, burżuazyjnej samodzielności i burżuazyjnej wolności”<sup>78</sup>.

Filozoficzną analizę i krytykę indywidualizmu, podstawowego składnika liberalnego światopoglądu, oraz krytykę liberalnego pojmowania wolności znajdujemy już we wczesnych pismach Marksa. W 1844 r. na podstawie analizy konstytucji z okresu rewolucji francuskiej dochodzi on do wniosku, że wolność, którą postulowali liberalni myśliciele,

<sup>77</sup> Marks, *Kapitał*, t. I, s. 187.

<sup>78</sup> Marks, Engels, *Manifest komunistyczny*, s. 39.

to „wolność człowieka jako izolowanej, zamkniętej w sobie monady”, że burżuazyjne „prawo człowieka do wolności polega nie na łączeniu człowieka z człowiekiem, lecz przeciwnie, na oddzielaniu człowieka od człowieka. Jest ono *prawem* tego oddzielenia, prawem jednostki *ograniczonej* do samej siebie, zamkniętej w sobie [...] Ta wolność jednostkowa, podobnie jak [...] [jej] wykorzystanie [tzn. prawo człowieka do własności] stanowi podstawę społeczeństwa cywilnego. Stawia ona każdego człowieka w takim położeniu, w którym patrzy on na innego człowieka nie jako na urzeczywistnienie swojej wolności, lecz, na odwrót, jako na jej kres”<sup>79</sup>.

Zebrane tutaj wypowiedzi Marksa i Engelsa na temat liberalizmu — na pewno nie wszystkie, które należałoby uwzględnić — pozwalają na wyciągnięcie wniosków w sprawach będących przedmiotem analizy w niniejszym szkicu. Twórcy naukowego socjalizmu nie posługiwali się jeszcze rozbudowaną koncepcją liberalizmu jako światopoglądu. Niemniej jednak wypowiadają się w najważniejszych kwestiach, które wysunął i które starał się rozwiązać liberalizm. Co więcej — omawiają oni często łącznie poszczególne liberalne poglądy, a nawet wskazują na ich wzajemny związek, jak np. w wypadku haseł liberalizmu politycznego i podstawowych założeń liberalizmu z jednej, a postulatami liberalizmu ekonomicznego z drugiej strony<sup>80</sup>. Nie jest to oczywiście przypadkowe. Twórcy naukowego socjalizmu uważali liberalizm ekonomiczny za bezpośredni teoretyczny wyraz praktyki gospodarczej burżuazyjnego społeczeństwa, a inne liberalne idee — za odbicie tej praktyki w polityce czy społecznej filozofii. Stąd też wszystkie te idee razem występują w ich pracach jako jedna całość stanowiąca nadbudowę ideologiczną burżuazyjnego społeczeństwa. Całości tej, której Marks i Engels przeciwstawili odrębny światopogląd, światopogląd naukowego socjalizmu<sup>81</sup>, nie nazywają oni liberalizmem. Engels widział jednak potrzebę wyodrębnienia takiej całości, co znalazło wyraz w jego koncepcji „prawniczego światopoglądu”<sup>82</sup>. „Światopogląd prawniczy”, w którego skład

<sup>79</sup> К. Маркс, *К еврейскому вопросу*, s. 400, 401.

<sup>80</sup> Por. wypowiedzi zaopatrzone odnośnikami 54 i 55.

<sup>81</sup> W pracach Marksa i Engelsa znajdujemy nie tylko krytykę liberalnych idei, lecz i pozytywne rozwiązania niektórych społeczno-filozoficznych problemów postawionych przez liberalizm. Omówienie tych rozwiązań znajdujemy w cytowanej pracy Lefebvre’a i w pracy R. Garaudy’ego, *La liberté*, Paryż 1955, cz. 2.

<sup>82</sup> Ф. Энгельс, *Юридический социализм*, Маркс, Энгельс, „Сочинения”, wyd. I, t. XVI, cz. 1, s. 295—298. Koncepcja „prawniczego światopoglądu” nie przyjęła się w marksistowskiej nauce.

wchodziły również niektóre liberalne idee, Engels przeciwstawia zarówno światopoglądowi społeczeństwa feudalnego, jak i socjalizmowi.

Całość liberalnych poglądów Marks i Engels poddawali krytyce, którą staraliśmy się przedstawić, zwłaszcza w odniesieniu do haseł liberalizmu politycznego. Nie znaczy to, że nie pisali oni o pozytywnej roli tych poglądów w zakresie, w jakim przeciwstawiały się one feudalizmowi i absolutyzmowi. Nie znaczy także, aby nie dostrzegali oni tego, że częściowa nawet realizacja liberalnych haseł ułatwia klasie robotniczej walkę o jej własne ideały i że sformułowanie tych haseł i głoszenie ich przez burżuazję może w pewnych wypadkach przyczynić się do rozbudzenia klasowej świadomości proletariatu, jak to dzieje się z hasłem wolności.

#### LENIN O LIBERALIZMIE JAKO IDEOLOGII BURŻUAZJI I O LIBERALNYCH PARTIACH

Przystępując do omówienia stosunku Lenina do koncepcji liberalizmu jako światopoglądu i w związku z tym do idei liberalnych i ruchu liberalnego należy zastrzec się jeszcze raz, że omówienie to posiada charakter szkicowy i niepełny. Bardziej wyczerpująca analiza poruszanych tutaj zagadnień powinna uwzględnić daleko większą ilość materiału. Przede wszystkim zaś powinna w szerszym zakresie zdać sprawę z historycznego kontekstu poszczególnych wypowiedzi Lenina. Kwestia ta wydaje się jeszcze bardziej istotna przy omawianiu poglądów Lenina niż przy omawianiu poglądów Marksa i Engelsa. Lenin formułował bowiem swoje sądy o liberalizmie przeważnie w artykułach prasowych pisanych pod kątem potrzeb chwili w różnych historycznych sytuacjach. Niemal z reguły te artykuły posiadają charakter polemiczny. W związku z tym dokonanie ich wyczerpującej analizy możliwe jest tylko wtedy, gdy uwzględni się całą złożoność aktualnej sytuacji, w której pisał Lenin, m. in. gdy uwzględni się również to, co pisali autorzy, z którymi on polemizuje.

Obecne omówienie nie spełnia wszystkich tych postulatów. Niemniej jednak wydaje się, że można na jego podstawie wysunąć kilka wniosków, które należałoby wziąć pod uwagę w bardziej dokładnej analizie.

Działalność pisarska Marksa i Engelsa przypada na okres, w którym pojęcie liberalizmu jako obszernego kompleksu idei dotyczących różnych dziedzin życia społecznego dopiero się formowało. Inaczej przedstawia się sprawa z działalnością pisarską Lenina. Część jego wypo-

wiedzi odnoszących się do liberalizmu pochodzi z okresu, w którym omawiane pojęcie już się uformowało. Nasuwa się w związku z tym kwestia, czy występuje ono w jego pracach. Odpowiedź na to pytanie posiada duże znaczenie dla zagadnień rozpatrywanych w niniejszym szkicu. Jeśli Lenin mówiąc o ideologii burżuazji nie posługiwał się pojęciem liberalizmu jako obszernego kompleksu poglądów odnoszących się do różnych dziedzin życia społecznego, to mielibyśmy prawo przypuszczać, że stosunek jego do tego pojęcia był negatywny, tj. że nie uważał on je za użyteczne.

Powierzchniowa analiza prac Lenina może sugerować, że przypuszczenie takie jest słuszne. Lenin w przytłaczającej większości swych wypowiedzi na temat liberalizmu, „liberalizmem” nazywa nie kompleks liberalnych idei, lecz ruch polityczny, polityczne ugrupowania i partie. Na tej zapewne podstawie wysuwano u nas wniosek, że „terminu »liberalizm« Lenin nie używał w sensie przyjętym na gruncie burżuazyjnej ekonomii czy też w potocznie używanym znaczeniu ogólnikowo rozumianych tzw. »dążeń wolnościowych«”<sup>83</sup>.

Wniosek ten jest błędny. Fakt, że w przytłaczającej większości swoich prac i analiz Lenin używa terminu „liberalizm” na oznaczenie politycznego ruchu i politycznych ugrupowań, jest łatwy do wytłumaczenia. Działalność pisarska Lenina stanowiła integralną część jego działalności politycznej. Z tej racji liberalizm interesował go przede wszystkim jako zjawisko polityczne, jako ruch polityczny oraz polityczne ugrupowanie. Bardziej dokładna analiza prac Lenina wykazuje jednak, że nie było mu bynajmniej obce pojęcie liberalizmu jako kompleksu poglądów odnoszących się do różnych dziedzin życia społecznego jako zjawiska z dziedziny ideologii burżuazyjnego społeczeństwa. W jednym ze swoich artykułów pt. *Reformizm w rosyjskiej socjaldemokracji* wyraźnie pisze on o liberalizmie jako zwartym systemie poglądów burżuazji w okresie jej rozwoju. W artykule tym czytamy m. in.: „Olbrzymi postęp kapitalizmu w ostatnich dziesięcioleciach i szybki wzrost ruchu robotniczego we wszystkich cywilizowanych krajach przyniósł wielki zwrot w dotychczasowym stosunku burżuazji do proletariatu. Zamiast otwartej, wynikającej z zasad [принципиальной] bezpośredniej walki ze wszystkimi podstawowymi twierdzeniami socjalizmu w imię zupełnej nienaruszalności prywatnej własności i swobody konkurencji —

<sup>83</sup> M. Janion, *Jeszcze jedno nieporozumienie wokół liberalizmu*, „Pamiętnik Literacki”, t. XLV, z. 3, s. 116. Z wnioskiem tym zgadzają się zapewne inni autorzy, którzy pisali u nas o poglądach Lenina na liberalizm i nie przytaczali jego opinii na temat liberalizmu jako systemu ekonomicznych i politycznych poglądów.

burżuazja Europy i Ameryki za pośrednictwem swoich ideologów i politycznych działaczy coraz częściej występuje z obroną tak zwanych reform społecznych przeciwko idei socjalizmu. Nie liberalizm przeciwko socjalizmowi, lecz reformizm przeciwko socjalistycznej rewolucji — oto formuła współczesnej, »przodującej«, wykształconej burżuazji. Z punktu widzenia wszechświatowego rozwoju socjalizmu w omawianym zwrocie nie można nie dostrzec wielkiego kroku naprzód. Początkowo socjalizm walczył o swoje istnienie, a naprzeciwko niego stała wierząca w swoje siły burżuazja, śmiało i otwarcie broniąca liberalizmu jako zwartego systemu ekonomicznych i politycznych poglądów. Socjalizm wzrósł w całym cywilizowanym świecie, wywalczył sobie prawo do istnienia i walczy teraz o władzę, a burżuazja, która rozkłada się i widzi konieczność swej zguby, wyteżę wszystkie siły, aby za cenę połowicznych ustępstw odsunąć tę zgubę i zachować władzę w nowych warunkach”<sup>84</sup>.

W przytoczonym wyjątku Lenin nie posługuje się w określeniu liberalizmu nazwą „światopogląd”. Przeciwstawia go jednak socjalizmowi, który stanowi ideologię i światopogląd klasy robotniczej. Traktuje liberalizm jako system poglądów, a więc jako obszerny a do tego zwarty kompleks idei. Rozważania Lenina na temat liberalizmu zgodne są przy tym w swoich zasadniczych rysach z uwagami o liberalnym światopoglądzie i jego historycznych losach, które przedstawione zostały w pierwszej części niniejszego szkicu. Zacytowany fragment dowodzi więc, że Lenin nazywał „liberalizmem” te same idee, które mają na myśli autorzy posługujący się pojęciem liberalizmu jako światopoglądu, i że widział w tych ideach historycznie ukształtowaną, zwartą całość. Pojęcie liberalizmu jako zjawiska ideologicznego u Lenina nie różni się z interesującego nas w tej chwili punktu widzenia od pojęcia liberalizmu, które uformowało się w nauce i myśli społecznej w końcu XIX wieku, chociaż kładł on oczywiście daleko większy nacisk na klasowy sens liberalnych idei niż uczeni burżuazyjni i inaczej je od nich oceniał.

Analiza historii burżuazyjnej ideologii nie znajdowała się bynajmniej w centrum uwagi Lenina i stąd zapewne termin „liberalizm” w omawianym znaczeniu pojawia się w jego pracach rzadko. Zdecydowała o tym zresztą również i inna okoliczność. Lenin podobnie jak Marks i Engels uważał, że idee liberalne stanowiły w wielu wypadkach

<sup>84</sup> В. И. Ленин, *Реформизм в русской социал-демократии*, „Сочинения”, wyd. IV. t. XVII, Moskwa 1948, s. 199. Artykuł ten ukazał się we wrześniu 1911 r. Por. również W. I. Lenin, *Марксизм и ревизионизм*, „Маркс, Энгельс, марксизм”, Warszawa 1949, s. 212, 213. Lenin pisze tam o liberalizmie jako o dość harmonijnym systemie poglądów.

frazes, że nie reprezentują one prawdziwych dążeń tych, którzy je głoszą<sup>85</sup>. Nie sprzyjało to podejmowaniu prób bliższej analizy tych idei. Mimo to Lenin posługuje się niejednokrotnie terminem „liberalizm” i nazwami pochodnymi na oznaczenie zjawisk ideologicznych. Tak więc pisze on o liberalnych teoriach<sup>86</sup>, o ekonomistach liberalnych itp.<sup>87</sup>

Rozrzucone uwagi i analizy Lenina na temat idei liberalnych – często rozpatrywanych łącznie z innymi ideami burżuazyjnymi i stąd nazywanych tylko burżuazyjnymi – pozwalają zorientować się, jak oceniał on rolę tych idei w różnych historycznych sytuacjach. Przede wszystkim Lenin wskazuje na „związek pomiędzy [tymi] ideami społecznymi a rozwojem ekonomicznym”<sup>88</sup>. W tym sensie uważa je za postępowe dla wolnokonkurencyjnego okresu rozwoju kapitalizmu. Wskazuje on, że idee te odzwierciedlały interesy burżuazji i że znajdowały w nich wyraz postępowe przeobrażenia Rosji w kierunku kapitalizmu. Decydujący krok w tym zakresie stanowiła reforma z 1861 r., przy której przeprowadzaniu, podobnie jak to było w analogicznych wypadkach na Zachodzie, powoływano się na idee wolności i równości, idee związane z produkcją towarową, z kapitalizmem<sup>89</sup>. Idee te były więc zgodne z kierunkiem ogólnego postępu. Stąd też „uczniowie rosyjscy (i nie tylko rosyjscy) – pisze Lenin o uczniach Marksa, tj. o marksistach z lat dziewięćdziesiątych – uważają za rzecz konieczną popierać, w interesie pracy, konsekwentnych burżua i konsekwentne idee burżuazyjne *przeciwko* [...] pozostałościom starych czasów”<sup>90</sup>. Do konsekwentnych przedstawicieli tych idei w latach sześćdziesiątych Lenin zaliczał m. in. publicystę Skaldina, którego za Engelsem nazywa liberalnym konserwatystą i którego „poglądy i sposób [...] argumentowania pod wieloma względami są powtórzeniem tez [...] [A. Smitha] wielkiego ideologa postępowej burżuazji”<sup>91</sup>. Lenin więc, podobnie jak

<sup>85</sup> Por. W. I. Lenin, *Co to są „przyjaciele ludu” i jak oni wojują przeciwko socjal-demokratom*, „Dziela”, t. I, Warszawa 1953, s. 304.

<sup>86</sup> W. I. Lenin, *Jakiego dziedzictwa się wyrzekamy*, „Dziela”, t. II, s. 536.

<sup>87</sup> W. I. Lenin, *Treść ekonomiczna narodnictwa i jej krytyka w książce P. Struve (Odzwierciedlenie marksizmu w literaturze burżuazyjnej)*, „Dziela”, t. I, s. 417. W innych pracach wspomina Lenin o liberalnej polityce ekonomicznej (por. W. I. Lenin, *Spis chałupników gubernii permskiej z roku 1894/1895 i ogólne zagadnienia przemysłu chałupniczego*, „Dziela”, t. II, s. 471).

<sup>88</sup> Lenin, *Treść ekonomiczna narodnictwa...*, s. 548.

<sup>89</sup> Tamże, s. 491. Por. także Lenin, *Co to są „przyjaciele ludu”...*, s. 304, i in.

<sup>90</sup> W. I. Lenin, *Perły projektomanii narodnickiej*, „Dziela”, t. II, s. 514.

<sup>91</sup> W. I. Lenin, *Jakiego dziedzictwa się wyrzekamy*, „Dziela”, t. II, s. 537, 538.

Pozytywna w zasadzie ocena liberalnych idei nie oznacza oczywiście, iż Lenin uważał, że w danym historycznym momencie nie było idei bardziej postępowych od idei libe-

i Marks, ocenia pozytywnie idee i hasła liberalne. Ocenia je pozytywnie z punktu widzenia postępowego rozwoju społeczeństwa w drugiej połowie XIX w. Ocenia je pozytywnie także i później, ponieważ ich realizacja korzystnie wpłynęłaby na rozwój walki proletariatu. „Niewątpliwie, urzeczywistnienie [...] zarówno wolności sumienia, jak wolności zrzeszeń lub innej wolności — pisze Lenin w 1913 r. o żądaniach wysuwanych przez liberalnych kupców w Rosji — oznaczałoby ogromną zmianę na lepsze”<sup>92</sup>. Ta pozytywna ocena liberalnych haseł nie oznacza oczywiście, aby Lenin, jak o tym będzie mowa dalej, uważał za właściwą taktykę liberalnej partii kadetów, którzy głosili te hasła i którzy na nich poprzestawali.

Taktykę tę Lenin surowo potępia, sądzi on bowiem, że nie prowadzi ona wcale do realizacji liberalnych haseł. W związku z tym uważa, że w ustach kadetów i innych liberałów stają się one frazesem. Z pozytywną oceną liberalnych haseł u Lenina nie łączy się także przekonanie, że robotnicy mogą ograniczać się do nich przy wysuwaniu swych politycznych żądań. Ograniczenie się do liberalnych i innych burżuazyjnych haseł Lenin potępiał u mieńszewików<sup>93</sup>. Ograniczanie to uważał za przejaw reformizmu<sup>94</sup>, który w swej istocie stanowi liberalną politykę robotniczą<sup>95</sup>.

Pozytywna z wieloma zastrzeżeniami ocena liberalnych postulatów nie oznacza także, aby Lenin uważał, iż głoszenie tych postulatów na określonym etapie rozwoju i w konkretnych historycznych sytuacjach nie mogło posiadać reakcyjnego charakteru. Taką konkretną sytuację Lenin rozpatruje w czasie rewolucji październikowej. W wydanym w r. 1919 w formie broszury *Przemówieniu o oszukiwaniu ludu hasłami wolności i równości*<sup>96</sup> Lenin wskazuje, że państwa biorąc udział w interwencji wysuwają w walce z socjalistyczną rewolucją postępowe w swoim czasie hasła burżuazyjne, m. in. hasło wolności. Lenin poddaje anali-

---

ralnych. Oceniając pozytywnie Składina za najbardziej postępowego działacza i ideologa z lat sześćdziesiątych Lenin uważał Czernyszewskiego i innych rewolucyjnych demokratów, do których socjaldemokraci powinni nawiązywać w swej działalności.

<sup>92</sup> W. I. Lenin, *Rosyjska burżuazja i rosyjski reformizm*, „Dzieła”, t. XIX, s. 333.

<sup>93</sup> Por. m. in. W. I. Lenin, *Dwie taktyki socjaldemokracji w rewolucji rosyjskiej*, „Dzieła wybrane” t. I, Moskwa 1948, s. 584, 614--622.

<sup>94</sup> Por. Lenin, *Rosyjska burżuazja i rosyjski reformizm*.

<sup>95</sup> Por. m. in. W. I. Lenin, *O liberalnym i marksistowskim pojmowaniu walki klasowej*, „Dzieła”, t. XIX; tenże, *Burżuazja liberalna i likwidatorzy*, tamże, oraz cyt. art. *Реформизм в русской социал-демократии*.

<sup>96</sup> W. I. Lenin, *Przemówienie o oszukiwaniu ludu hasłami wolności i równości*, Warszawa 1954.

zie to hasło. Stwierdza, że jego realizacja w jakiegokolwiek formie — np. w formie wolności zgromadzeń — oznaczała ogromną zmianę na lepsze w porównaniu z tym, co istniało w średniowieczu, tj. w feudalnym państwie. „Przyznawali to wszyscy socjaliści, kiedy wykorzystali tę wolność burżuazyjnego społeczeństwa, aby nauczyć proletariat, jak zrzucić jarzmo kapitalizmu”<sup>97</sup>. Wolność, która istnieje w państwach burżuazyjnych, jest jednak bardzo ograniczona. Korzystać z niej może faktycznie tylko burżuazja, która posiada odpowiednie materialne środki. Fakt istnienia własności prywatnej utrudnia — jeśli nie uniemożliwia — robotnikom korzystanie z burżuazyjnych wolności. Bez wyzwolenia pracy od ucisku kapitału burżuazyjne wolności są dla robotników fikcją. Wyzwolenie to jest tymczasem niemożliwe bez rewolucji i zniesienia wolności dla burżuazji, dla wrogów rewolucji. Stąd też głoszenie hasel wolności burżuazyjnych dla wszystkich w chwili, gdy sprawa na całym świecie dojrzała do obalenia władzy kapitału, jest szkodliwe dla sprawy wyzwolenia robotników, jest w istocie oszustwem. „Wszelka wolność — pisze Lenin — jeśli nie jest podporządkowana interesom wyzwolenia pracy od kapitału, jest oszustwem”<sup>98</sup>.

Lenin potępia tych, którzy głoszą hasła wolności dla wszystkich w okresie rewolucyjnej walki, a zwłaszcza tych, którzy w imię wolności występują przeciwko rewolucyjnej władzy. Nie występuje jednak bynajmniej przeciwko samemu hasłu wolności. „Wolność zgromadzeń — pisze on — cóż może być wyższego, cóż może być lepszego od tego słowa? Czy do pomyślenia jest rozwój mas pracujących i ich świadomości bez wolności zgromadzeń? Czy do pomyślenia są podstawy człowieczeństwa bez wolności zgromadzeń?”<sup>99</sup> W obecnym historycznym momencie realizacja tego hasła nie jest jednak możliwa. „Dyktatura — pisze Lenin — to słowo okrutne, ciężkie, krwawe, bolesne i takich słów na wiatr się nie rzuca. Jeśli socjaliści wystąpili z takim hasłem, to dlatego, że wiedzą, iż inaczej niż w zaciętej, nieubłaganej walce klasa wyzwyskiwaczy nie podda się i że będzie ona wszelkimi pięknymi słowami maskowała swoje panowanie[...] Inaczej być nie może w oczach tego — pisze dalej Lenin — kto przemyślał walkę klasową, kto jako tako konkretnie, jasno myśli o stosunku robotników, którzy powstali, do burżuazji, która jest oba-

<sup>97</sup> Tamże, s. 22.

<sup>98</sup> Tamże, s. 23. Należy tu zauważyć, że zdecydowanie negatywna ocena możliwości korzystania przez proletariat ze swobód politycznych w demokratycznych państwach burżuazyjnych, ocena zrozumiała zresztą w propagandowym przemówieniu, nie wydaje się słuszna.

<sup>99</sup> Tamże.



lona w jednym kraju, a nie jest obalona we wszystkich krajach i która właśnie dlatego, że nie jest obalona całkowicie, z tym większą wściekłością rzuca się do walki”<sup>100</sup>.

Analiza tekstów prac Lenina prowadzi do wniosku, że posługiwał się on koncepcją liberalizmu jako rozbudowanego systemu poglądów odnoszących się do różnych dziedzin życia, koncepcją wykształconą w społeczeństwie burżuazyjnym, jego nauce i myśli społecznej. System ten, podobnie jak i poszczególne liberalne idee stanowią według Lenina wyraz dążeń burżuazyjnych<sup>101</sup>. Polityczne idee liberalizmu uważa on za postępowe przynajmniej w okresie walki o zniesienie feudalnego ustroju i jego przeżytków. Reakcyjny charakter posiada głoszenie tych idei dopiero w czasie rewolucji socjalistycznej i dyktatury proletariatu. Nie znaczy to jednak, że od tego momentu wszystkie wolnościowe hasła tracą wszelki sens. Przeciwnie, Lenin uważał realizację przynajmniej niektórych z tych haseł za konieczny i podstawowy warunek rozwoju osobowości ludzkiej także w warunkach władzy rad. Urzeczywistnienie wolnościowych haseł musi być jednak, jego zdaniem, odłożone do chwili, kiedy burżuazja nie będzie już mogła zagrozić władzy klasy robotniczej.

Pojęcie liberalizmu jako burżuazyjnej ideologii nie jest oderwane od innych znaczeń terminu „liberalizm”, którymi posługuje się Lenin. Spośród tych znaczeń na plan pierwszy wysuwa się pojęcie liberalizmu jako politycznego ugrupowania i ruchu<sup>102</sup>. Z pojęciem tym spotykamy się w olbrzymiej większości analiz Lenina poświęconych liberalizmowi. Swoją uwagę koncentruje on przede wszystkim na współczesnym mu liberalizmie rosyjskim, od rewolucji 1905 r. głównie na partii kadetów.

Przypatrzmy się bliżej wypowiedziom Lenina poświęconym liberalizmowi jako politycznym ugrupowaniom.

„Na czym polega [...] istota [rosyjskiego liberalizmu] z punktu widzenia ekonomiki?” — zapytuje Lenin. I odpowiada: „W tym, że liberalizm jest partią burżuazji, która boi się ruchu mas chłopskich, a jeszcze bar-

<sup>100</sup> Tamże.

<sup>101</sup> Związek idei liberalnych — a zwłaszcza działalności zmierzającej faktycznie do ich urzeczywistnienia — z burżuazją Lenin podkreślał bardzo często pisząc np. o „liberalnej (czyli służącej burżuazji) działalności”, o poczynaniach nazwanych „liberalnymi” dlatego, że „wyzwolą burżuazyjny system gospodarki od wszelkich krępujących ją średniowiecznych ograniczeń” (Lenin, *Co to są „przyjaciele ludu”...*, s. 273). Za niezrozumienie tego związku Lenin krytykuje m. in. narodników.

<sup>102</sup> Inne znaczenia terminu „liberalizm” i nazw od niego pochodnych, takie jak w wyrażeniu „liberalizm rządu” absolutnego, występujące u Lenina (*Prześladowcy ziemstw i Hannibalowie rewolucji*, „Dziela”, t. V, s. 39) nie posiadają większej doniosłości dla przedstawiciela jego stanowiska i będą tutaj pominięte.

dziej — ruchu robotników, ponieważ ruch ten zdolny jest ograniczyć (już teraz, w najbliższej przyszłości, bez zmiany całego kapitalistycznego ustroju) rozmiary i formy jej [tj. burżuazji] ekonomicznych przywilejów”<sup>103</sup>. „Na czym polega klasowa istota liberalizmu z punktu widzenia polityki? Na lęku przed ruchem tych samych społecznych elementów, ponieważ ruch ten zdolny jest podważyć cenione przez burżuazję polityczne przywileje. Liberalizm boi się bardziej demokracji niż reakcji”<sup>104</sup>.

Liberalizm jako polityczna partia stanowi trzeci obóz w walce politycznej mas ludowych i proletariatu z jednej strony i czarnosecinnej reakcji z drugiej, trzeci obóz, który nie chce zdecydowanie zerwać z feudalizmem i jego pozostałościami i który dąży do połowicznych reform. „Liberałowie odróżniają się od konserwatystów (czarnosecińców) tym, że reprezentują interesy burżuazji, dla której konieczny jest postęp i cośkolwiek uporządkowany ustrój prawny, przestrzeganie praworządności, konstytucji, zabezpieczenie pewnej politycznej wolności.

Ale ta postępową burżuazja jeszcze bardziej boi się demokracji i ruchu mas niż reakcji. Stąd wieczna dążność liberałów do ustępstw w stosunku do starego, do zgody z nim, do obrony wielu podstawowych zasad tego co stare. A to wszystko prowadzi do pełnej bezsilności liberalizmu, do jego nieśmiałości, połowiczności, wiecznych wahań”<sup>105</sup>.

Ostatnie zdania przytoczonego cytatu zawierają już bardziej szczegółową charakterystykę liberalizmu. Składają się na nią takie cechy, jak polityczna bezsilność, stałe wahania, niezdecydowanie, połowiczność, skłonność do ustępstw w stosunku do reakcji, do absolutnego rządu, taktyka kompromisu, kompromisu z rządem kosztem mas ludowych, rozrost frazesu, który mija się z czynem, skłonność do kłamstw i obłudy, tchórzliwość w walce politycznej, dwulicowość i legalizm. Dalej idące żądania liberalizm wysuwa tylko pod naciskiem mas. Jego program polityczny jest utopią, ponieważ carski absolutyzm ustąpić może tylko pod wpływem rewolucyjnych wystąpień. Stąd też liberalizm sam nigdy nic nie osiąga i jest pogardliwie traktowany przez reakcję. W stosunku do ruchu mas odgrywa on rolę hamulca. Demoralizuje on masy i roz-

<sup>103</sup> В. И. Ленин, *Беседа о „кадетстве“*, Сочинения, т. XVIII, s. 268. W przytoczonym cytacie Lenin mówi o burżuazji jako o klasowej bazie liberalnych partii. Gdzie indziej obok burżuazji wymienia również część szlachty i burżuazyjną inteligencję (por. Lenin, *Rosyjska burżuazja i rosyjski reformizm*, s. 331); tenże *Письмо И. И. Скворцову-Степанову*, „Сочинения“, т. XVI, s. 101.

<sup>104</sup> Ленин, *Беседа о „кадетстве“*, s. 269.

<sup>105</sup> В. И. Ленин, *Кадеты и демократия*, „Сочинения“, т. XVIII, s. 207.

ładowuje ich energię, korzystając jednocześnie z wywalczonych przez nie zdobyczy<sup>106</sup>.

Mówiąc o liberalizmie Lenin w swych pracach, które ukazały się po 1906 r., bardzo często kładzie nacisk na jeszcze jedną jego cechę, na jego przeciwstawność w stosunku do demokratyzmu. Demokratą idzie z masami i w pełni reprezentuje ich interesy. Inaczej ma się rzecz z liberałami. Boją się oni mas, chociaż zgodnie ze swoimi klasowymi interesami chcą takich zmian, które leżą również w interesie mas, chcą częściowej przynajmniej zmiany ustroju feudalnego, politycznych wolności itp.<sup>107</sup> Przeciwstawność między liberalizmem a demokratyzmem u Lenina nie ma więc charakteru absolutnego. Lenin widział nie tylko różnice, lecz i podobieństwa między postawą polityczną liberałów a demokratów, podobieństwa, które przy referowaniu poglądów Lenina w tej sprawie pomija całkowicie B. Baczek<sup>108</sup>. Należy także zauważyć, iż Lenin uważał, że liberałowie także mogą być demokratami, jeśli żąda-

<sup>106</sup> Por. zwłaszcza obok prac cytowanych poprzednio: W. I. Lenin, *Dwie taktyki socjaldemokracji rewolucji rosyjskiej* s. 551, 552, 594, 619; tenże, *Пролетариат борется, буржуазия крадется к власти*, „Сочинения“, t. IX, s. 153; tenże, *Чего хотят и чего боятся наши либеральные буржуа*, s. 219, 220; tenże, *Крестьянская реформа и пролетарски-крестьянская революция*, t. XVII, s. 96, 101; tenże, *Принципиальные вопросы избирательной кампании*, s. 368; tenże, *Политические партии в России*, s. 34, 35; tenże *Две утопии*, s. 326, 327; tenże, *Oddzielenie liberalizmu od demokracji*, „Dziela“, t. XIX, s. 56; tenże, *Liberałowie i demokraci w kwestii języków*, tamże, s. 363 i in.

<sup>107</sup> Por. m. in. В. И. Ленин, *Кадеты и демократия*, „Сочинения“, t. XVIII, s. 206, 207.

<sup>108</sup> Por. B. Baczek, *Wstęp do Towarzystwa Demokratycznego Polskiego*, „Dokumenty i pisma“, Warszawa 1954, s. XII; tenże, *Poglądy społeczno-polityczne i filozoficzne Towarzystwa Demokratycznego Polskiego*, Warszawa 1955, s. 45. B. Baczek charakteryzuje pogląd Lenina na przeciwstawność między liberalizmem a demokratyzmem głównie przy pomocy cytatów z artykułu Lenina *Кадеты и аграрный вопрос*, „Сочинения“, t. XVIII, s. 254, 255 opublikowanym w czasie walki przedwyborczej z liberałami w 1912 r. w gazecie „Newska Gwiazda“. W artykule tym, podobnie jak i w innych pracach z tego okresu, cytowanych przeze mnie w tekście, Lenin charakteryzuje postawę społeczną i polityczną liberałów i demokratów pisząc najpierw o tym, co jest im wspólne, a następnie o tym, co ich od siebie wyodrębnia. B. Baczek ogranicza się tylko do zacytowania zdań, które mówią o różnicach stanowiska liberałów i demokratów, pomijając zdania mówiące o ich cechach wspólnych. Z cytowanych urywków B. Baczek usuwa następnie i wykropkowuje te fragmenty, które odnoszą się tylko do stosunków rosyjskich w początkach XX w., a nie mogą się odnosić np. do stosunków polskich w XIX w. Sreparowany w ten sposób leninowski tekst zawiera oczywiście ogólną charakterystykę absolutnie przeciwstawnych stanowisk — liberalizmu i demokratyzmu.

nia ich zgodne są z interesami mas<sup>109</sup>. Z tego punktu widzenia historia liberalizmu rosyjskiego jest historią oddzielania się jego od demokracji i przechodzenia na stanowisko obrony reakcji<sup>110</sup>. Decydujące znaczenie w tym procesie posiadała rewolucja 1905 r., w czasie której liberalizm oddzielił się ostatecznie od demokracji<sup>111</sup>. Przeciwność między typowo liberalnym i konsekwentnie demokratycznym stanowiskiem obserwuje zresztą Lenin bardzo wcześnie, wskazując na wahania się między liberalizmem a demokratyzmem u Hercena<sup>112</sup>.

Charakteryzując w ten sposób liberalizm Lenin ma na myśli przede wszystkim liberalizm rosyjski z początków XX w., głównie partię kadetów. Często mówi jednak również o liberalizmie rosyjskim w ogóle, a także o liberalizmie innych krajów w różnych okresach czasu, m. in. o pruskim w 1848 r., o francuskim w 1791—1792, współczesnym Leninowi angielskim, chińskim itp.<sup>113</sup> Oczywiście nie przypisuje on różnym

<sup>109</sup> Por. np. W. I. Lenin, *Kampania ziemstw a plan „Iskry”*, „Dziela”, t. VII, s. 539, 540, tenże, *Dwie taktyki ...*, s. 578.

<sup>110</sup> В. И. Ленин, *Карьера*, „Сочинения”, t. XVIII, s. 251.

<sup>111</sup> Por. m. in. В. И. Ленин, *О „Вехах”*, „Сочинения”, t. XVI, s. 112, 114; tenże, *Dwie taktyki...*, s. 619. Na znaczną różnicę między stanowiskiem konsekwentnych demokratów i liberalów Lenin zwracał uwagę już wcześniej. W 1894 pisał on, że kapitał zawsze, a „szczególniej u nas w Rosji, skłonny jest poświęcić swój demokratyzm, zawierać sojusz z reakcjonistami, by zdusić robotników, by silniej zahamować narodziny ruchu robotniczego” (*Co to są „przyjaciele ludu”...*, s. 312). Za politycznych reprezentantów kapitału, tj. burżuazji, Lenin uważał liberalów. Jeszcze w 1904 r., a nawet później Lenin używa jednak zamiennie terminów „liberalny” i „demokratyczny”, pisze o „demokracji liberalnej” (por. m. in. tenże, *Kampania ziemstw a plan „Iskry”*, s. 539, 540; tenże, *Победа кадетства и задачи рабочей партии*, „Сочинения”, t. X, s. 206, 234). Od 1906 r. Lenin przestaje nazywać kadetów demokratami.

<sup>112</sup> W. I. Lenin, *Pamięci Hercena*, „Dziela wybrane”, t. I, s. 754. koncepcja przeciwstawienia demokratyzmu i liberalizmu wiąże się u Lenina z przekonaniem o istnieniu dwóch tendencji w ruchu antyabsolutystycznym w Rosji — tendencji liberalnej i demokratycznej (czasem Lenin odnosi te tendencje tylko do ruchu narodnickiego). Tendencja liberalna związana jest z pruską drogą rozwoju demokratyczne — z amerykańską. Tendencje te zarysowały się w 1861 r., następnie odgraniczały się od siebie, by w rewolucji 1905 r. znaleźć wyraz w przeciwstawnych obozach politycznych, liberalnym i demokratycznym (por. tenże, *По поводу юбилея*, „Сочинения”, t. XVII, s. 87; tenże, *Крестьянская реформа и пролетарски-крестьянская революция*, s. 96—98; tenże, *Либерализм и демократия*, s. 512, 514). Stanowisko Lenina w kwestii przeciwstawności między liberalizmem a demokratyzmem zarysowane jest szkicowo w kilku artykułach. Wymaga ono dokładniejszej analizy, zwłaszcza że, jak się wydaje, nie zawsze jest jednolite.

<sup>113</sup> Por. m. in. В. И. Ленин, *Оценка Маркса международным либерализмом*, „Сочинения”, t. XIII, s. 452—456; tenże, *Выборы и оппозиция*, tamże t. XVIII, s. 116; tenże, *Демократия и народничество в Китае*, tamże, s. 411,

liberalnym partiom i liberalnej burżuazji zawsze wszystkich cech, o których była poprzednio mowa. Nie mogła odznaczać się nimi np. liberalna burżuazja angielska zwłaszcza wtedy, gdy w okresie pełnego rozwoju kapitalizmu, kiedy przeżytki feudalne odgrywały minimalną rolę, była ona u władzy<sup>114</sup>.

Najczęściej jednak mówiąc o liberalizmie jako partii politycznej Lenin nawiązuje do wspomnianych wyżej cech. Pisze o tym, że liberałowie reprezentują burżuazję, która bardziej boi się rewolucji niż feudalnej reakcji, że są niezdecydowani, nieszczerzy i kompromisowi w swych wystąpieniach przeciwko absolutyzmowi itp. Powstaje stąd zagadnienie istotne dla problematyki niniejszego szkicu: czy Lenin uważał cechy, o których mowa, za takie właściwości, które bierze się za podstawę przy wyróżnianiu liberalnych partii, podstawę przy nazywaniu ich „liberalnymi”? Czy też należy przyjąć, że omawiane cechy traktował on tylko jako cechy ważne, najważniejsze dla liberalizmu (jako partii i stanowiska politycznego) w niektórych krajach i okresach czasu, lecz nie jako właściwości będące podstawą do nazywania jakiegoś konkretnego ugrupowania czy politycznego stanowiska „liberalnym”?

Odpowiedź na te pytania nie jest łatwa, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę nieostrość znaczenia terminów „liberalizm” i „liberalny”, łatwą do zaobserwowania przy analizie Leninowskich tekstów. Niektóre wypowiedzi Lenina, m. in. wypowiedzi zawarte w artykule *Pamięci Hercena*, dopuszczają możliwość interpretacji, zgodnie z którą Lenin nazywał liberalnym stanowisko odznaczające się wymienionymi poprzednio cechami, zwłaszcza stanowisko przeciwstawne w stosunku do demokracji.

Interpretacja taka nie jest jednak przy analizie tych tekstów jedynie możliwa. Możliwa jest również interpretacja inna, która jedynie da się zastosować w analizie znacznie liczniejszych innych tekstów. Interpretacja ta zakłada pozytywną odpowiedź na drugie z postawionych pytań. Zgodnie z tą interpretacją Lenin nazywa „liberalnymi” par-

---

oraz tenże. *Zdemaskowanie oportunistów angielskich*, s. 269—271 i *Liberałowie a kwestia rolna w Anglii*, s. 455—458, „Dzieła” t. XIX; tenże, *Liberałowie angielscy a Irlandia*, „Dzieła”, t. XX. s. 149—151 i in.

<sup>114</sup> Por. m. in. to, co Lenin pisze o burżuazji angielskiej i francuskiej w przeciwstawieniu do pruskiej i rosyjskiej w art. *О старых но вечно новых истинах*, „Сочинения”, t. XVIII, s. 182. W niektórych artykułach Lenin wskazuje na daleko idące podobieństwo między liberałami zachodnio-europejskimi i rosyjskimi, są to jednak, jak się wydaje, artykuły o specjalnym, agitacyjnym przeznaczeniu. Stanowisko Lenina w tej sprawie może być zresztą interpretowane rozmaicie.

tie, które w swym programie nawiązywały w jakiś sposób do liberalnych idei, do wolnościowych postulatów, które najczęściej nazywały się i były nazywane „liberalnymi”.

Za taką interpretacją stanowiska Lenina przemawia przede wszystkim fakt, że posługuje się on nazwą „liberalizm” i nazwami pochodnymi zarówno na oznaczenie kompleksu wolnościowych idei i haseł, jak i na oznaczenie partii, które głosiły te hasła i idee. Na korzyść tej interpretacji świadczy również to, że nazywa on „liberalnymi” również partie zachodnio-europejskie, które nie mogły odznaczać się cechami uznanymi przez niego za najważniejsze dla liberalizmu rosyjskiego. Przemawia za tą interpretacją również okoliczność, że niektóre przynajmniej cechy znamienne dla liberalizmu w Rosji (i w wielu innych krajach) uznaje on za charakterystyczne dla ugrupowań i kierunków, których nie nazywa liberalnymi. Tak więc Lenin uważa połowiczność, brak zdecydowania i dwulicowość za cechy charakterystyczne dla drobnomieszczactwa<sup>115</sup>, podobnie jak Marks i Engels. Lenin nie nazywa również liberalnymi takich ugrupowań burżuazyjnych, jak polska Narodowa Demokracja, która uczestnicząc w Dumie pełniła w stosunku do rządu i rewolucji rosyjskich liberalów<sup>116</sup>, a także do rewolucji w Polsce stanowiła „trzeci obóz” między reżimem carskim i jego zwolennikami a obozem rewolucji, lecz której ideologia była odrębna od liberalizmu jako ideologii i światopoglądu.

Te fakty uzasadniają przekonanie, że Lenin nie nazywał liberalnym każdego burżuazyjnego ugrupowania, które stało na stanowisku połowicznych reform, które bało się rewolucyjnego ruchu mas bardziej niż absolutystycznej reakcji i gotowe było zawrzeć kompromis z rządem. Cechy te uważał on za najbardziej istotne przy analizie liberalnych ugrupowań politycznych w Rosji i w innych krajach w określonych historycznych sytuacjach. Liberalnymi nazywał natomiast te i inne ugrupowania dlatego, że nawiązywały one do liberalizmu jako ideologii, że głosiły liberalne hasła i postulaty.

Jak łatwo można zauważyć, Lenin zwraca uwagę na cechy ugrupowań liberalnych podobne do tych, o których pisali Marks i Engels. Podobieństwo to prowadzi do przekonania, wyrażonego już poprzednio przy omawianiu poglądów Marksa i Engelsa. Zgodnie z tym przekonaniem

<sup>115</sup> Por. m.in. Lenin, *Spis chałupników guberni permskiej...*, s. 479, prace poświęcone narodnictwu, oraz tenże, *Значение выборов в Петербурге*, „Сочинения”, t. XII, s. 81.

<sup>116</sup> Por. В. И. Ленин, *Выборы в Думу и тактика русской социал-демократии*, „Сочинения”, t. XII, s. 169, 177.

jednego ze źródeł właściwości liberalnych ugrupowań, o których piszą klasycy marksizmu-leninizmu, należy doszukiwać się w pozycji tych ugrupowań w danym układzie sił klasowych i politycznych, w ich pozycji „trzeciej siły”, trzeciego obozu między reakcją feudalną z jednej a rewolucyjnym proletariatem lub chłopstwem z drugiej strony. Myśl tę można rozwinąć zwracając uwagę na to, co silnie podkreśla Lenin. Liberalizm jako „trzecia siła” reprezentował warstwę posiadającą, która lękała się utraty ekonomicznych, a nawet niektórych politycznych przywilejów w rewolucyjnych wstrząsach.

Jak Lenin oceniał liberalizm jako ugrupowanie i stanowisko polityczne z punktu widzenia postępowości i reakcyjności? Podobnie jak Marks i Engels Lenin wyraża się często bardzo ujemnie o liberalizmie i liberalach. Często te ujemne oceny podyktowane są również względami moralnymi, jak np. niektóre oceny w artykule *Pamięci Hercena*. Bardzo często ujemne oceny liberalów wypowiedzane są w trakcie polemiki z nimi lub z przedstawicielami reformizmu w ruchu robotniczym, który Lenin uważał za agenturę liberalizmu w tym ruchu<sup>117</sup>. Niektóre artykuły, w których Lenin piętnuje liberalów, m. in. artykuły pisane w okresie przedwyborczym w r. 1912, posiadają wybitnie agitacyjny charakter.

Te wszystkie okoliczności należy mieć na uwadze w analizie wypowiedzi Lenina poświęconych ocenie liberalizmu. Szukając ocen, które bezpośrednio odnoszą się do kwestii postępowości lub reakcyjności, należy najpierw wspomnieć o globalnej ocenie politycznej roli liberalizmu w krajach Europy zachodniej z Niemcami włącznie. W pracy *Pod obcą banderą* Lenin powołując się na Marksa i Engelsa ocenia ogólnie ruchy burżuazyjne co najmniej do okresu Komuny jako umiarkowanie postępowe. Ruchy te w tym czasie, zdaniem Lenina, wysuwały się na czoło historycznego procesu. Do burżuazyjno-postępowych ruchów zalicza on zarówno ruchy „liberalnie skromne”, jak i „demokratycznie burzliwe”. Te ostatnie w niektórych krajach (np. we Włoszech w 1859 r.) uważa on nawet za rewolucyjne. Umiarkowany charakter postępowości burżuazji i liberalizmu wynika stąd, że nie wszędzie doprowadziły one do całkowitego zniesienia feudalizmu<sup>118</sup>. Zaznaczyć należy, że

<sup>117</sup> Por. W. I. Lenin, *O liberalnym i marksistowskim pojmowaniu walki klasowej*, „Dzieła”, t. XIX s. 104–109, i szereg innych artykułów o oportunistycznym.

<sup>118</sup> W. I. Lenin, *Pod obcą banderą*, „Dzieła”, t. XXI, s. 137, 139, 145; tenże, *Socjalizm a wojna*, tamże, s. 323–325, oraz tenże, *Националлибералы*, „Сочинения”, t. XVIII, s. 411–413.

chodzi tu o ogólną ocenę. W konkretnych sytuacjach ocena ta mogła wyglądać nieco inaczej. Tak więc Lenin pisze o kontrrewolucyjnych nastrojach burżuazji we Francji w latach 1791—1793<sup>119</sup>, o kontrrewolucyjności burżuazji francuskiej w r. 1848 i pruskiej w latach 1848—1849 itp.<sup>120</sup>

Liberalną burżuazję rosyjską Lenin często przeciwstawia burżuazji zachodniej z okresów jej rewolucyjnych zrywów. Wiąże się to z tym, że stwierdzał on zasadniczą odmienną faktycznych celów, ku którym zmierzała burżuazja rosyjska i rewolucyjna burżuazja niektórych krajów zachodnich, zwłaszcza francuska i angielska. Ta ostatnia, jego zdaniem, zniosła feudalizm całkowicie i na tej drodze uzyskała panowanie. Burżuazja rosyjska, która podobnie jak tamta posługiwała się wolnościowymi hasłami, chciała ten cel osiągnąć na drodze kompromisu z feudalizmem. Stąd Lenin uważa, że w małym stopniu wyrażała ona rzeczywiste interesy mas, których celem, jego zdaniem, była pełna demokratyzacja stosunków w okresie kapitalizmu, demokratyzacja osiągnięta na jedynie słusznej rewolucyjnej, a nie ewolucyjnej drodze<sup>121</sup>.

Mimo to Lenin nie nazywa liberalnej burżuazji i liberalizmu w Rosji reakcyjnymi, przynajmniej do rewolucji r. 1905. W 1904 r. stwierdza on wręcz, że liberalizm rosyjski, tj. grupa Освобождение, związek partii kadetów, jest najmniej postępowy ze wszystkich antyfeudalnych politycznych ugrupowań i odpowiadających im warstw burżuazji, jest jednak postępowy, „gdyż inaczej nie można by było mówić o liberalizmie”<sup>122</sup>. Lenin stoi więc na stanowisku postępowości liberalizmu w omawianym okresie, oczywiście postępowości ograniczonej, która nie przestaje być jednak postępowością.

W czasie rewolucji lat 1905—1907 i później Lenin mówi wielokrotnie o tym, że liberalizm stał się kontrrewolucyjny. W r. 1907 pisze on o reakcyjności kadetów (liberałów) ze względu na ich stosunek do rewolucji i do mas ludowych. Ocena Lenina zmienia się w latach późniejszych, w okresie porewolucyjnym. W r. 1912 stwierdza on, że dla liberalnej burżuazji konieczny jest postęp i nazywa ją burżuazją postępową. W tym samym okresie Lenin stwierdza, że „łączenie liberałów i pravicowców

<sup>119</sup> В. И. Ленин, *Принципальные вопросы избирательной кампании*, „Сочинения”, т. XVII, s. 411—413.

<sup>120</sup> Пор. W. I. Lenin, *Памяти Герцена*, „Дzieła wybrane”, т. II, s. 754.

<sup>121</sup> В. И. Ленин. *Чего хотят и чего боятся наши либеральные буржуа*, „Сочинения”, т. IX, s. 219, 220; także, *О старых но вечно новых истинах*, s. 152, 153.

<sup>122</sup> W. I. Lenin, *Крок наперед, два kroki wstecz*, „Дzieła wybrane”, т. I, s. 458.



w jedną polityczne pojęcie reakcyjnego bloku stanowi »głupią teorię« o jednej reakcyjnej masie”<sup>123</sup>.

W związku z takim stanowiskiem w stosunku do liberalnej burżuazji i taką jej oceną pozostaje taktyka, którą Lenin uważał za jedynie właściwą w stosunku do rosyjskiej burżuazji i jej politycznej ekspozytury — liberalizmu. Taktyka ta była różna w różnych okresach czasu, zależna od tego, czy i w jakim stopniu liberalizm i różne jego odłamy stanowiły opozycyjną siłę w stosunku do absolutyzmu. Początkowo chodziło Leninowi o to, aby partia socjaldemokratyczna „rozruszała” liberalistów krytykując ich wahania i połowiczność. Lenin z aprobatą odnosił się do wysiłków liberalistów stworzenia nielegalnej partii i starał się im w tym pomóc. Liberalna burżuazja w tym okresie jest sojusznikiem proletariatu, „sojusznikiem warunkowym, problematycznym, niepewnym i połowicznym”<sup>124</sup>. Gdy od 1905 r. różne grupy liberalnej burżuazji odchodzą kolejno od rewolucji — stosunek socjaldemokracji do nich zmienia się. I po rewolucji jednak możliwe są wspólne wystąpienia socjaldemokratów i liberalistów. Wspólne wystąpienia nie oznaczają jednak podporządkowania. Socjaldemokraci, zdaniem Lenina, muszą zawsze zachować w stosunku do liberalistów całkowitą samodzielność, mają oni wysuwać swoje własne hasła i żądania. Co więcej — właśnie proletariatu winien być przywódcą rewolucji burżuazyjno-demokratycznej, a nie burżuazja, która faktycznie do rewolucji nie dąży, która chce jedynie wyzyskać ruch mas i pozbawić go rewolucyjnego charakteru. To właśnie stwarza od początku potrzebę ciągłej krytyki liberalnej burżuazji i demaskowania jej istotnych zamierzeń przed masami<sup>125</sup>.

<sup>123</sup> В. И. Ленин, *О характере и значении нашей полемики с либералами*, „Сочинения”, т. XVIII, s. 108. Należy tu przypomnieć, że teorię tę zwalczali również Marks i Engels. Engels uważał, że może ona czasem odegrać dodatnią rolę w agitacji. Za ugrupowanie reakcyjne Lenin uznaje liberalów-kadetów w artykule *Заметки публициста*, „Сочинения”, т. XIII, s. 51, 57, 58.

<sup>124</sup> Lenin, *Kampania ziemstw a plan „Iskry”*, s. 536—537. Por. tenże; *Co robić*, „Dzieła wybrane”, т. I, s. 247, 248; tenże, *Prześladowcy ziemstw...*, s. 81; tenże, *Igra w парламентаризм*, „Сочинения”, т. IX, s. 251.

<sup>125</sup> Por. m. in. В. И. Ленин, *Igra в парламентаризм*, „Сочинения”, т. IX, s. 251, 252; tenże, *О характере и значении нашей полемики с либералами*, „Сочинения”, т. XVIII, s. 106—111. W artykule tym, napisanym w 1912 r., Lenin stwierdza, że w wyborach do Dumy „porozumienie z liberałami przeciwko prawicowcom jest dopuszczalne. Burżuazyjny monarchiczny liberalizm przy całej jego połowiczności jest bowiem zupełnie czymś innym niż pańszczyźniana reakcja. Nie wyzyskanie tej różnicy stanowiłoby bardzo kiepską robotniczą politykę” (s. 109). Mowa tu o porozumieniach w określonych sytuacjach, a nie o bloku wyborczym obejmującym cały kraj.

O liberalizmie rosyjskim z poprzednich okresów Lenin pisał niejednokrotnie z oburzeniem, ironią i pogardą. Wskazywał na nieskuteczność walki liberałów z rządem carskim, na niekonsekwencję w ich postępowaniu. Zaznaczał, że źródłem tej walki był konflikt między klasami posiadającymi, konflikt nie posiadający podstawowego znaczenia. Oburzał się na to, że niektórzy liberałowie stawiali na równi rewolucjonistów i rząd carski. Podkreślał rozbieżność między ideami głoszonymi przez liberałów a ich rzeczywistymi dążeniami. Wskazywał, że realizacja dążeń liberałów do przeprowadzenia reformy chłopskiej z wykupem prowadziła do ograbienia chłopów i przedłużała ich cierpienia. Doprowadziła do tego faktycznie pańszczyźniana reforma z r. 1861, stanowiąca „nędzny kompromis między interesami liberałów a interesami obszarników [...] kompromis oszukujący chłopów mirażem dobrobytu i wolności, w rzeczywistości zaś rujnujący chłopów i wydający ich na łaskę i niełaskę obszarników”<sup>126</sup>.

Niemniej jednak Lenin nie pisze nigdzie w znanych mi tekstach, że liberałowie z lat wcześniejszych są reakcjonistami i nawet postępowym nazywa liberalne społeczeństwo rosyjskie, które w 1881 r. zaczęło „gorzko opłakiwać”<sup>127</sup> powrót reakcji. Trzeba jeszcze dodać, że Lenin traktował liberalizm do rewolucji 1905 r. jako część rosyjskiego ruchu wyzwolenczego, część stanowiącą w tym ruchu chwiejne, niezdecydowane skrzydło. Elementy liberalne stanowiły ważny składnik ruchu wyzwolenczego w okresie 1884–1890, który w jednej ze swych prac Lenin nazywa okresem raznoczyńskim lub burżuazyjno-liberalnym<sup>128</sup>.

Stanowisko Lenina w kwestii postępowości rosyjskiego liberalizmu może wydawać się zaskakujące ze względu na zdecydowanie ostry ton większości jego wypowiedzi o liberałach. Staje się ono zrozumiałe, gdy zdamy sobie sprawę z faktu, że ostra i negatywna ocena moralna, a nawet doraźna polityczna — zwłaszcza sformułowana w pracach o aktualnym i agitacyjnym znaczeniu — nie jest równoznaczna z uznaniem danych zjawisk za reakcyjne<sup>129</sup>. U Lenina te różne oceny i punkty widzenia nie

<sup>126</sup> Lenin, *Co to są „przyjaciele ludu”...*, s. 301, 302.

<sup>127</sup> Lenin, *Prześladowcy ziemstw...*, s. 55 (w przekładzie polskim słowo „społeczeństwo” zastąpiono słowem „koła”). Lenin nie używa tutaj określenia „liberalne”, ma jednak niewątpliwie na myśli nie całe społeczeństwo rosyjskie, lecz jego liberalną część.

<sup>128</sup> W. I. Lenin, *Rola stanów i klas w ruchu wyzwolenczym*, „Dzieła”, t. XIX, s. 235, 236. W artykule pt. *Z przeszłości prasy robotniczej* Lenin nazywa okres od r. 1861 do do r. 1895 w historii ruchu wyzwolenczego okresem burżuazyjno-demokratycznym („Dzieła”, t. IX, s. 253–255).

<sup>129</sup> Oczywiście chodzi tu o doraźną ocenę poszczególnych politycznych posunięć, taktyki itp., a nie o ogólną ocenę politycznej roli danego ugrupowania w jakimś dłuższym okresie czasu.

pokrywają się ze sobą. Należy także zauważyć, że Lenin wyróżniał w początkach XIX w. w Rosji nie dwa, lecz trzy polityczne obozy: prawicowy, liberalny i demokratyczny z jego rewolucyjnym skrzydłem<sup>130</sup>. Za reakcyjny uważał tylko pierwszy z tych obozów, drugiemu liberalnemu nie odmawiał miana umiarkowanie postępowego przed rewolucją 1905–1907 roku, a nawet później, chociaż potępiał jego polityczną linię i wskazywał na to, że konflikt między nim a obozem reakcji nie odzwierciedla podstawowego klasowego konfliktu epoki.

Zastanawiając się nad kwestią oceny postępowości liberalizmu w pracach Lenina trzeba, jak się wydaje, wziąć pod uwagę jeszcze jedną okoliczność. Być może, że uznając liberalizm za postępowy Lenin miał na myśli nie tylko sferę działalności politycznej liberałów. Chodzić mu mogło również o ich działalność w zakresie rozwoju techniki oraz o działalność ekonomiczną i społeczną. Na to, że Lenin uwzględniał w ocenie postępowości również i te sfery działalności, wskazuje znana jego wypowiedź na temat zakresu postępowości legalnej pracy w różnych dziedzinach życia w warunkach carskiego absolutyzmu przed r. 1905. Lenin pisze na ten temat m. in.: „Ani trochę nie wątpimy, że również w warunkach samowładztwa jest możliwa działalność legalna posuwająca naprzód postęp rosyjski: w pewnych wypadkach dość szybko posuwająca postęp techniczny, w nielicznych wypadkach nader nieznacznie — postęp społeczny, a w zupełnie wyjątkowych wypadkach i w zupełnie miniaturowych rozmiarach — postęp polityczny. Można dyskutować, jak wielki i do jakiego stopnia możliwy jest ów miniaturowy postęp, w jakiej mierze poszczególne wypadki takiego postępu są w stanie paraliżować tę masową demoralizację polityczną ludzkości, którą wszędzie i stale powoduje samowładztwo,<sup>131</sup>.

<sup>130</sup> Lenin (*Беседа о „кадетоедстве“*, s. 268, 269) krytykuje liberałów również za ich przekonanie o istnieniu tylko dwóch obozów politycznych w Rosji — antykonstytucyjnego i prokonstytucyjnego. W związku z poglądem bolszewików o istnieniu trzech politycznych obozów pozostaje fakt, iż w rezolucjach SDPRR zawsze osobno analizuje się stanowisko reakcji, a osobno liberałów. Por. *КПСС в решениях съездов, конференций и пленумов Ц. К. 1898—1925*, Moskwa 1953, s. 49, 82, 83, 112, 158, 159, 164, 165. Trzy zasadnicze polityczne obozy Lenin wyróżnia także w Niemczech bezpośrednio przed I wojną światową. Liberałów zalicza do obozu znajdującego się w centrum między reakcją a socjaldemokracją (por. Ленин, *Новейшие данные о партиях в Германии*, „Сочинения”, t. XIX, s. 238—241).

<sup>131</sup> Lenin, *Prześadowcy ziemstwu...*, s. 68. Omawiając przytoczony przed chwilą w tekście wyjątek z pracy Lenina M. Janion niesłusznie odnosi wyrażenie „miniaturowy postęp” do działalności w zakresie „*sui generis* postępu technicznego” w czasopiśmiennictwie. Wyrażenie „miniaturowy postęp” odnosi się tylko do działalności politycznej, na co wskazuje treść ostatniego zdania Lenina, nie zacytowanego do końca przez

Jak widać, Lenin w ocenie postępowości uwzględniał nie tylko polityczny punkt widzenia i wtedy gdy oceniał liberalizm rosyjski jako umiarkowanie postępowy, miał zapewne na uwadze również znaczenie działalności liberałów dla rozwoju technicznego, gospodarczego, kulturalnego itp. Przypuszczenie to potwierdza w pewnym zakresie fakt, że Lenin podkreślał doniosłość rozwoju w różnych dziedzinach życia dla rozwoju w zakresie ideologii i politycznych stosunków. Wskazywał on m. in. na zależność wzrostu demokratycznej tendencji w ruchu narodnickim, tendencji ocenianej bardzo pozytywnie, od ekonomicznej ewolucji kraju i całokształtu „społecznych, prawnych i kulturowych warunków”<sup>132</sup>. Warto także w tym miejscu zwrócić uwagę na to, że Lenin nie lekceważył bynajmniej różnych form działalności w dziedzinie rozpowszechniania kultury. Stawiał np. za wzór działalności oświatowej w Rosji działalność biblioteki nowojorskiej, podkreślał, że książki w niej dostępne są dla wszystkich, m. in. dla dzieci, że pracuje ona sprawnie z technicznego punktu widzenia (szybkość dostarczania książki czytelnikowi, terenowe oddziały biblioteki, wypożyczanie do domu itp.)<sup>133</sup>.

Oceniając pozytywnie legalną działalność społeczno-kulturalną Lenin zwracał oczywiście uwagę, że dla ruchu rewolucyjnego działalność ta — np. w zakresie zawodowych organizacji robotniczych — może mieć nie tylko dodatnie, lecz i ujemne skutki<sup>134</sup>. Podkreślał on także stale, że w warunkach rosyjskich tylko rewolucyjna droga stanowi właściwą drogę w politycznej walce i prowadzi do zniesienia absolutyzmu, który stoi na przeszkodzie rozwojowi kraju pod każdym względem<sup>135</sup>.

#### POJĘCIE LIBERALIZMU JAKO ŚWIATOPOGLĄDU I IDEOLOGII W PRACACH DZIAŁACZY RADYKALNEGO MARKSISTOWSKIEGO RUCHU ROBOTNICZEGO I W MARKSISTOWSKIEJ NAUCE

W pracach Marksa, Engelsa i Lenina znajdujemy wiele uwag i analiz poświęconych nie tylko liberalnym partiom i ugrupowaniom i zajmowanemu przez nie stanowisku, lecz również liberalnym ideom, libe-

M. Janion (*Jeszcze jedno nieporozumienie...*, s. 117). O ile chodzi o działalność ekonomiczną, która przyczyniała się bezpośrednio do rozwoju kapitalizmu, to nie ulega wątpliwości, że Lenin oceniał ją jako postępową. (Por. W. I. Lenin, *Rozwój kapitalizmu w Rosji*, „Dzieła”, t. III, s. 606, 607). Nie lekceważył on bynajmniej także działalności kulturalnej, o czym dalej w tekście.

<sup>132</sup> В. И. Ленин, *По поводу юбилея*, „Сочинения”, т. XVII, s. 89.

<sup>133</sup> W. I. Lenin, *Co można zrobić dla oświaty ludowej*, „Dzieła”, t. XIX, s. 275—277.

<sup>134</sup> Por. Lenin, *Prześladowcy ziemstw...*, s. 69, przypis.

<sup>135</sup> Por. tamże, cz. V i VI, oraz *Беседа о „детействе”*, s. 269.

ralizmowi jako światopoglądowi i ideologii burżuazji. Lenin, który żył w okresie, kiedy pojęcie liberalizmu jako obszernego kompleksu idei już uformowało się, posługuje się tym pojęciem, gdy pisze o ideologicznych przemianach burżuazji, chociaż najczęściej mówiąc o liberalizmie ma na myśli liberalne ugrupowania i partie.

Podobne stanowisko w kwestii pojęcia liberalizmu spotykamy w pracach innych teoretyków i działaczy radykalnego marksistowskiego ruchu robotniczego. Stalin interesował się liberalizmem przede wszystkim jako partią burżuazji. Jego poglądy w tej sprawie zbliżone są do poglądów Lenina. Spotykamy jednak w jego pracach i wypowiedzi, które wyraźnie wskazują, że liberalizm stanowi dla niego również ideologię, obszerny kompleks poglądów. W pracy *Anarchizm czy socjalizm* Stalin przeciwstawia liberalizm jako ideologię socjalizmowi. Zwraca przy tym uwagę, że liberalizm nie jest jednolity, lecz „dzieli się on na rozmaite kierunki, odpowiednio do rozmaitych warstw burżuazji”<sup>136</sup>. O liberalizmie i ideach liberalnych Stalin mówił też w przemówieniu na XIX Zjeździe KPZR. „Dawniej — czytamy w tekście przemówienia — burżuazja pozwalała sobie na uprawianie liberalizmu, broniła swobód burżuazyjno-demokratycznych i przez to stwarzała sobie popularność wśród ludu. Obecnie z liberalizmu nie pozostało ani śladu. Nie ma już tak zwanej wolności jednostek — prawa jednostki przyznawane są obecnie tylko tym, którzy posiadają kapitał, a wszyscy obywatele uważani są za surowy materiał ludzki zdalny jedynie do wyzysku. Zdeptana została zasada równości praw i narodów, zastąpiono ją zasadą pełni praw wyzyskującej mniejszości i pozbawienia wszelkich praw wyzyskiwanej większości obywateli. Sztandar swobód burżuazyjno-demokratycznych wyrzucony został za burtę. Sądzę, że sztandar ten wypadnie podnieść wam, przedstawicielom partii komunistycznych i demokratycznych, i podnieść go naprzód, jeżeli chcecie skupić wokół siebie większość narodu”<sup>137</sup>.

Jak widać, w pracach Stalina występuje pojęcie liberalizmu jako obszernego kompleksu poglądów stanowiących wyraz zapatrywań i interesów burżuazji w okresie rozwoju i rozkwitu kapitalizmu. Liberalizm

<sup>136</sup> J. W. Stalin, *Dziela*, t. I, Warszawa 1949 s. 304.

<sup>137</sup> *Przemówienie towarzysza Stalina na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego*, „Nowe Drogi”, numer specjalny, poświęcony XIX Zjazdowi KPZR, Warszawa, październik 1952, s. 5. W przytoczonym wyjątku termin „liberalizm” oznacza przede wszystkim określony system praktyki politycznej, praktyki, której zresztą wiele państw burżuazyjnych bynajmniej się nie wyrzekło. System ten związany jest najściślej z liberalizmem jako ideologią, stanowi realizację jego zasad.

w tym ujęciu przeciwstawiony jest socjalizmowi, ideologii i światopoglądowi klasy robotniczej. Wypowiedź Stalina na XIX Zjeździe KPZR wskazuje na rolę politycznych haseł liberalizmu we współczesnej fazie przemian kapitalistycznego społeczeństwa. Hasła te, zwalczane przez faszyzm, a popularne niejednokrotnie wśród szerokich mas, zyskują obecnie na aktualności jako narzędzie walki partii komunistycznych. Opierając się na tej wypowiedzi Stalina można wnosić, iż sądził on, że w krajach kapitalistycznych głoszenie haseł liberalnych w walce z faszyzmem i jego odmianami odgrywa obecnie postępową rolę<sup>138</sup>.

Zacytowany fragment z przemówienia Stalina interesujący jest również z innego punktu widzenia. Przemówienie to skierowane było do przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów kapitalistycznych. Termin „liberalizm” pojawia się w nim nieprzypadkowo. Termin ten w znaczeniu ogółu poglądów zawierających obronę swobód burżuazyjnych, ściśle związany z pojęciem liberalizmu jako światopoglądu, stanowi nie tylko utarty termin w nauce i teoretycznej refleksji, lecz i w praktycznej działalności partii komunistycznych i robotniczych. Partie te posługują się nim od dawna w wydawnictwach propagandowych i agitacyjnych, wiążąc z nim sens ukształtowany przez przemiany życia politycznego całego burżuazyjnego społeczeństwa w XIX w.

Pojęcie liberalizmu jako obszernego kompleksu burżuazyjnych poglądów występuje w pracach wielu pisarzy marksistowskich. Przykładowo wymienić można tutaj napisaną w 1923 r. pracę J. Marchlewskiego *Etapy rozwoju kapitalizmu w Polsce*. Marchlewski pisze w niej o ideologii mieszczańskiego liberalizmu, która wraz z pozytywizmem najbardziej odpowiadała polskiej burżuazji po 1863 r. Stwierdza on również, że mieszczański liberalizm, rewolucyjny w początkach XIX w., w ostatnim ćwierćwieczu tego stulecia przekształcił się już w „czczą frazeologię”<sup>139</sup>.

Pojęcie liberalizmu jako światopoglądu występuje również w marksistowskiej historii myśli ekonomicznej — i to nie tylko jako pojęcie liberalizmu gospodarczego. „Dzieło Smitha — czytamy we wstępie do polskiego wydania *Bogactwa narodów* — apelujące do rozumu ludzkiego stawało się ewangelią liberalizmu, naukowym uzasadnieniem »wolności

<sup>138</sup> W przytoczonym cytacie z przemówienia Stalina chodzi o to, aby niektóre polityczne postulaty liberalizmu podjęte były przez partie komunistyczne. Należy jednocześnie zauważyć, że współczesne ugrupowania burżuazyjne w krajach takich, jak np. Stany Zjednoczone, ugrupowania, które kontynuują demokratyczne tendencje tkwiące w liberalizmie i często nazywane są liberalnymi, traktowane są przez partie komunistyczne jako postępowe.

<sup>139</sup> J. Marchlewski, *Etapy rozwoju kapitalizmu w Polsce*, „Pisma wybrane”, t. I, Warszawa 1952, s. 144. Cytowana praca napisana została w języku rosyjskim.

jednostki», wyznaniem wiary dla tych wszystkich, którzy w przedsiębiorczości jednostki pobudzonej »zdrowym egoizmem«, w swobodnej konkurencji, w zniesieniu przegród stanowych i cechowych, w niczym nie skrepowanej własności prywatnej widzieli najpełniejszą rękojmię bogacenia się społeczeństwa i wszystkich jego członków”<sup>140</sup>.

Ogólne, z konieczności szkicowe omówienie zasad liberalizmu jako politycznego kierunku oraz ideologii i światopoglądu znajdujemy w kolejnych wydaniach *Wielkiej radzieckiej encyklopedii*. „Termin liberalizm — czytamy w I wydaniu tej encyklopedii — został stworzony [...] na oznaczenie systemu poglądów wyznawanych przez zwolenników umiarkowanej, cenzusowej konstytucji i konstytucyjnych wolności. W ciągu przeszło stuletniej historii tego terminu treść, którą z nim łączono, stopniowo rozszerzała się [...] Z jedynie naukowego punktu widzenia marksizmu-leninizmu liberalizm w okresie swego rozkwitu był polityczną praktyką i bardziej lub mniej zwartym systemem ekonomicznych i politycznych poglądów postępowej burżuazji w warunkach zwycięstwa i umocnienia kapitalizmu w najbardziej przodujących krajach, przeciwstawiającej jawnie swój liberalizm feudalizmowi i socjalizmowi”<sup>141</sup>.

W nowym wydaniu *Wielkiej radzieckiej encyklopedii* w artykule o liberalizmie czytamy m. in., że jest on: „burżuazyjnym politycznym i ideologicznym kierunkiem oraz systemem ekonomicznych i politycznych poglądów w XIX i początkach XX wieku”<sup>142</sup>.

W obydwu artykułach wymienia się poszczególne liberalne hasła i wskazuje na ich rolę w kapitalistycznym społeczeństwie z punktu widzenia mas pracujących. Zasadniczą treść artykułów stanowi analiza działalności partii liberalnych w różnych krajach. W analizie wykorzystuje się w szerokim zakresie wypowiedzi Lenina, Mmarksa, Engelsa i Stalina na temat liberalizmu jako zjawiska ideologicznego i politycznego, na temat stosunku liberalizmu do ruchów demokratyczno-burżuazyjnych itp. Ocena liberalnych ruchów w II wydaniu *Encyklopedii* jest bardzo surowa.

<sup>140</sup> S. Żurawicki, *Przedmowa* do pracy A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, Warszawa 1954, s. XLII, XLIII.

<sup>141</sup> *Большая советская энциклопедия*, wyd. I, t. XXXVI, Moskwa 1938, s. 237. W cytowanym artykule zwalcza się tych burżuazyjnych historyków myśli społecznej, którzy „utożsamiają go [liberalizm] z walką o wolność w ogóle w ciągu całej historii ludzkości lub w każdym wypadku sprowadzają do niego całą wielowiekową walkę przeciwko absolutyzmowi, feudalnym ograniczeniom i przywilejom, kościelnej nietolerancji, tyranii itp.”

<sup>142</sup> *Большая советская энциклопедия*, wyd. II, t. XXV, Moskwa 1954, s. 70; Por. tamże art. Буржуазия, t. VI, s. 314.

Spośród marksistowskich prac monograficznych, w których występuje pojęcie liberalizmu jako światopoglądu, warto wspomnieć jeszcze cytowaną już pracę H. Lefebvre'a *Marks a idea wolności*<sup>143</sup> oraz książkę M. A. Alpatowa o politycznych ideach francuskiej burżuazyjnej historiografii<sup>144</sup>. H. Lefebvre charakteryzuje stosunek Marksa do liberalnej koncepcji wolności i Marksowską krytykę liberalnych haseł<sup>145</sup>. Alpatow przedstawia m. in., jak francuscy historycy i myśliciele drugiej połowy XIX w. skłaniając się ku reakcji porzucali teoretyczne stanowisko historyków z okresu Restauracji i pozbywali się resztek liberalizmu wywodzącego się z idei rewolucji 1789 r.<sup>146</sup>

Omawianym pojęciem liberalizmu szeroko posługiwano się u nas w latach 1949–1952. Światopogląd burżuazyjnego liberalizmu przeciwstawiano wówczas światopoglądowi marksistowskiemu, wskazywano m. in., że liberalizm stanowił ideologiczną podstawę nauki polskiej w okresie przedwojennym<sup>147</sup>.

#### POJĘCIE LIBERALIZMU JAKO ŚWIATOPOGŁĄDU I IDEOLOGII I PRÓBY SFORMUŁOWANIA INNEGO POJĘCIA LIBERALIZMU

Przytoczone przykłady świadczą o tym, że pojęcie liberalizmu jako ideologii i światopoglądu było i jest szeroko rozpowszechnione w marksistowskiej nauce. Nie jest ono jednak w niej pojęciem jedynym. W ostatnich latach podjęto u nas próbę sformułowania koncepcji liberalizmu,

<sup>143</sup> H. Lefebvre, *Marks a idea wolności*, Warszawa 1949.

<sup>144</sup> М. А. Алпатов, *Политические идеи французской буржуазной историографии XIX века*, Moskwa 1949.

<sup>145</sup> Lefebvre, op. cit., s. 46–72 i in. W pracach uczonych marksistowskich lub zbliżonych do marksizmu, w zachodniej Europie i w Ameryce, pojęcie liberalizmu jako światopoglądu odgrywa zazwyczaj dużą rolę. Por. m. in. R. Barkley, *The Theory of the Elite and the Mythology of Power*, „Science and Society”, t. XIX, nr 2. Praca ta ukazała się w przekładzie polskim w: „Przekłady Myśli Filozoficznej”, Warszawa 1955, nr 4.

<sup>146</sup> Алпатов, op. cit., s. 173–179. Alpatow uważa liberalizm we Francji za postępowy w początkach XIX wieku i w pierwszej jego połowie do pojawienia się marksizmu. W drugiej połowie XIX stulecia liberalizm występuje według niego w jednym froncie z reakcją, od której jest nieco bardziej postępowy. W związku z tym Alpatow sądzi, że historycy-liberałowie w tym ostatnim okresie stanowili jeden obóz z historykami-reakcjonistami, mimo że nie zgadzali się z nimi w niektórych kwestiach. Inaczej natomiast Alpatow ocenia liberalnych historyków rosyjskich w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX wieku (Karejew, Łuczickij, Kowalewskij, Winogradow i in.). Uważa ich za postępowych, chociaż zarzuca im burżuazyjne ograniczenie (tamże. s. 381 i n.).

<sup>147</sup> Por. *Od redakcji*, „Myśl Filozoficzna”, 1952, nr 2, s. 336.



w której liberalizmem nazywa się nie światopogląd czy ogół wolnościowych idei, lecz stanowisko społeczno-polityczne odpowiadające pruskiej drodze rozwoju kapitalizmu. Koncepcja ta występuje również w niektórych pracach radzieckich. U nas znalazła zastosowanie głównie w badaniach myśli społecznej i politycznej w Polsce pierwszej połowy XIX w. Ma być ona jednak koncepcją ogólną, co podkreślają przynajmniej niektórzy jej zwolennicy<sup>148</sup>.

Punktem wyjścia prób zmierzających do sformułowania tej koncepcji jest koncepcja pruskiej drogi rozwoju, pojętej na ogół jako droga rozwoju kapitalizmu nie tylko w rolnictwie, lecz rozwoju kapitalizmu w ogóle. Drodze tej odpowiadać ma określone stanowisko społeczno-polityczne — liberalizm. Miało ono wyrażać dążenia części szlachty zainteresowanej w burżuazyjnych przeobrażeniach oraz interesy nie rewolucyjnej burżuazji. Klasy te zgadzały się na kapitalistyczne przeobrażenia. Nie chciały one jednak, aby te przeobrażenia dokonały się na rewolucyjnej, amerykańskiej drodze, która odpowiadała interesom mas ludowych i której polityczny i ideologiczny wyraz stanowił demokratyzm, a zwłaszcza rewolucyjny demokratyzm. Klasy posiadające chciały zachować swoje przywileje wiążące się z feudalizmem, chciały zachować silne przeżytki tego ustroju, m. in. obszarniczy folwark.

Obok liberalizmu i stanowiska demokratycznego wyróżnia się jeszcze jedno stanowisko—arystokratyczno-konserwatywne. Reprezentuje ono interesy i dążenia tej części feudałów, która chce zachować w całości istniejący feudalno-pańszczyźniany porządek. Między liberalizmem a stanowiskiem feudalnej reakcji nie ma jednak zasadniczych różnic. Obydwa stanowiska wyrażają bowiem interesy klas posiadających, interesy w istocie swojej wspólne.

Liberalizm jest więc stanowiskiem społeczno-politycznym, odpowiadającym pruskiej drodze rozwoju kapitalizmu i wyrażającym interesy i dążenia części feudałów i burżuazji, wchodzących ze sobą w sojusz wymierzony przeciwko masom ludowym. Stanowisko to odznacza się szeregiem właściwości. Przede wszystkim cechuje je reformizm. Pod naciskiem mas ludowych i z lęku przed nimi zwolennicy liberalizmu zgadzają się na przeprowadzenie umiarkowanych reform społecznych, np. zamiany pańszczyzny na czynsze. Reformy te mają być jednak przeprowadzane odgórnie przez warstwy posiadające i absolutne państwo. Mają być one przeprowadzane kosztem mas ludowych, tak, aby warstwy posiadające nic na tym nie straciły, aby przy sposobności

<sup>148</sup> Por. B. Baczeko, *Głos w dyskusji w sprawie liberalizmu*, „Myśl Filozoficzna”, 1954, nr 4, s. 220.

reform mogły jeszcze raz wyzyskać masy. Liberalizm, jest następnie stanowiskiem solidarystycznym. Liberalowie dążą do osłabienia i zatarcia walki klas. W tym celu wysuwają oni często popularne i ogólnikowe hasła wolnościowe, hasła postępu i, w krajach znajdujących się pod panowaniem obcym, hasła niepodległościowe, hasła jedności narodu we wspólnej walce. Hasła te, zapożyczone częściowo z programu obozu demokratycznego, są jednak w ich ustach tylko frazesem, są mistyfikacją. Wysuwanie ich stanowi chwyt taktyczny, mający umożliwić przejęcie kierownictwa nad ruchem demokratycznym i niepodległościowym w celu rozładowania rewolucyjnego napięcia i niedopuszczenia do podstawowych przeobrażeń społecznych. Z tej racji liberalizm stanowi szkodliwą dywersję w tym ruchu. Jest to dywersja szczególnie niebezpieczna. Część działaczy demokratycznych ulega bowiem liberalnym złudzeniom co do możliwości wprowadzenia zmian społecznych i politycznych drogą odgórných reform i odchodzi tym samym od rewolucji i od mas.

W krajach znajdujących się pod obcym panowaniem dywersję umożliwia zwłaszcza niepodległościowy frazes liberalów. Frazes ten maskuje szkodliwy solidarystyczny i nacjonalizm liberalnego stanowiska, pozycję zdrady narodowej i ugodę z zaborcami. Faktyczna działalność liberalów sprowadza się do tego, że apelują oni do klas posiadających i rządów oraz do działalności umiarkowanej i reformistycznej. W Polsce jest to m. in. działalność organicznikowska. Liberalowie w zasadzie ograniczają się do działalności legalnej.

Stanowisko liberalizmu może być stanowiskiem określonej partii czy obozu politycznego. Reprezentowane jest ono jednak nawet wtedy, gdy partia liberalna nie istnieje. Występuje ono w formie tendencji w ugrupowaniach arystokratycznych i demokratycznych. W tych ostatnich, jak była o tym mowa, pełni dywersyjną rolę.

Filozoficzny — czy też według niektórych sformułowań — ideologiczny odpowiednik liberalizmu nawet w jednym historycznym okresie mogło stanowić różne doktryny i kierunki filozoficzne, a nawet społeczno-filozoficzne. Tak więc w Polsce w latach trzydziestych i czterdziestych odpowiednik ten stanowią zarówno tzw. filozofia narodowa, jak filozofia zdrowego rozsądku i empiryzm Wiszniewskiego oraz tendencje pozytywistyczne. Łączy te kierunki jednolite w zasadzie liberalne stanowisko społeczne i polityczne.

Do istotnych rysów proponowanej koncepcji należy ocena liberalizmu z punktu widzenia postępowości. Ocena ta nie jest jednolita u wszystkich autorów. Przeważa jednak tendencja, aby liberalizm uważać za

kierunek z istoty swej reakcyjny, mało różniący się od stanowiska feudalnej reakcji, a przy tym bardziej od niego niebezpieczny ze względu na dywersyjną rolę liberalizmu w ruchu demokratycznym. Działalność liberałów tylko w pewnych warunkach i w niektórych dziedzinach życia (np. w dziedzinie techniki) przynieść może miniaturowe, pozytywne rezultaty. Te miniaturowe rezultaty są jednak nieproporcjonalnie małe w zestawieniu ze szkodliwymi skutkami politycznej działalności liberałów. Ocena tej działalności z góry przesądza ich ogólną ocenę, która musi być negatywna. W porównaniu ze skrajną reakcją liberałowie są oczywiście względnie postępowi, w sumie jednak — w Polsce przynajmniej od lat trzydziestych XIX w., kiedy istniał już ruch demokratyczny i rewolucyjny — liberalizm jest zjawiskiem reakcyjnym. Jako polityczne ugrupowanie należy do obozu reakcji, w którym odgrywa zresztą dominującą rolę.

Negatywna ocena liberalizmu wiąże się z tym, że w warunkach absolutyzmu minimalne znaczenie przypisuje się wszelkiej działalności legalnej oraz z tym, że liberalizm traktuje się jako stanowisko przeciwstawne w stosunku do demokratyzmu reprezentującego interesy mas ludowych i jedynie postępowego. Prawdziwy i niezafalszowany postęp demokracji reprezentują zresztą tylko wtedy, gdy wolni są od wszelkich liberalnych złudzeń co do możliwości wprowadzenia naprawdę postępowych zmian na nierewolucyjnej drodze, a więc — w Polsce od lat trzydziestych XIX w. — gdy stają się rewolucyjnymi demokratami.

Negatywna ocena liberalizmu z punktu widzenia postępowości czy reakcyjności wiąże się ściśle z negatywną oceną moralną. Stanowisko liberalizmu i postępowanie liberałów jest godne potępienia i pogardy, jest tchórzliwe, podstępne, mistyfikatorskie. W wielu wypadkach liberałowie odznaczają się szczególnie wyrafinowaną podłością, obiektywnie cechuje ich obojętność w stosunku do losów własnego narodu, wrogość w stosunku do cierpiących mas ludowych i lęk przed nimi. Liberałowie odznaczają się z reguły także brakiem godności i dumy narodowej, płaszczą się przed zaborcami i zniżają się często do próśb i błagań.

Autorzy, którzy posługują się omawianą koncepcją liberalizmu, uważają, że wraz z zawartą w niej oceną opiera się ona na pracach klasyków marksizmu-leninizmu, zwłaszcza na pracach Lenina, i traktują ją jako koncepcję Leninowską. Lenin według nich przedstawił ogólną charakterystykę liberalizmu odnoszącą się do wielu krajów i szczegółowo zajmował się liberalizmem w Rosji. W analizie liberalizmu w Polsce należy jak najszerszej wyzyskiwać dorobek Lenina w tym zakresie. Należy zwłaszcza pamiętać o wskazówce Lenina, aby ściśle odgraniczać libe-

ralizm od demokratyzmu, traktując te przeciwstawne stanowiska jako wyraz sprzecznych interesów klas<sup>149</sup>.

Zreferowana tutaj koncepcja liberalizmu nasuwa szereg refleksji i zastrzeżeń różnego rodzaju. Pewne z nich nie wiążą się bezpośrednio z problematyką niniejszego szkicu i stąd zostaną pominięte w dalszych rozważaniach, które dotyczyć będą zwłaszcza dwóch kwestii: 1. Zagadnienie stosunku proponowanej koncepcji liberalizmu do pojęcia liberalizmu jako światopoglądu i jako liberalnych ugrupowań; 2. Kwestia

<sup>149</sup> Charakterystykę proponowanej koncepcji liberalizmu opieram głównie na następujących pracach: B. Baczeko, *Polska postępową przedmarksistowska myśl społeczna XIX wieku*, „Myśl Filozoficzna”, 1953, nr 2, s. 264–268, 271–273; tenże, *Wstęp do: Towarzystwo Demokratyczne Polskie. Dokumenty i pisma*, Warszawa 1954, s. XI–XIV, XIX, XX, XXXVII, XLIII, XLIX; tenże, *Walka Towarzystwa Demokratycznego Polskiego z Watykanem i reakcyjną ideologią katolicką*, „Materiały i Studia”, t. I, Warszawa 1954; tenże, *Głos w dyskusji w sprawie liberalizmu*, „Myśl Filozoficzna”, 1954, nr 4; tenże, *Poglądy społeczno-polityczne i filozoficzne Towarzystwa Demokratycznego Polskiego*, Warszawa 1955, s. 44–49, 115, 116; A. Śladkowska, *Poglądy filozoficzne Edwarda Dembowskiego*, „Myśl Filozoficzna”, 1952; taż, nr 2, s. 122, 125, 127, 128; taż, *Zagadnienie ateizmu w poglądach filozoficznych Edwarda Dembowskiego*, „Materiały i Studia”, t. I, s. 129; taż, *Polska filozofia połowy XIX wieku a klasyczna filozofia niemiecka*, „Myśl Filozoficzna”, 1954, nr 4, s. 107, 108; taż, *Poglądy społeczno-polityczne i filozoficzne Edwarda Dembowskiego*, Warszawa 1955, s. 37–45; M. Janion, *Jeszcze jedno nieporozumienie...*; N. Assorodobraj, *W sprawie kryterium postępowości w historii historiografii*, „Kwartalnik Historyczny” 1953, nr 4. Por. także sprawozdania z referatów i wypowiedzi C. Bobińskiej, B. Baczeki, N. Assorodobraj, W. Kuli w czasie sesji zakopiańskiej w: J. Wojnar, *Konferencja w sprawie kryterium postępowości w historii*, „Myśl Filozoficzna” 1955, nr 2, i J. Żurawicka, *W sprawie oceny liberalizmu i kryteriów postępowości*, „Kwartalnik Historyczny”, 1955, nr 3. W szkicu niniejszym chodzi przede wszystkim o ogólną koncepcję liberalizmu, nie zaś o jej szczegółowe zastosowanie w badaniach dziejów Polski pierwszej połowy XIX wieku. Przedstawienie tej ogólnej koncepcji w oparciu o wyżej wymienione prace nie jest łatwe, ponieważ ich autorzy nie precyzują dokładnie, które zjawiska uważają za charakterystyczne dla liberalizmu w ogóle, a które za znamienne dla liberalizmu (w ich rozumieniu) w Polsce czy Rosji. Należy także dodać, że poszczególni autorzy nie są ze sobą zgodni w niektórych kwestiach. Niezgodność poglądów dotyczy zwłaszcza kwestii, kogo należy uważać za liberałów w Polsce i na emigracji po 1831 r. Jedni autorzy nazywają „liberalnym” obóz Czartoryskiego (por. zwłaszcza N. Assorodobraj, *W sprawie kryterium postępowości...*, s. 160). Zgodnie z innym sformulowaniem liberalizm polski reprezentuje wówczas nie obóz Czartoryskiego, który jest obozem konserwatywno-szlacheckim, lecz Towarzystwo Demokratyczne Polskie i „organiczni” w kraju (por. wypowiedzi C. Bobińskiej na sesji zakopiańskiej zreferowane w sprawozdaniach z tej sesji: J. Wojnar, *Konferencja w sprawie kryterium postępowości*, s. 227, i Żurawickiej, *W sprawie oceny liberalizmu...*, s. 194). Według jeszcze innego, niejako kompromisowego stanowiska, w Polsce w omawianym okresie nie było partii liberalnej, były tylko liberalne tendencje, silniejsze w obozie Czartoryskiego, słabsze w TDP (por. Baczeko, *Głos w dyskusji...*, s. 220, 221; tenże, *Poglądy społeczno-polityczne...*, s. 45, 46). Różnice poglądów w tak

konsekwencji, która pociąga za sobą zastosowanie tej koncepcji w badaniach ze względu na jej odrębność od tego pojęcia<sup>150</sup>.

Autorzy, którzy próbują wprowadzić omawianą koncepcję, całkowicie pomijają w swych rozważaniach zagadnienie stosunku jej do pojęcia liberalizmu jako ideologii i światopoglądu. Piszą o liberalizmie na ogół tak, jak gdyby on zupełnie nie istniał. Odcinają się jednocześnie od ściśle związanych z nim innych znaczeń terminu „liberalizm”, od pojęcia liberalizmu ekonomicznego oraz od pojęcia liberalizmu w sensie głoszania haseł wolnościowych, które uważają za nieokreślone i nieuzyte-

podstawowych kwestiach nie świadczą bynajmniej o walorach omawianej koncepcji „liberalizmu”. Źródłem tych różnic jest niewątpliwie fakt, że przy jej sformułowaniu oparto się przede wszystkim na niesłusznie zinterpretowanych — jak o tym będzie mowa za chwilę — opiniach Lenina dotyczących głównie liberalizmu rosyjskiego w XX w., a dopiero potem próbowano zastosować ją w badaniach odmiennych warunków polskich w pierwszej połowie XIX w.

<sup>150</sup> Marginesowo warto wskazać na niektóre zastrzeżenia, nie wiążące się bezpośrednio z problematyką niniejszego szkicu. Posługiwanie się omawianą koncepcją liberalizmu prowadzi do różnego rodzaju uproszczeń. Wynikają one stąd, że stanowisko społeczno-polityczne, za jakie uważa się liberalizm, stanowi punkt wyjścia przy klasyfikacji, charakterystyce i ocenie poglądów w różnorodnych kwestiach, między innymi poglądów społeczno-filozoficznych, naukowych itp. Kategorię liberalnych myślicieli wyróżnia się ze względu na to, że zajmowali oni zbliżone w ogólnych zarysach stanowisko społeczno-polityczne, np. w kwestii szlacheckiego folwarku, rewolucji itp. To stanowi następnie podstawę ogólnej charakterystyki i oceny ich działalności i dorobku w różnych dziedzinach: filozofii, myśli społecznej, nauki itp., oceny w zasadzie jednolitej i negatywnej. Taki sposób postępowania otwiera drogę do wszelkiego rodzaju uproszczeń. Należą do nich: 1. Łączenie w jedną grupę bardzo różnych poglądów społeczno-filozoficznych, naukowych itp. (np. poglądów Libelta i Gołuchowskiego); 2. Uproszczenia w charakterystyce zapatrywań różnych „liberalnych” myślicieli, ograniczającej się niekiedy tylko do przedstawienia ich opinii społeczno-politycznych, traktowanych zawsze jako najbardziej istotne dla danego myśliciela; 3. Rezygnacja z analizy społecznej roli poglądów społeczno-filozoficznych, naukowych i innych, w zwłaszcza ich roli w przemianach filozofii, w rozwoju nauki i innych dziedzin kultury ze względu na to, że ogólna ocena roli danego myśliciela zawiera się już w jego określeniu jako „liberala”. Założeniem omawianego sposobu postępowania jest przekonanie, że społeczno-polityczne stanowisko danego myśliciela przesądza automatycznie charakter innych jego poglądów i ich rolę oraz że można sformułować ocenę dorobku myśliciela czy działacza biorąc pod uwagę tylko jego społeczno-polityczne stanowisko.

Zastrzeżenia nasuwa i to, że liberalizm traktowany jest przez niektórych badaczy jako coś z natury ujemnego, godnego pogardy i potępienia. Znajduje to wyraz m. in. w sformułowaniu, iż jest on stanowiskiem z istoty swojej reakcyjnym, w tym, że nazwa „liberalny” bywa używana jako epitet o ujemnym znaczeniu. Fakty te stanowią przejaw swoistego, niestety dość rozpowszechnionego, sposobu analizy społecznej rzeczywistości, sposobu polegającego na rozpatrywaniu różnorodnych społecznych zjawisk (wydarzeń, postaci, poglądów) tak, jak gdyby jedno z nich były dobre, a inne złe, jak gdyby jedno

czne<sup>151</sup>. Można stąd wnosić, że pojęcie liberalizmu jako społeczno-politycznego stanowiska, odpowiadającego pruskiej drodze rozwoju, traktują oni jako odrębne od pojęcia liberalizmu jako światopoglądu i uważają, że to ostatnie, podobnie jak pojęcie liberalizmu jako ogółu wolnościowych politycznych haseł, powinno ustąpić miejsca sformułowanemu przez nich pojęciu.

Zasadnicza odrębność pojęcia liberalizmu jako światopoglądu od pojęcia liberalizmu, które usiłuje się wprowadzić, jest niewątpliwa. W pierwszym wypadku chodzi o system określonych idei dotyczących różnych dziedzin życia społecznego, o rozbudowaną ideologię i światopogląd. W drugim, o stanowisko społeczno-polityczne w kilku kwestiach, które uważa się za najważniejsze i faktycznie za jedynie ważne w okresie przejścia od feudalizmu do kapitalizmu. Zagadnienie poglądów społeczno-filozoficznych, ekonomicznych, a nawet politycznych, jeśli nie dotyczą one tych kwestii, odchodzi na plan dalszy. Z „liberalizmem” w sensie społeczno-politycznego stanowiska mogą się łączyć różne ze względu na swą treść poglądy. Mogą to być również poglądy charakterystyczne dla liberalizmu jako ideologii i światopoglądu. Nie one jednak stanowią podstawę przy zaliczaniu danego myśliciela do „liberałów”. Wolnościowe hasła nie są organicznie związane z „liberalizmem” skoro „liberałami” mogą być tacy myśliciele, jak np. Gołuchowski, który

z góry zasługiwały na aprobatę badacza, a inne na jego potępienie. Konsekwencje takiego stanowiska są różnorodne. Należy do nich tendencja do upodobniania do siebie pod wszelkimi względami zjawisk uznanych za dobre lub, odwrotnie, za złe oraz tendencja do pomijania w opisie zjawisk „dobrych” tych cech, które mogą być uznane za ujemne, względnie do traktowania ich jako nieważnych lub przypadkowych. Analogiczną procedurę stosuje się w wypadku zjawisk ocenionych ujemnie i ich cech dodatnich. Spotykamy się też z tendencją do pomijania w opisie zjawisk ocenianych różnie ich cech wspólnych lub do pomniejszania znaczenia takich cech. Tak więc często unika się cytowania wypowiedzi „dobrych” działaczy i myślicieli, które zawierają pozytywną ocenę ludzi ocenionych ujemnie. Przedstawia się niejednokrotnie rzeczywistość tak, jak gdyby między ludźmi, których badacz ocenia różnie, nie było żadnych przyjaznych kontaktów i związków, jak gdyby „zli” myśliciele nie mogli przyczynić się w sposób pozytywny do sformułowania się poglądów myślicieli „dobrych” itp. Niekiedy nawet nie dostrzega się zależności przyczynowych między zjawiskami ocenionymi odmiennie. Jednym słowem, izoluje się od siebie w różny sposób zjawiska „dobre” od „złych” i łączy się ze sobą zjawiska, które ocenia się jednakowo. Szkodliwe skutki takiego schematycznego sposobu przedstawiania rzeczywistości są oczywiste. Jasne jest również, że posługiwanie się takimi pojęciami, jak omawiane pojęcie „liberalizmu”, stanowi zarówno przejaw tego sposobu postępowania, jak i przyczynia się do rozpowszechniania tego sposobu.

<sup>151</sup> Por. B. Baczeko, *Polska postępową przedmarksistowska myśl społeczna...*, s. 264, przypis.

bynajmniej hasel wolnościowych nie głosił<sup>152</sup>. Autorzy proponujący wprowadzenie koncepcji „liberalizmu” jako społeczno-politycznego stanowiska nie przywiązują zresztą w ogóle do analizy poglądów w kwestii wolności itp. wielkiego znaczenia, ponieważ uważają je z góry za frazes i mistyfikację.

Pojęcie „liberalizmu” jako stanowiska społeczno-politycznego, odpowiadającego pruskiej drodze rozwoju kapitalizmu, jest zasadniczo różne od pojęcia liberalizmu jako światopoglądu. Różne jest również od pojęcia liberalizmu ekonomicznego i pojęcia liberalizmu jako ogółu wolnościowych hasel i postulatów w zakresie polityki. W konsekwencji jest ono również odrębne od pojęcia liberalizmu jako politycznego ruchu i ugrupowań, wysuwających hasła swobód obywatelskich itp., chociaż oczywiście liberalne ugrupowania w wielu krajach i historycznych sytuacjach mogły zajmować społeczno-polityczne stanowisko, nazywane „liberalnym”.

Z faktem istnienia tych różnic wiąże się szereg konsekwencji, które pociąga za sobą posługiwanie się w badaniach z zakresu historii myśli społecznej pojęciem „liberalizmu” jako społeczno-politycznego stanowiska, konsekwencji niekorzystnych, a nawet szkodliwych.

Rozpocznijmy od konsekwencji najmniej może ważnej, lecz jednocześnie najbardziej rzucającej się w oczy. Pojęcia liberalizmu i jako światopoglądu, i jako liberalnych ugrupowań, głoszących liberalne hasła, stanowią rezultat i podsumowanie długiej ewolucji znaczeniowej terminu „liberalizm” i nazw od niego pochodnych. Podsumowanie dlatego, że najważniejsze ze znaczeń tych terminów występujących w XIX wieku, mieszczą się w pojęciu liberalizmu bądź jako światopoglądu, bądź jako politycznych ugrupowań i ruchów. Z tej racji badacz posługujący się tymi pojęciami rzadko natrafia na zasadnicze trudności przy interpretacji tekstów z XIX wieku, w których spotykamy się z omawianymi terminami.

Trudności te występują prawie zawsze, gdy w interpretacji tych tekstów próbuje się zastosować pojęcie „liberalizmu” jako społeczno-politycznego stanowiska, odpowiadającego pruskiej drodze rozwoju. Wystarczy w tym celu zastanowić się nad cytowanym artykułem *Co znaczą wyobrażenia liberalne*. Wystarczy nawet zastanowić się przez

<sup>152</sup> Por. Śladkowska, *Poglądy filozoficzne Edwarda Dembowskiego*, s. 127, 128. Autorka cytuje z programu kursu wykładów Gołuchowskiego sformułowania, które świadczą, podobnie zresztą jak i całość programu, o zgoła nieliberalnych zapatrywaniach tego myśliciela. Por. tekst programu, zamieszczony w *Archiwum do badania historii filozofii w Polsce*, t. V, Kraków 1933, s. 44, 45.

chwile nad cytataми z prac myślicieli połowy XIX wieku, przytaczanymi przez autorów posługujących się proponowaną koncepcją „liberalizmu”. O Trentowskim dowiadujemy się z kilku artykułów, że był czołowym przedstawicielem polskiego liberalizmu, ponieważ lękał się demokratycznych i rewolucyjnych przeobrażeń. Jednocześnie w jednym z artykułów znajdujemy fragmenty jego wypowiedzi głoszącej, iż podejmuje się on „dowieść »wszystkiego, nawet dziewictwa Marii«, by wykończyć wśród młodzieży zgubny »patriotyzm i liberalizm«”<sup>153</sup>. Przytoczona przez autorkę artykułu wypowiedź Trentowskiego jest łatwo zrozumiała dla tego, kto posługuje się pojęciem liberalizmu jako światopoglądu czy ogółu wolnościowych haseł. W zestawieniu z poglądem głoszącym, że Trentowski był liberałem, staje się pozbawiona sensu bez dodatkowych wyjaśnień.

Z analogiczną sytuacją spotkać się można bardzo często. Nie jest to tymczasem sytuacja korzystna, zwłaszcza w pracy pedagogicznej. Łatwo w takiej sytuacji o szkodliwe nieporozumienia, jak o tym świadczy „wesoła smutna historyjka” przytoczona przez S. Skwarczyńską. „Studentka nie chce wykrztusić zdania Wiktora Hugo, że »romantyzm to liberalizm, a klasycyzm to feudalizm«, pocziwa, nie chce skompromitować profesora, od którego zasłyszała, a może i Wiktora Hugo, o którym »skądinąd« wie, że to był pisarz postępowy”<sup>154</sup>.

Odrębność pojęcia „liberalizmu” jako stanowiska odpowiadającego pruskiej drodze rozwoju kapitalizmu od pojęcia liberalizmu jako światopoglądu i od innych ściśle związanych z nim znaczeń terminu „liberalizm” pociąga za sobą również inne konsekwencje. Wbrew pozorom posługiwanie się tym pojęciem nie ułatwia, lecz utrudnia przedstawienie i analizę poglądów na liberalizm Marksa, Engelsa i Lenina.

Marks, Engels i Lenin posługiwali się terminem „liberalizm” w różnych znaczeniach. Znaczenia te są zgodne z sensem tych terminów ogólnie przyjętym w okresie ich życia i działalności. Stąd też wiążą się bądź z pojęciem liberalizmu jako światopoglądu, bądź jako politycznego ruchu głoszącego wolnościowe hasła. Lenin i inni współcześni mu i późniejsi działacze radykalnego ruchu robotniczego pisali m. in. o liberalizmie jako ideologii i systemie poglądów dotyczących różnych dziedzin życia

<sup>153</sup> Śladkowska, *Zagadnienie ateizmu w poglądach filozoficznych Edwarda Dembowskiego*, s. 129. Wyrazy w wewnętrznym cudzysłowie stanowią cytaty autorki z pracy B. Trentowskiego, *Wizerunki duszy narodowej*, Paryż 1847, s. 29.

<sup>154</sup> S. Skwarczyńska, *W sprawie uniwersyteckiego nauczania materializmu dialektycznego i historycznego*, „Myśl Filozoficzna”, 1955, nr 2, s. 116.



społecznego, systemie przeciwstawnym w stosunku do socjalizmu, ideologii i światopoglądu klasy robotniczej. W pracach Marksa i Engelsa znajdujemy szereg wypowiedzi na temat liberalnych idei. Wszystkie te wypowiedzi łatwo jest wziąć pod uwagę, zrozumieć je i przedstawić zawarte w nich myśli, gdy posługujemy się pojęciem liberalizmu jako światopoglądu. Niemal wszystkie te wypowiedzi zostały pominięte w pracach, w których spotykamy się z proponowaną koncepcją „liberalizmu”, ponieważ pod terminem „liberalizm” rozumie się, zgodnie z tą koncepcją, nie określony światopogląd czy ogół wolnościowych postulatów, lecz stanowisko odpowiadające pruskiej drodze rozwoju kapitalizmu, stanowisko, z którym owe idee i światopogląd nie są bynajmniej związane w sposób konieczny.

Z odcięciem się od pojęcia liberalizmu jako światopoglądu czy ogółu wolnościowych hasel związać się może w części również fakt istnienia znacznych różnic między charakterystyką „liberalizmu” zawartą w proponowanej jego koncepcji a poglądami Marksa, Engelsa i Lenina na liberalne ugrupowania i partie. Ci ostatni nazywali liberalnymi takie ugrupowania, które głosiły wolnościowe postulaty. Zwolennicy omawianej koncepcji zaliczają natomiast do „liberałów” również tych, którzy nie zgadzali się z tymi hasłami. Stąd też w jednym i drugim wypadku chodzić może o inne ugrupowania i osoby.

Z tych czy innych względów charakterystyka „liberalizmu” i pogląd na liberalne ugrupowania zawarty w pracach Marksa, Engelsa i Lenina różnią się znacznie między sobą. Nie wdając się w bardziej szczegółową analizę warto wymienić najważniejsze z tych różnic. Marks, Engels i Lenin uważali, że ogólnie rzecz biorąc liberalne ruchy odgrywały w XIX wieku w przodujących krajach Europy i w Rosji rolę umiarkowanie postępową. W programowej koncepcji „liberalizm” traktuje się jako stanowisko reakcyjne już w pierwszej połowie XIX w. Wypowiedzi Marksa, Engelsa i Lenina o liberalnych ugrupowaniach nie są bynajmniej jednoznacznie negatywne, podczas gdy w pracach autorów, którzy sformułowali omawianą koncepcję „liberalizm” przedstawiany jest zawsze w czarnych barwach. Tak więc na przykład Lenin w politycznej charakterystyce liberalizmu mówi o tym, że liberałowie chcą wprowadzić umiarkowane reformy o postępowym charakterze i kładzie nacisk na to, że wahają się oni stale między reakcją a zwolennikami radykalnych przeobrażeń. Według proponowanej koncepcji „liberalizmu” „liberałowie” faktycznie wrogo ustosunkowują się do wszelkich zmian i zgadzają się na nie tylko pod naciskiem mas. Na plan pierwszy w charakterystyce „libera-

lizmu” wysuwają się tu nie wahania i połowiczność liberalów, lecz ich świadomie dywersyjna rola w rewolucyjnym ruchu<sup>155</sup>.

Proponowana koncepcja „liberalizmu” nie jest bynajmniej koncepcją Leninowską, za jaką uważają ją jej zwolennicy. Wiąże się to z tym, że Lenin, podobnie jak Marks i Engels, nie nazywał „liberalizmem” stanowiska społeczno-politycznego odpowiadającego pruskiej drodze rozwoju kapitalizmu, stanowiska określonego jako „liberalizm” przez zwolenników tej koncepcji. Posługiwanie się innym niż Marks, Engels i Lenin pojęciem liberalizmu utrudnia, a w niektórych wypadkach uniemożliwia przedstawienie i zrozumienie ich poglądów na liberalizm. W rezultacie pojęcie to utrudnia lub uniemożliwia wykorzystanie ich dorobku w zakresie analizy liberalizmu. Uniemożliwia również wykorzystanie dorobku innych uczonych i myślicieli w tej dziedzinie, ponieważ w badaniach nad myślą społeczną posługują się oni przeważnie pojęciem liberalizmu jako światopoglądu. Posługiwanie się proponowanym pojęciem „liberalizmu” odcina więc badaczy myśli społecznej od wyników dotychczasowej, niemarksistowskiej i, w znacznej mierze, marksistowskiej refleksji nad liberalizmem, co oczywiście należy uznać za konsekwencję bardzo szkodliwą.

W dotychczasowej refleksji nad liberalizmem ważne miejsce przypada refleksji nad liberalizmem gospodarczym, którą zajmuje się głównie historia myśli ekonomicznej. Rezygnacja z pojęcia liberalizmu gospo-

<sup>155</sup> Różnice między oceną postępowości „liberalizmu” zawartej w proponowanej jego koncepcji, a oceną liberalizmu występującą w pracach Marksa, Engelsa i Lenina w niektórych wypadkach mogą być rezultatem zastosowania odmiennych kryteriów ocen. Nie wydaje się, aby Lenin oceniając liberalne partie wychodził z założenia, że granicę oddzielającą zjawiska postępowe od reakcyjnych w danym historycznym okresie wyznaczał front walki klasowej między masami ludowymi a klasami posiadającymi, założenia formułowanego przez N. Assorodobraj (*W sprawie kryterium postępowości...*, s. 186 i n.). Niezgodne z kryteriami oceny postępowości, przyjętymi przez Lenina w ocenie np. Skaldina, wydaje się również przekonanie, że miarą postępowości w danym okresie jest stanowisko społeczno-polityczne najbardziej radykalne czy „dojrzałe”. Przekonanie to, formułowane m. in. na sesji zakopiańskiej (por. sprawozdanie Żurawickiej, *op. cit.*, s. 195), prowadzi często w praktyce do identyfikacji postępowości z stopniem zbliżenia do marksizmu. Niezgodny z kryteriami oceny postępowości i reakcyjności, stosowanymi przez Marksa czy Engelsa, wydaje się również następujący pogląd B. Baczki (*Walka Towarzystwa Demokratycznego Polskiego...*, s. 122). „Taka jest bowiem logika historii — pisze B. Baczko — że wszystko, co było w niej cenne i postępowe, wiąże się dziś nierozzerwalnie z budownictwem nowego życia, nowej Polski, realizującej najszczytniejsze marzenia o wyzwoleniu narodowym i społecznym narodu, głęboką wiarę w jego synów w przyszłość Polski, w zwycięstwo w naszym kraju nauki i rozumu nad ciem-

darczego we współczesnej historii myśli ekonomicznej wydaje się zarówno szkodliwa, jak i niemożliwa. W konsekwencji więc zastosowanie w badaniach z zakresu myśli społecznej proponowanej koncepcji „liberalizmu” odcina tę dziedzinę wiedzy od historii myśli ekonomicznej w zakresie badań nad liberalizmem i utrudnia współpracę tych dwóch bliskich sobie gałęzi nauki.

Zastosowanie w badaniach z historii myśli społecznej pojęcia „liberalizmu” jako społeczno-politycznego stanowiska, pojęcia odrębnego od pojęcia liberalizmu jako światopoglądu jest szkodliwe z innych jeszcze powodów. Proponowana koncepcja „liberalizmu” wiąże się z pojęciem pruskiej drogi rozwoju. Czy w związku z tym, w krajach, w których kapitalizm rozwijał się na innej drodze, nie było liberalizmu? Czy też może był stanowiskiem odpowiadającym innej drodze rozwoju, drodze amerykańskiej? W takim wypadku jednak z terminem „liberalizm” nie wiązałaby się żadna ogólna treść, byłby to termin, który w jednych wypadkach znaczyłby zupełnie co innego niż w innych, co jest oczywiście niedopuszczalne. Czy też, być może, zwolennicy proponowanej koncepcji uznaliby, że tam, gdzie kapitalizm rozwinął się na drodze amerykańskiej, „liberalizm” był stanowiskiem zwolenników jego rozwoju na pruskiej drodze? Nawet gdy przyjmijemy taką wersję omawianego pojęcia „liberalizmu”, nie usuniemy trudności, które nasuwa zastosowanie tego pojęcia w analizie historii myśli w niektórych krajach. Spróbujemy na przykład z tego punktu widzenia zająć się myślą społeczną w Stanach Zjednoczonych, gdzie, jak wiadomo, liberalizm był i jest szczególnie silny i gdzie przeżytki feudalne nie występowały, przynajmniej w tych stanach, w których ideologia liberalna miała najsilniejsze oparcie. Można co prawda rozszerzyć omawiane pojęcie „liberalizmu” jeszcze bardziej i nazwać „liberalnym” każde stanowisko „trzeciej siły”, stanowisko każdej klasy i każdego ugrupowania, które zajmują miejsce pośrednie pomiędzy stanowiskiem najbardziej postępowym i skrajną reakcją. W takim wypadku jednak pozbawilibyśmy termin „liberalizm” wszelkiej konkretnej historycznej treści, nawet jeśli

---

nością i obskurantyzmem, w zwycięstwo ludu polskiego nad wszystkimi ciemnymi wstecznymi i antynarodowymi siłami” [Podkreślenie — J. L.]. Pogląd ten, odgrywający dużą rolę w pracach monograficznych, stanowi przykład rzutowania współczesnych ideologicznych potrzeb i stosunków na stosunki daleko wcześniejsze. Zgodnie z tym poglądem uważa się bowiem za postępowe w przyszłości tylko to, co zdaniem badacza stanowi wzór do naśladowania w okresie budownictwa socjalizmu w Polsce — to, czego przedstawienie posiada pozytywne znaczenie polityczno-wychowawcze w chwili dzisiejszej.

jego zastosowania ograniczyć do okresu przejścia między feudalizmem a kapitalizmem<sup>156</sup>.

Autorzy, którzy proponują wprowadzenie omawianego pojęcia „liberalizmu” nie liczą się faktycznie z tym, że liberalizm jest zjawiskiem, którego występowanie nie ogranicza się do krajów położonych na wschód od Łaby. Nie zwracają oni również uwagi na to, że w analizie historii myśli społecznej i politycznej niektórych przynajmniej innych krajów ich koncepcja jest całkowicie nieprzydatna.

Okoliczność ta przyczynić się może do wytworzenia swoistej sytuacji w historii myśli społecznej. Sytuacja ta polegałaby na tym, że znaczna część badaczy, zajmujących się myślą społeczną w Polsce, posługiwałaby się pojęciem „liberalizmu” jako stanowiska społeczno-politycznego związanego z drogą pruską, podczas gdy badacze, interesujący się dziejami zachodniej myśli społecznej, posługiwaliby się nadal pojęciem liberalizmu jako światopoglądu czy ogółu wolnościowych hasła.

Nie trudno wskazać na wysoce szkodliwe skutki takiego stanu. Do najważniejszych z nich należałoby oderwanie dziejów myśli społecznej i politycznej Polski od dziejów myśli społecznej takich krajów, jak Francja czy Anglia. Uniemożliwiłoby to w zakresie badań nad liberalizmem prześledzenie związków i oddziaływań między myślą Polski i innych krajów. Uniemożliwiłoby prowadzenie badań porównawczych i wysuwanie ogólnych wniosków, dotyczących przemian ideologii w okresie roz-

<sup>156</sup> W takim wypadku „liberalnym” należałoby nazwać między innymi mieszczaństwo niemieckie w początkach XVI wieku. Engels, jak wiadomo, stwierdzał występowanie daleko idących podobieństw między zachowaniem się mieszczaństwa w Niemczech w czasie wojny chłopskiej w r. 1525 i liberalnej burżuazji w czasie rewolucji r. 1848.

Tendencja do pojmowania liberalizmu jako zjawiska, które może występować w różnych okresach czasu, zjawiska w tym sensie ponadhistorycznego, wiąże się m. in. z tym, że niektórzy autorzy utożsamiają najwyraźniej „liberalizm” z eklektyzmem w rozumieniu E. Dembowskiego (por. zwłaszcza A. Śladkowska, *Poglądy społeczno-polityczne...*, s. 221—226). Eklektyzm według Dembowskiego jest zjawiskiem ponadhistorycznym, nie związanym z określoną epoką, lecz z postępem w ogóle (por. E. Dembowski, *Kilka myśli o eklektyzmie*, „Rok”, t. IV, 1843: przedruk w „Wiosna Ludów” t. V, Warszawa 1953). Traktowanie liberalizmu jako zjawisko ponadhistorycznego charakterystyczne jest dla różnych autorów z XIX i XX w. Budzi zdziwienie fakt, że autorzy posługujący się omawianą koncepcją „liberalizmu” nigdzie nie powołują się na wspomniany już artykuł *Liberalizm i liberaliści*, zamieszczony w często cytowanym przez nich „Demokracie Polskim”. Stanowisko w kwestii pojęcia liberalizmu reprezentowane w tym artykule przypomina ich własne stanowisko w niemniejszym stopniu niż poglądy Dembowskiego. W przeciwieństwie zaś do ahistorycznego rozumienia eklektyzmu przez Dembowskiego liberalizm w omawianym artykule traktowany jest jako zjawisko historyczne.

woju i rozkwitu kapitalizmu. Dzieje myśli społecznej Polski zostałyby wyrwane ze swego ogólnoeuropejskiego i ogólnoświatowego kontekstu.

Sytuacja, w której w nauce historii myśli społecznej Polski czy Rosji posługiwano by się odmiennym pojęciem liberalizmu niż w badaniach nad myślą społeczną krajów zachodnich byłaby bardzo szkodliwa. Absurdalne byłoby natomiast inne rozwiązanie — rezygnacja z pojęcia liberalizmu jako światopoglądu w analizie dziejów myśli krajów zachodnich. Absurdalne — gdyż oznaczałoby odrzucenie pojęcia, któremu w historycznej rzeczywistości odpowiada względnie zwarty, obszerny kompleks poglądów posiadających wyjątkowo wyraźny sens klasowy. Oznaczałoby odrzucenie pojęcia, które ułatwia współpracę wielu nauk i które stanowi doskonały punkt wyjścia dla historycznej syntezy różnych zjawisk z zakresu historii myśli społecznej, historii politycznej, historii ustroju i historii kultury XIX stulecia. Rezygnacja z pojęcia liberalizmu jako światopoglądu byłaby więc równoznaczna z odrzuceniem ważnego narzędzia poznawczego, umożliwiającego zrozumienie myśli społecznej i jej przemian w związku z przeobrażeniami społecznymi i kulturalnymi w XIX stuleciu i z tej racji jest absolutnie niemożliwa.

Uwagi powyższe odnoszą się głównie do badań nad dziejami myśli i kultury przodujących krajów kapitalistycznych. Odnoszą się jednak także, choć może w mniejszym stopniu, do badań dziejów myśli i kultury Polski. W analizie tych dziejów rezygnacja z pojęcia liberalizmu jako światopoglądu i ideologii wydaje się również bardzo szkodliwa. Posługując się tym pojęciem znajdziemy zapewne w Polsce w XIX wieku mniej „liberałów” niż w wypadku posługiwania się proponowaną koncepcją „liberalizmu”. W pojęciu liberalizmu jako światopoglądu badacz nie znajduje gotowego interpretacyjnego schematu, który umożliwia wydawanie apodyktycznych ocen bez gruntownej analizy badanych zjawisk. Pojęcie to dostarcza także na pewno mniej okazji do tego, aby badacze uprawiali politykę w odległej przeszłości „szkodząc zarówno polityce, jak i nauce”<sup>157</sup>, mniej okazji do zastępowania analizy cytatem lub stereotypowym epitetem. Zmusza za to do badań porównawczych, do analizy związków między myślą społeczną różnych krajów. Umożliwia rzeczową krytykę poglądów. Otwiera drogę dla analizy społecznej i politycznej roli poszczególnych poglądów, roli w wielu wypadkach odmienne

---

<sup>157</sup> Artykuł redakcyjny *О некоторых вопросах истории русской общественной мысли конца XVIII — первой половины XIX века*, „Вопросы истории”, nr 9, 1955, s. 4. W artykule poddano krytyce szereg prac radzieckich z zakresu historii myśli społecznej Rosji, między innymi za uproszczenia w analizie liberalizmu.

od tej, którą analogiczne poglądy pełniły w odmiennych sytuacjach w innych krajach<sup>158</sup>. Ułatwia analizę historycznych przemian różnych dziedzin kultury, w których to przemianach światopogląd liberalny odgrywał wszędzie w XIX wieku doniosłą rolę. Umożliwia wskazanie tego, co w historii myśli społecznej Polski i innych krajów było wspólne, a co stanowi o specyficzności dziejów tej myśli w naszym kraju.

---

<sup>158</sup> Por. m.in. S. Rychliński, *Liberalizm gospodarczy w Królestwie Polskim po 1863 roku*, „*Ekonomista*”, t. II, 1930.